Strażak zderzył się z elką

Ochotnik jechał prywatnym autem do wypadku w Zalesiu. Praktycznie u celu zderzył się z samochodem nauki jazdy. str. 3

Więzienie za atak pod sklepem

Cztery lata za kratkami ma spędzić Rafał M., który bez powodu zaatakował 60-latka z Chojnic. Pokrzywdzony uderzył głową o chodnik i zmarł. str. 6

fot. KPP w Chojnicach

fot. df

Jankowski ostro bierze się do pracy

Nowy prezes ZZO w Nowym Dworze pierwsze dni pracy miał bardzo intensywne. Z kolei samorządowcy coraz głośniej mówią o utracie zaufania do byłej prezes. str. 9

Pierwszy taki chojnicki młyn

W sobotę w Chojnicach po raz pierwszy walczyli ze sobą zawodnicy MMA. Chętnych na widowisko na brakowało. str. 22

Kwiatek i dobre słowo na rynku

Podopieczni Warsztatu Terapii Zajęciowej w Chojnicach z okazji walentynek rozdawali przechodniom kwiaty i upominki. Miły gest był wzruszający. str. 16

Czas Chojnic

17 lutego 2022 roku nr 7/1025 ISSN 1734-0128 cena 4,60 zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY

TRAGEDIA NA BERLINCE

Pasażerka skody zginęła, a jej mąż, prokurator, odniósł poważne obrażenia. Ucierpieli też mieszkańcy powiatu chojnickiego. Na razie nie wiadomo, kto jest sprawcą tego drogowego dramatu.

fot. KP PSP w Człuchowie

str. 17

REKLAMA

9 771734 012201

Indeks 377090

eprasa.pl a00be71c68

• MOŻESZ PRZEKAZAĆ JEDEN PROCENT PODATKU

Tęskni za koleżankami z przedszkola i ulubioną panią Beatką

Amelka Siek ma 4,5 roku. Z rodzicami i siostrą mieszka w Chojnicach.

Życie państwa Sieków z Chojnic wywróciło się do góry nogami, gdy okazało się, że ich córeczka ma ostrą białaczkę limfoblastyczną. – Całe nasze życie musieliśmy temu podporządkować – mówi Karolina Siek, mama dziewczynki. Amelka dzielnie walczy z chorobą. Niemniej jednak na jej leczenie potrzebne są pieniądze. Małej chojniczance można przekazać jeden procent podatku.

Amelia Siek z Chojnic ma teraz 4,5 roku. Zanim zachorowała, była bardzo wesołą, radosną, pogodną, pełną energii dziewczynką. – *Uwielbiała bawić się z innymi dziećmi, kochała chodzić do przedszkola, była tam jej ulubiona pani Beatka. Miała w przedszkolu swoją ukochaną przyjaciółkę Karolinkę, której bardzo jej brakuje. Często ją wspomina, a na początku bardzo za nią tęskniła, jak i za całym przedszkolem. Zmieniło się całe jej życie, cała stabilizacja runęła i przyszła wielka niewiadoma, wielka niepewność* – mówi **Karolina Siek**, mama dziewczynki. A niepewność spowodowała choroba. – *Amelia od pewnego czasu bardzo często łapała infekcje. A to kaszel, katar i tak na przemian, nawet pod koniec marca zrobiliśmy jej badania łącznie z badaniami alergicznymi, wszystko wyszło dobrze żadnych niepokojących wieści* – wspomina pani Karolina.

Bolała ją noga

Potem maj zaczął się znowu z infekcjami. Dziewczynka nie chciała chodzić do przedszkola, była zmęczona, siedziała cały czas na kanapie i mówiła, że boli ją nóżka. Pojawiły się bardzo krwiste siniaki na jej nogach. Potem zaczęła się pojawiać bardzo dziwna wysypka na ciele. Na początku były pojedyncze kropki. – *To było 25 maja. Pani doktor zbadała Amelię i jej też nie spodobała się ta wysypka. Skierowała nas do chojnickiego szpitala na oddział pediatrii, gdzie od razu zrobiono szereg badań. Po pewnym czasie przyszła do nas pani doktor z wynikami, powiedziała że nie są dobre i podejrzewają u Amelii małopłytkowość albo białaczkę i że oni więcej nam nie mogą pomóc, dlatego przewiozą nas do Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego w Gdańsku. Nogi się pode mną ugięły* – mówi pani Karolina.

Karetka zawiozła dziewczynkę do Gdańska. – *Nie wiedziałam, co mam myśleć, cały czas modliłam się, oby to nie było to... Byłam załamana* – wspomina. Wszystko działo się błyskawicznie. O godzinie 21.00 zwolniło się miejsce na hematologii dziecięcej i zaprowadzono dziewczynkę na oddział, gdzie Amelia została podłączona do kroplówek i zaraz miała przetoczone płytki krwi. Następnego dnia była biopsja szpiku w znieczuleniu ogólnym. – *Około południa przyszła pani doktor z wynikami biopsji i usłyszałam wtedy: ostra białaczka limfoblastyczna B (Common). Zawalił się mój cały świat... Doktor mówiła do mnie, że to dobrze, że to taka białaczka, a ja pomyślałam: z czego mam się cieszyć? Moje dziecko jest ciężko chore! Ale wtedy jeszcze nie wiedziałam nic o białaczkach – tylko to, że jest choroba białaczka i tyle, a że są różne typy, dowiedziałam się później na oddziale, poznając inne dzieci i ich diagnozy* – wspomina.

Amelka jest podopieczną fundacji Avalon. Zbierane są pieniądze na leczenie, które jest długie i kosztowne. Mama dziewczynki nie może pracować, ponieważ musi zajmować się córką. – *Pobyt w szpitalu i leki podczas pobytu są darmowe, chociaż nie wszystkie. Podczas pobytu w domu wszystko musimy opłacać sami: leki, suplementy diety, rehabilitację, ciągłe dojazdy do Gdańska* – dodaje Karolina Siek. Dlatego na rzecz dziewczynki można przekazywać jeden procent podatku. KRS 0000270809, cel szczegółowy Siek 15 204.

Piecze gofry

Na początku czerwca Amelii założono kateter. Jest to centralne wkłucie do żyły głównej. Takie na całe leczenie, przy sercu, przez które jest podawana chemia i pobierane są próbki do badania. Dzień później dziewczynce została podana pierwsza chemia. Obecnie leczenie polega na ciągłych wizytach w szpitalu w Gdańsku na oddziale hematologii dziecięcej, gdzie Amelia przechodzi kolejne protokoły leczenia chemioterapią. Podczas leczenia dziewczynka przechodziła różne fazy choroby. Raz czuła się lepiej, raz gorzej. Zachorowała m.in. na zapalenie płuc. Był też czas, kiedy szpik dziewczynki nie chciał ruszyć, aby produkować płytki krwi. W końcu szpik podjął pracę i poziom liczby płytek zaczął się podnosić. To spowodowało, że po ostatnich dwóch miesiącach pobytu w szpitalu dziewczynka mogła wrócić do domu. Rokowania są optymistyczne, bo białaczka, na którą cierpi mała chojniczanka, jest wyleczalna w 90 procentach. Amelia pobyt w szpitalu znosiła bardzo dobrze. Nauczyła się wszystkiego i przyzwyczaiła do takiego życia. Wiedziała, że tak musi być. – *Pielęgniarki ją uwielbiały. Lekarze na tym oddziale są wspaniali. Personel ma podejście do dzieci i wie, jak rozmawiać z ludźmi* – dodaje. Obecnie dziewczynka czuje się bardzo dobrze. Lubi się bawić z siostrą, za którą bardzo się stęskniła. Lubi układać puzzle, bawić się plasteliną czy piec babeczki albo gofry. – *Tęskni za innymi dziećmi, aby móc się razem pobawić, aby móc pójść na plac zabaw i wesołe miasteczko. Na takie atrakcje musimy jeszcze poczekać* – dodaje mama.

tekst Danuta Niedzielska, fot. arch. prywatne

Miejsca dla cudzoziemców owiane tajemnicą

Ratuszowi urzędnicy wytypowali miejsca, w których w razie potrzeby zostaną rozlokowani cudzoziemcy w związku z sytuacją na granicy ukraińsko-rosyjskiej. Lokalizacje te są utajnione.

Na początku lutego do Urzędu Miejskiego w Chojnicach dotarł list od wojewody pomorskiego, który dotyczył wskazania obiektów mogących służyć zakwaterowaniu cudzoziemców. W liście było napisane, że jest możliwość napływu cudzoziemców do Polski, związana z międzynarodową sytuacją. – *Chodzi o sytuację na Ukrainie i zagrożenie potencjalnym konfliktem* – mówił wiceburmistrz **Adam Kopczyński**.

Była prośba o wskazanie możliwych miejsc do zakwaterowania takich cudzoziemców. Chodzi o obiekty, które są do wzięcia od zaraz. Ważna jest też kwestia żywieniowa, żeby móc tam dostarczać posiłki bądź je przygotowywać. Ważne, żeby obiekty miały dostęp do sanitariatów. – *My takie miejsca wyznaczyliśmy, przekazaliśmy informację wojewodzie. Nie możemy ich podać do publicznej wiadomości, bo to informacja poufna* – mówił Kopczyński. Chodzi o to, żeby nie wzbudzać niepokojów społecznych. Na pytanie, ile miejsc zostało wytypowanych odpowiedział, że około czterech. – *Miejmy nadzieję, że takie plany nie będą musiały być wdrożone* – mówił Adam Kopczyński.

dtn

REKLAMA

eprasa.pl a00be71c68

Wypadek i kolizja z elką obok siebie

Do groźnego wypadku doszło w piątek koło południa na drodze wojewódzkiej nr 235 w okolicach Zalesia. Samochód osobowy marki Honda uderzył tam w drzewo. Krótko potem strażak ochotnik jadący prywatnym autem do tego zdarzenia zderzył się z samochodem nauki jazdy.

W stłuczce brały udział dwa pojazdy.

Trzyosobowa rodzina została przetransportowana do szpitali.

Do groźnego wypadku doszło w piątek na odcinku Zalesie – Brusy, gdzie samochód osobowy uderzył w drzewo. – *Wezwanie otrzymaliśmy na krótko przed godziną 13.00. Z informacji wynikało, że na drodze wojewódzkiej nr 235 w okolicach Zalesia doszło do wypadku. Z nieustalonych przyczyn samochód osobowy marki Honda zjechał z drogi i uderzył w drzewo. W aucie podróżowały trzy osoby. Natychmiast na miejsce zdarzenia rozdysponowano zastępy OSP z Brus, Zalesia i Leśna oraz jednostkę z Chojnic. W akcji brało udział pięć zastępów, w sile 20 ratowników* – mówi **Henryk Koźlewicz**, oficer prasowy KP PSP w Chojnicach.

Na miejscu helikopter

Samochodem podróżowała trzyosobowa rodzina z Chojnic. – *Kierujący 51-latek, jadąc samochodem marki Honda z Zalesia do Brus, z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie na pobocze, gdzie uderzył w przydrożne drzewo. Autem podróżowały jeszcze 43-letnia kobieta oraz 15-letnia córka pary. Wszystkie osoby zostały przewiezione do szpitali. Kobietę przetransportowano Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym. Na miejscu był obecny prokurator, który prowadził czynności wyjaśniające oraz technik kryminalistyki, który zabezpieczał i fotografował ślady. Obecnie wyjaśniane są wszystkie okoliczności, aby móc ustalić przyczynę zdarzenia* – mówi **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

Kolizja strażaka ochotnika

Chwilę później w pobliżu miejsca pierwszego wypadku doszło do drugiego zdarzenia. Jak informuje Henryk Koźlewicz, jeden z druhów ochotników jechał własnym autem na miejsce zdarzenia i w trakcie dojazdu doszło do stłuczki z samochodem nauki jazdy. – *Kierująca pojazdem marki Mercedes, pod nadzorem instruktora, jadąc w kierunku miejscowości Brusy, podczas wykonywania manewru skrętu w lewo nie upewniła się co do możliwości jego wykonania. W wyniku tego uderzyła w wyprzedzający ją samochód osobowy marki Volkswagen. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Prowadzone są czynności wyjaśniające* – informuje Justyna Przytarska.

Mundurowi apelują do wszystkich uczestników ruchu drogowego o ostrożność i rozwagę oraz przestrzeganie przepisów, w szczególności ograniczeń prędkości i pierwszeństwa przejazdu. To główne przyczyny zdarzeń drogowych.

tekst i fot. Iwona Papierowska

Kierujący samochodem zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie na pobocze, po czym uderzył w drzewo.

W tym samym czasie doszło obok do drugiego zdarzenia.

REKLAMA

eprasa.pl a00be71c68

Burmistrz i lekarka w szczepionkowym starciu

Burmistrz Arseniusz Finster domaga się od Okręgowej Izby Lekarskiej wyciągnięcia konsekwencji wobec Eweliny Gierszewskiej, która w przestrzeni publicznej zabiera głos m.in. na temat negatywnych konsekwencji szczepień przeciwko COVID-19. – Jestem to winna swoim pacjentom – mówi lekarka. Na działanie, u podstaw którego leży troska o życie i zdrowie mieszkańców, powołuje się też włodarz Chojnic.

Lekarka Ewelina Gierszewska nie raz zabierała głos w sprawie szczepionek. Od jej opinii odcięła się między innymi szefowa przychodni, w której doktor pracuje.

Arseniusz Finster jest zwolennikiem szczepień przeciwko COVID-19. W ostatnim czasie wystosował dwa pisma związane z osobami mającymi inne zdanie na ten temat. Mowa o piśmie do prokuratury i Okręgowej Izby Lekarskiej.

Poglądy, które należy zwalczać

Zawiadomienie, jakie **Arseniusz Finster** złożył do Prokuratury Rejonowej w Chojnicach, dotyczy podejrzenia popełnienia przestępstwa przez osoby działające w Polskim Stowarzyszeniu Niezależnych Lekarzy i Naukowców. Jak podnosi włodarz, członkowie wspomnianego stowarzyszenia na terenie miasta rozwiesili na tablicach ogłoszeniowych plakaty nawołujące do nieszczepienia się przeciwko COVID– 19. „Działania takie sprowadzają realne niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia wielu osób, powodując zagrożenie epidemiologiczne oraz szerzenie się choroby COVID-19" – podnosi m.in. w złożonym piśmie włodarz.

„Nie ulega wątpliwości, iż szerzenie nieprawdziwych informacji, w dodatku mających pozór rzetelnej informacji naukowej i statystycznej, co do skuteczności i bezpieczeństwa szczepionki przeciw COVID-19, przemawia za tym, by w interesie publicznym zwalczać takie poglądy, także przy użyciu środków karnych. Tym bardziej jest to bulwersujące, że takie działania bazują na braku wiedzy medycznej społeczeństwa i popierane są fałszywymi autorytetami" – kończy zawiadomienie burmistrz, w którym powołuje się m.in. na art. 163 § 1 p. 1 dot. sprowadzenia katastrofy w postaci… pożaru. 11 lutego Arseniusz Finster był przesłuchiwany w swoim gabinecie przez policję na okoliczność powyższego zawiadomienia.

W trosce o życie i zdrowie mieszkańców

Przedstawicielką PSNLiN w Chojnicach jest lekarka **Ewelina Gierszewska**. Drugie pismo burmistrza dotyczy już konkretnie jej osoby. Arseniusz Finster „w dbałości o życie i zdrowie mieszkańców" wniósł do Okręgowej Izby Lekarskiej w Gdańsku o wszczęcie postępowania zawodowego wobec pani doktor, zabierającej głos na tematy związane z pandemią koronawirusa na konferencjach organizowanych m.in. przez kluby Konfederacji. „Szczepionki określa jako preparaty eksperymentalne. W sposób nieuprawniony twierdzi, iż zaszczepienie przeciw COVID-19 powoduje trwałe uszkodzenie zdrowia, niepełnosprawność oraz zgon" – czytamy we wniosku. Zdaniem burmistrza „żenująco niski poziom wiedzy z zakresu biologii, genetyki i ogólnej medycyny po stronie części społeczeństwa powoduje, iż tego typu wypowiedzi osób obdarzonych autorytetem z racji wykonywanego zawodu są groźne społecznie i powodują, iż znaczna cześć społeczeństwa nie szczepi się i rozprzestrzenia epidemię, stanowiąc tym samym realne zagrożenie życia i zdrowia obywateli".

– *Pani doktor Gierszewska mówiła takie rzeczy, że ja przecierałem oczy ze zdumienia, że to może mówić lekarz. Że to jest nieprzebadany preparat itd. Przecież WHO, wszystkie instytucje w państwach, w których ludzie się szczepią, dopuściły te preparaty, i nazywane są szczepionkami. To mówienie o tych zgonach itd. Oczywiście zdarzają się być może i zgony, ale przy wszystkich szczepieniach dzieci także zdarzają się trudne sytuacje. Sam znam przypadek w Chojnicach, gdzie małe dziecko zostało zaszczepione przeciw pneumokokom i jest do dzisiaj rehabilitowane. Wszystko się może zdarzyć* – przyznaje już w rozmowie z nami włodarz Chojnic.

Dowody i tezy

Ewelina Gierszewska, poproszona o skomentowanie sprawy, zaznacza, że nie bawi się w politykę. Publicznie zabiera głos w kwestiach związanych z COVID-19, bo uważa, że jest to winna swoim pacjentom. Wie, że takim działaniem ryzykuje swoją karierę zawodową. – *Zawiadomienia, jakie złożył burmistrz, naruszyły moje dobre imię. Na pewno zastanowię się, czy nie wyciągnąć z tego konsekwencji. Najgorsze jest to, że burmistrz nie wchodzi w żadną dyskusję merytoryczną. Najwyraźniej nie korzysta z przedstawianych niejednokrotnie źródeł, na których ja opieram swoje wypowiedzi, tj. strony Polskiego Stowarzyszenia Niezależnych Lekarzy i Naukowców, dalej Polskiego Zakładu Higieny, gdzie publikowane są listy NOP-ów, czy w końcu ulotek producentów szczepionek, które świadczą o tym, że badania nad nimi nie są zakończone. Preparat jest eksperymentalny. My na to, co głosimy, mamy dowody, a pan burmistrz głosi tezy bez poparcia ich dowodami* – mówi lekarka. – *Jestem zasmucona tym, że pomimo tak wielu dowodów na to, że preparaty te są niebezpieczne i nie są tak skuteczne, jak nas zapewniano, żaden inny lekarz na naszym terenie nie zabiera głosu w przestrzeni publicznej, by zadbać o to, aby pacjenci otrzymali pełną informację dotyczącą tych eksperymentalnych preparatów. To nieetyczne. Podobnie jak segregowanie pacjentów i brak osobistego badania pacjenta i zalecanie w przypadku rozpoznania COVID-19 mierzenia saturacji i czekanie na ewentualne pogorszenie stanu, a kiedy to nastąpi, wzywanie karetki. To brak wczesnego leczenia doprowadził do tak wielu zgonów z powodu COVID-19, a ograniczenie leczenia innych do wystąpienia niespotykanej od lat ilości tzw. zgonów nadmiarowych. Odpowiedzialność za tę tragedię ponoszą przede wszystkim milczący lekarze* – dodaje Gierszewska. Rozumiejąc troskę burmistrza o życie i zdrowie chojniczan lekarka proponuje wspólne zorganizowanie cyklu spotkań dla mieszkańców dot. profilaktyki zdrowotnej, budowania i wzmacniania odporności. – *Jestem gotowa poprowadzić je nieodpłatnie. Z chęcią dowiem się też, jakie inne działania, poza składaniem donosów na lekarza, z którego stanowiskiem się nie zgadza, podejmuje burmistrz w rzeczywistej trosce o zdrowie i życie mieszkańców naszego miasta. Pole do działania w tej sferze jest przeogromne, a potrzeb wiele. Zwłaszcza, że dotychczasowe decyzje podejmowane przez rządzących, doprowadziły do zapaści opieki medycznej w Polsce* – podnosi współzałożycielka PSNLiN.

Działania niegodne burmistrza

Pani doktor bronią przedstawiciele Konfederacji. – *Twierdzimy, że działania Arseniusza Finstera wobec lekarza Eweliny Gierszewskiej są niegodne osoby pełniącej urząd burmistrza Chojnic. Za różnice poglądów, nawet głębokie, nie można w ten sposób traktować obywateli. Oczekujemy od burmistrza wycofania zgłoszeń i publicznych przeprosin wobec lekarza, który ratuje ludzkie życia bez względu na poglądy* – mówi **Marcin Wałdoch**, lider chojnickiego koła. Szerzej na temat zawiadomień złożonych przez burmistrza kluby Konfederacji odniosły się podczas sobotniej konferencji.

Zarówno zawiadomienie do prokuratury, jak i wniosek do OIL zostały przesłane do wiadomości posła **Aleksandra Mrówczyńskiego**. Parlamentarzysta nie chce się wypowiadać, czy popiera takie działanie włodarza. – *To jest decyzja pana burmistrza* – komentuje jedynie poseł Mrówczyński.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

Maciej Werochowski: Dziękuję, pani Mario, że przyszła pani do mnie na kawę

W jednym miejscu spotkały się dwie różne osoby: spokojna i dystyngowana pisarka Maria Judejko i rozgadany Maciej Werochowski, prezes Stowarzyszenia Targowisko Młodzieżowa. Razem przegadali już dziesiątki godzin, a efektem ich spotkań będzie książka, która na razie jest pod roboczym tytułem „Pokolenie czasu transformacji". Wielka promocja publikacji planowana jest na koniec tego roku.

Maciej Werochowski mówi, że w życiu nie ma przypadków. Los go zetknął z **Marią Judejko,** która przychodziła do jego lokalu na kawę. Pani Maria znana jest w naszym regionie z książek powstałych na podstawie wspomnień dotyczących II wojny światowej. Ostatnia jej publikacja to „Przerwane dzieciństwo". – *Cztery lata temu przyszła pewna dama. A że ja jestem gadułą, więc zacząłem opowiadać, że wraz z żoną zorganizowaliśmy pobyt Ukraińców w Chojnicach. Pokazałem też zdjęcia z pobytu dzieci w naszym regionie* – wspomina Maciej Werochowski. Z kolei pani Maria tak zapamiętała tę chwilę: – *Gdy zobaczyłam te zdjęcia, pomyślałam, że chłopak interesuje się historią, pomaga ludziom* – dodaje.

Od czytania do pisania

Na drugi dzień przyniosła panu Maciejowi napisaną przez siebie książkę „Dopóty życia, dopóki nadziei". – *Zamarłem. Pomyślałem, że ta książka ma aż 700 stron. Mówię: mnie książkę? Podziękowałem i pach! książkę pod bar. Leżała tam kilka dni* – wspomina Werochowski. Potem z zapartym tchem w dwa tygodnie ją przeczytał. Publikacja wywarła na chojniczaninie ogromne wrażenie. Razem nawet z panią Marią zaczęli chodzić do szkół i opowiadać o historii, każdy ze swojej perspektywy. Zrodziła się myśl, żeby napisać kolejną książkę. – *Ja, czyli „noga" z języka polskiego, umiem tylko gadać. Zapytałem panią Marię, bo to już doświadczona pisarka, czy napisałaby o moim życiu* – mówi pan Maciej. Dotychczas pani Maria tworzyła książki na podstawie wspomnień osób, które przeżyły II wojnę światową. – *Opisywałam losy różnych ludzi i pomyślałam, że możemy z panem Maćkiem spisywać jego dzieje, bo to będzie kolejny etap historii, w czasach pokoju, ale w czasie przemian* – dodaje. – *To jest pokolenie, które pamięta kolejki w PRL-u, jeszcze pamięta braki, rolki papieru toaletowego na szyi. Jest też pierwszym pokoleniem, które wchodziło w te przemiany, wchodząc powoli w życie dorosłe* – opowiada.

Wycisza się

Jak wygląda współpraca dwóch żywiołów? – *W życiu poznaję wspaniałych ludzi, którzy dają mi inspirację i potrafią mnie wyciszyć, bo mam panią Irenkę, która nauczyła mnie księgowości i tutaj poznaję panią Marię, która uczy mnie historii, a takie rozmowy mnie wyciszają* – dodaje pan Maciej.

Książka, która powstaje, ukazuje życie chojniczanina na tle wydarzeń politycznych w Polsce i przemian, które zachodziły. – *Pani Maria wplata moją biografię w te wydarzenia. Pokazuje, jak ja jako 10-latek widziałem stan wojenny czy śmierć księdza Jerzego Popiełuszki* – dodaje. Publikacja pokazuje przemiany w Polsce od lat 70 do czasów współczesnych, których bohaterem jest Maciej Werochowski. Jak on swoimi oczyma ją widział. – *Każde wspomnienie, każde życie jest ciekawe, ale na swój sposób, pod innym względem. Jest to czas pokoju, ale bardzo ciekawy okres, bo dzisiejsza młodzież nie jest w stanie zrozumieć tego, co się działo* – dodaje Maria Judejko.

– Urodziłem się w dobie transformacji, w 1971 roku, przeżyłem stan wojenny. Życie ułożyło mi taki scenariusz, że warto coś takiego napisać – uważa Maciej Werochowski. Na zdjęciu z Marią Judejko.

Książka na razie ma roboczy tytuł „Pokolenie czasu transformacji". Będzie liczyła kilkaset stron. Znajdzie się też w niej mnóstwo fotografii. Latem powinno zakończyć się pisanie. Promocja książki zaplanowana jest na 19 listopada w hali w Chojnicach. W spotkaniu ma uczestniczyć kilkaset osób. To nie będzie tylko zwykła promocja na zasadzie, że autor opowiada o książce i odpowiada na pytania gości. Planowane są niespodzianki. – *Dziękuję, pani Mario, że przyszła pani do mnie na kawę* – kończy Maciej Werochowski.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

eprasa.pl a00be71c68

Kierowcy zjeżdżają na pobocze, a to kruszeje

Droga Lichnowy – Sławęcin w ostatnim czasie przodowała pod względem liczby zdarzeń drogowych w naszym regionie. Wspomniany trakt o szerokości 5 metrów nie schodzi z ust samorządowców. Dla poprawy bezpieczeństwa jego użytkowników trzeba będzie uzupełnić pobocza albo poszerzyć jezdnię.

Fragment pobocza na trasie Lichnowy – Sławęcin.

O tym, że odcinek Lichnowy – Sławęcin mimo wyremontowanej nawierzchni nie należy do najbezpieczniejszych, wiedzą dobrze podróżujący tym traktem kierowcy, którzy aby uniknąć stłuczki często ratują się zjazdem na pobocze. Takie uniki na jezdni o szerokości 5 metrów i tak bardzo często kończą się wypadkami czy kolizjami. W temacie doskonale zorientowani są samorządowcy.

Trudno się minąć

Wójt **Zbigniew Szczepański** nie narzeka na współpracę z powiatem, ale w tym przypadku jest inaczej. – *Rozmów z panem starostą na temat drogi powiatowej Lichnowy – Sławęcin było z dziesięć. Podobnie z Maciejem Kempińskim, dyrektorem Wydziału Inwestycji i Infrastruktury Drogowej. Wszystkie drogi, które dzisiaj są projektowane, i to jest nawet podstawowe założenie do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, muszą mieć parametry szerokości 6 metrów. Jak jest 6 metrów, to tzw. pobocze prawie w ogóle nie jest używane. Przy drodze 5-metrowej, kiedy mija się osobówka z większym autem, jest już problem. Wtedy ludzie kierują się poboczem, a pobocze tam jest fatalne* – mówi włodarz gminy Chojnice, która zresztą miała swój udział finansowy w realizacji inwestycji. Odcinek Lichnowy – Sławęcin (do Nowego Ostrowitego) w 2015 roku wykonała firma Marbruk za 4,2 mln zł.

– *Wielokrotnie składaliśmy propozycje. Były interpelacje radnych w tym temacie, żeby porządnie zabrać się za te pobocza, bo takie dosypywanie kruszywa nie załatwia sprawy. Tam są wybite pobocza nawet do głębokości 10-15 centymetrów. Albo trzeba będzie uzupełnić pobocza, albo doprojektować ten metr jezdni, jak to zrobiono wcześniej na odcinku Chojnice – Lichnowy, gdzie był podobny problem* – dodaje wójt.

Jazda pokazowa

Sołtys Lichnów zabrał w ubiegłym tygodniu na przejażdżkę po niebezpiecznym odcinku wicestarostę **Mariusza Palucha**, odpowiedzialnego za zimowe utrzymanie dróg. – *Celowo jechaliśmy busem aby pokazać, do jakich sytuacji dochodzi w przypadku mijania się dwóch samochodów dostawczych i braku poboczy na tej drodze* – relacjonuje **Zbigniew Nojman.** – *Nasi mieszkańcy wiedzą, że tam trzeba bardzo uważać, ale przejezdni już nie. Ja sam, mimo zachowania ostrożności, nie raz urwałem lusterko* – dodaje sołtys.

Droga jest za wąska

Starosta zapytany o to, czy odcinek Lichnowy – Sławęcin jest jeszcze na gwarancji odpowiada, że kruszenie poboczy nie jest efektem źle wykonanej inwestycji. – *My to obserwujemy na naszych drogach, które liczą 5 metrów, że jak jeżdżą samochody ciężarowe, one się nie mieszczą i wybierają pobocza. Wydział Inwestycji i Infrastruktury Drogowej już od jakiegoś czasu ma zleconą analizę tego, w jakiej technologii można by to zrobić, czy poszerzyć asfalt czy kruszywo wykonać ze spryskaniem, żeby potem nie było wybierane. Mają przeprowadzić analizę tego tematu* – dodaje starosta **Marek Szczepański**.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

Zachodnie obejście wciąż wzbudza emocje

Sprzeciwiający się budowie zachodniego obejścia nie składają broni, tak jak i burmistrz, który próbuje przekonać mieszkających na Zamieściu, osiedlu Asnyka i Kolejarza o słuszności inwestycji. Piszą do siebie listy, w których przerzucają się argumentami.

Ani jedna, ani druga strona tego sporu nie chce odpuścić. Mieszkańcy, których w niedalekiej przyszłości czeka sąsiedztwo z drogą wojewódzką są przekonani, że będą mierzyć się z uciążliwościami, chociażby w postaci hałasu. Burmistrz **Arseniusz Finster** na zachodnie obejście patrzy z perspektywy całego miasta i „oddechu", jaki to ma przynieść zakorkowanemu centrum. Niezmiennie powtarza, że przebieg drogi istniał już w dokumentach planistycznych uchwalonych w 1971 r.

Dla mieszkańców istotna tutaj jest jednak kategoria drogi, która na przestrzeni lat zmieniła się z gminnej na wojewódzką. „Rozumiemy, że trzeba ułatwiać ruch w mieście, jednakże dlaczego akurat budować obwodnicę tak blisko naszych domów? Oczywisty jest fakt, że będzie to droga główna dla tirów, dla dużego transportu i ruch na niej będzie bardzo duży i duże będą osiągane prędkości przez pojazdy" – podnoszą w swoim liście mieszkańcy. Wraz z kolejnym listem burmistrza otrzymali odnośniki do szeregu dokumentów planistycznych, w których ujęta jest wskazana droga.

Dla włodarza Chojnic liczy się, że budowy zachodniego obejścia chce 81,2 proc. chojniczan (to wynik badania przeprowadzonego na 300-osobowej grupie). – *Cieszę się z poparcia społecznego, jakie mam do budowania zachodniego obejścia. Bardzo proszę moich adwersarzy, na czele z panem Michałem Gruchałą* (przewodniczący osiedla Kolejarz-Prochowa – przyp. red.), *aby chcieli się z tą tematyką zapoznać* – podsumowuje włodarz. A **Waldemar Gregus**, dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego, prezentując plany miasta sprzed kilkudziesięciu lat, dodaje: – *Granice miasta są niezmienne. Sam bym się zainteresował, gdzie kupuję działkę.*

aw

REKLAMA

PRODUCENT PODŁÓG DREWNIANYCH

www.manufakturaparkietu.com

eprasa.pl a00be71c68

Fosa miejska zacznie tętnić życiem

Dach nad sceną jest ruchomy.

Przebudowa fosy kosztowała kilka milionów złotych.

W maju ma nastąpić oficjalne otwarcie Fosy Miejskiej w Chojnicach. – We wrześniu ma się tam odbyć wojewódzki zjazd działkowców – poinformował na konferencji wiceburmistrz Adam Kopczyński.

Przebudowa fosy miejskiej zakończyła się już parę miesięcy temu. Inwestycja kosztowała ponad 3 mln zł. Miejsca dla widowni zostały przesunięte. Siedziska są zrobione z afrykańskiego drewna, do tego powstał nowy placyk zabaw, ustawiona jest też toaleta. To tylko część elementów modernizacji tego obiektu. Brakuje jeszcze nagłośnienia i oświetlenia sceny. Miasto Chojnice na ten cel przekazuje dotację dla Chojnickiego Centrum Kultury w wysokości 0,5 mln zł. – *Najważniejsze jest nagłośnienie. Musi być ono bardzo dobre, bo akustyka jest najważniejsza, a za resztę pieniędzy kupione zostanie oświetlenie* – mówi **Adam Kopczyński**.

Dla milusińskich przygotowano miniplac zabaw.

Oficjalnie fosa ma zostać otwarta w maju. Jeśli nie będzie jakichś większych problemów związanych z pandemią, to obiekt zacznie żyć już w tym roku. Zaplanowane są m.in. Dni Chojnic, Chojnickie Noce Operetkowe, Chojnicka Noc Poetów, przegląd piosenki religijnej. – *Na wrzesień zaplanowany jest wojewódzki zjazd działkowców* – mówi Adam Kopczyński. Fosa ma zacząć żyć i, jak mówił wcześniej **Arseniusz Finster**, burmistrz Chojnic, jeśli organizacje są chętne, by tam zorganizować jakieś przedsięwzięcie, powinny się zgłaszać do Urzędu Miejskiego w Chojnicach.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Dodatkowa kasa na miejskie inwestycje

Urząd Miejski w Chojnicach podzielił dodatkowe 20 mln zł na inwestycje, do których trzeba dołożyć środki. Pojawią się również nowe przedsięwzięcia. Ma być to m.in. modernizacja sal gimnastycznych przy Szkole Podstawowej nr 1 w Chojnicach.

Miasto Chojnice dysponuje nadwyżką budżetową w wysokości 50 mln zł. Część tej kwoty, bo 26 mln zł, została „włożona" do tegorocznego budżetu. Ale zostały do rozdysponowania jeszcze 24 mln zł. – *Wspólnie z panią skarbnik, także z pozytywną opinią mojego klubu i klubu PO, stworzyliśmy plan zadań inwestycyjnych na 2022 rok, wzmacniając ten plan inwestycyjny o 22 mln zł, zachowując dwa miliony na czarną godzinę. Z jednej strony dopełniane były środki na inwestycje, gdzie brakowało pieniędzy, z drugiej strony pojawiają się też nowe inwestycje* – mówił na konferencji prasowej burmistrz **Arseniusz Finster**. Zapytany dodał, że będzie o podziale środków rozmawiał też z **Bartoszem Blumą**, przewodniczącym klubu PiS w radzie miejskiej.

Mocne wiaty

Kontynuowane tematy, do których dokładane są środki, to m.in. projekt łącznicy drogowej od skrzyżowania ulicy Rzepakowej z ulicą Kościerską do ulicy Gdańskiej, rozbudowa drogi 212 na odcinku Metalowiec – Wolność. Kasa będzie też przeznaczona m.in. na projekt ulicy Działkowej, przebudowę ulicy Kardynała Stefana Wyszyńskiego, czy projekt budynku Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej. – *Będzie projekt Willowej, Przytorowej, czyli chcemy w przyszłym roku budować ulice na osiedlu Pawłówko, a tam jest silne parcie mieszkańców, żeby te drogi zacząć budować – i mają rację* – mówił Finster. Odtworzony zostanie chodnik przy ul. Jana Pawła II. Poza tym 300 tys. zł ma być przeznaczone na wiaty przystankowe. – *Nie ma na ten cel środków unijnych. Dlatego wstawiamy 300 tys. zł, żeby co najmniej 10 wiat w mieście wymienić. One są w fatalnym stanie, fruwają dachy, są potłuczone pleksy i to będą takie wiaty jak ta, która jest na placu Jagiellońskim, czyli mocne, stabilne i wandaloodporne* – mówił włodarz.

Inwestycja w ziemię

Kolejne 5 mln zł ma być przeznaczone na zakup nieruchomości. Z tej puli 4,1 mln zł ma być na wykup ziemi od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolniczego. Chodzi o 13 hektarów gruntu leżącego od osiedla Pogodnego w stronę Igieł. Zmodernizowany też ma zostać system grzewczy w urzędzie. – *Piec ma już 30 lat, swój żywot techniczny kończy i będzie wymieniany* – mówił Finster. – *Na dole jest ciepło, u góry zimno zimą, a latem jest odwrotnie*. Nowością też są zaplanowane są środki na modernizację i przebudowę sal gimnastycznych przy SP nr 1 w Chojnicach (etap 1). Na tę część zarezerwowano 2,5 mln zł. – *Za to zrobimy nowy dach, na dachu stelaż pod wentylację i odzysk ciepła, potem wymiana okien na trzyszybowe i elewacja warstwowa z poduszką powietrzną. Taką, jaka jest na Chojnickim Centrum Kultury. Natomiast za rok będziemy wymieniać m.in. źródło ciepła* – mówił Finster. – *Efekt będzie już w tym roku*. – Jak podsumował włodarz, gama inwestycji jest bardzo szeroka, bo środki przeznaczane są na drogi, infrastrukturę sportową, żłobek itd. – *Chodzi o to, żeby poprawić jakość życia mieszkańców* – mówił Finster.

Nowym tematem będzie budowa placu zabaw przy Szkole Podstawowej nr 7 w Chojnicach.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Cztery lata więzienia za atak pod sklepem

W sądzie okręgowym zapadł wyrok w sprawie brutalnego i niezrozumiałego przestępstwa sprzed dwóch lat. Rafał M. za spowodowanie śmierci 60-latka z Chojnic ma spędzić cztery lata w więzieniu.

Do tego bulwersującego zdarzenia doszło w kwietniu 2020 roku w Chojnicach. **Józef R.**, 60-letni mieszkaniec Chojnic, robił zakupy w jednym ze sklepów przy ulicy 31 Stycznia. Kiedy z niego wychodził, został zaatakowany przez innego mężczyznę. Ten bez powodu kopnął go i popchnął. Pokrzywdzony upadł na chodnik i uderzył głową o twardą powierzchnię. Znajomi pomogli dotrzeć mu do domu. Obrażenia głowy okazały się bardzo poważne. Mężczyzna na drugi dzień został znaleziony martwy.

Po kilku dniach intensywnej pracy policjantów doszło do zatrzymania napastnika. Okazał się nim **Rafał M.**, 33-letni mieszkaniec gminy Chojnice. Mężczyzna nie znajdował się w miejscu zamieszkania. Wiedząc, co się wydarzyło, prawdopodobnie starał się ukryć przed śledczymi. Usłyszał zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, który skutkował śmiercią pokrzywdzonego. Początkowo sąd nie zgodził się na tymczasowe aresztowanie mężczyzny. Później został on jednak zatrzymany. Sprawę przestępstwa rozpoznawał Sąd Okręgowy w Słupsku. Ostatecznie mężczyzna odpowiadał za nieumyślne spowodowanie śmierci, bo sąd zmienił kwalifikację czynu. Mieszkaniec gminy Chojnice usłyszał wyrok czterech lat pozbawienia wolności. Poza tym ma zapłacić bliskim zmarłego 30 tys. zł tytułem zadośćuczynienia. Wyrok na razie nie jest prawomocny. Apelację złożył obrońca skazanego mieszkańca gminy Chojnice.

Rafał M. został zatrzymany kilka dni po zdarzeniu.

tekst sta, fot. KPP w Chojnicach

Jeden pan i pięć pań w konkursie

Sześć ofert wpłynęło na stanowisko dyrektora Banku Żywności w Chojnicach. Większość chętnych, by objąć to stanowisko, to panie.

Do 10 lutego można było składać dokumenty w konkursie na stanowisko dyrektora Banku Żywności w Chojnicach. Wakat wziął się stąd, że po 13 latach szefowania z tego stanowiska zrezygnowała **Kinga Przełożna**. Trzeba było ogłosić konkurs. – *Wpłynęło sześć ofert. Swoje kandydatury zgłosiło pięć pań i jeden pan* – mówi **Arseniusz Finster**, prezes BŻ. Większość z tych osób to chojniczanie, jedna pani pochodzi z Kamienia Krajeńskiego. Przesłuchania kandydatów odbędą się 23 lutego w sali obrad chojnickiego ratusza. W komisji będzie zarząd plus Kinga Przełożna. Jeśli komisja zdecyduje się na którąś z osób, przejdzie ona pozytywnie konkurs, to może zostać zatrudniona na pół roku. Jeśli w tym okresie sprawdzi się na tym stanowisku, otrzyma umowę na czas nieokreślony. Jeśli komisja nie wybierze żadnej z osób, wówczas konkurs zostanie ogłoszony ponownie.

dtn

eprasa.pl a00be71c68

Na Uniwersytecie Trzeciego Wieku nie da się nudzić

Maria Wróblewska, Maria Judejko, Maria Gus i Irena Kanicka reaktywowały Uniwersytet Trzeciego Wieku w Chojnicach. Do organizacji można się zapisywać. Wystarczy mieć skończone 50 lat.

Po długiej przerwie Uniwersytet Trzeciego Wieku w Chojnicach został reaktywowany. W 2018 roku podjęły się tego zadnia cztery panie: **Maria Wróblewska**, która została prezesem, **Maria Judejko**, zastępczyni prezeski, **Maria Gus**, która jest sekretarzem i **Irena Kanicka**, która pełni funkcję skarbniczki.

Jest wybór

Na początku było zaledwie kilkanaście osób. Dziś już organizacja liczy blisko 70 członków. Pandemia trochę zatrzymała działania, ale udało się przetrwać te najtrudniejsze chwile i dziś już UTW prężnie działa. Każdy znajdzie na pewno coś dla siebie. W organizacji działa kilka sekcji: rowerowa, kijkowa, są miłośnicy morsowania, literatury, turystyki i gier planszowych. – *Można należeć do dwóch, trzech, nie ma ograniczeń* – mówi Maria Judejko. Wszystko zależy od tego, jakie ma się zainteresowania i co się lubi robić. W pierwszy wtorek miesiąca spotykają się miłośnicy literatury, w drugi wtorek miesiąca pasjonaci gier logicznych. Natomiast te sekcje, które działają w terenie, wyprawy w dużym stopniu uzależniają też od pogody.

Pomysłów nie brakuje

W uniwersytecie są oczywiście spotkania w szerszych gronach, nie tylko ściśle związanych z poszczególnymi sekcjami. Można brać udział w wykładach, które dotyczą rozmaitej tematyki. Te prowadzone są w Pomeranii. Już 18 lutego członkowie spotkają się na wykładzie, który poprowadzi **Jacek Klajna**, a zatytułowany będzie „Początek Chojnic". Wykład zaplanowany jest na godz. 14.30 w Pomeranii, w sali 209. A w tłusty czwartek członkowie wspólnie przy kawie i słodkim wypieku spędzą miło czas w restauracji Bazylia. – *W planach jest jeszcze m.in. wycieczka do Wrocławia i do Krynicy-Zdroju* – dodaje Maria Judejko. Uniwersytet Trzeciego Wieku w Chojnicach swoją siedzibę ma w Pomeranii przy ulicy Świętopełka. Dyżury są we wtorki w godz. 15.00-17.00. – *Zapisywać się może każdy, kto ukończył 50 rok życia* – informuje Maria Judejko. Miesięczna opłata wynosi 5 zł.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Członkowie UTW otrzymują legitymacje członkowskie. Na zdjęciu Maria Judejko.

Klub pod Budą zamienia się w Klub Seniora

Miejsce, które niejeden rocznik licealistów ze „starego" ogólniaka kojarzy z Kwietniowymi Spotkaniami z Poezją, będzie teraz służyło seniorom. Obecnie trwa w nim remont.

Wejście do klubu.

Pomieszczenia przejdą gruntowny remont.

Realizacją zadania zajmuje się powiat chojnicki, który otrzymał na nie dofinansowanie w ramach programu „Senior+". Remont lokalu ma potrwać do końca czerwca. Nowo powstały ośrodek będzie liczył ponad 90 mkw. Na klub składać się będzie pomieszczenie ogólnodostępne pełniące funkcję sali spotkań, część jadalna, aneks kuchenny, szatnia oraz WC. Prowadzone będą tam między innymi zajęcia plastyczne, terapeutyczne, muzyczne czy rehabilitacyjne. Seniorzy będą mieli też możliwość samodzielnego organizowania dodatkowych zajęć czy spotkań. – *Celem działalności klubu będzie także inicjowanie współpracy i łączenie inicjatyw lokalnych, także międzypokoleniowych, prowadzących do skutecznej aktywizacji seniorów* – mówi starosta chojnicki **Marek Szczepański**.

W ramach trwających obecnie prac realizowane są roboty tynkarskie i malarskie, także montaż stolarki drzwiowej. Mają zostać ułożone okładziny ścienne. Wymieniona zostanie instalacja elektryczna wraz z osprzętem oraz instalacja wodno-kanalizacyjna dla potrzeb WC i kuchni. Planowane jest także wykonanie wentylacji. W klubie pojawi się nowe wyposażenie, czyli krzesła, stoły, sofy, sprzęt AGD do kuchni oraz wyposażenie WC. Zlikwidowane zostaną bariery architektoniczne, tak aby osoby z niepełnosprawnościami miały swobodny dostęp do wszystkich pomieszczeń. Powstała placówka zapewni miejsca dla 18 seniorów.

Wartość inwestycji wynosi prawie 405 tys. zł, z czego 198 tys. zł to dofinansowanie z budżetu państwa, a 206 tys. zł – wkład własny powiatu.

tekst aw,
fot. Starostwo Powiatowe w Chojnicach

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl a00be71c68

Przez upadek jest na wózku, ale walka trwa

Mężczyzna wierzy, że nie jest skazany na wózek.

Stanie przy drabince to ćwiczenie, które w ciągu dnia pan Jakub wykonuje niezliczoną ilość razy.

REKLAMA

12 stycznia minął rok, odkąd życie Jakuba Dziewięckiego z Chojniczek wywróciło się do góry nogami. Kierowca spadł z podestu cysterny, czyli z 3,5 metra wysokości, doznając poważnego urazu kręgosłupa. Aktualnie wraca mu czucie w nogach, ale żeby móc pożegnać się z wózkiem inwalidzkim, potrzebna jest intensywna i kosztowna rehabilitacja, która przewyższa możliwości finansowe mężczyzny.

Jakub Dziewięcki jest kierowcą z ponad 24–letnim doświadczeniem zawodowym. Wyruszając w kolejną trasę po Europie w styczniu 2021 roku, nawet w najgorszych snach nie przypuszczał, jak zakończy się transport z Hiszpanii do Belgii. W cysternie wiózł wtedy 23 000 litrów krwi zwierzęcej.

Upadek z wysokości

Już na miejscu docelowym, przed rozładunkiem został poproszony o otwarcie większej z komór celem pobrania próbki. – *Otworzyłem zbiornik o pojemności 20 000 litrów i poczułem jakby mi ktoś gazem prysnął w oczy. Od tego fetoru straciłem przytomność. Upadłem na betonową posadzkę* – wspomina pan Jakub. – *Gdyby mi ktoś powiedział, że mam do otwierania założyć maseczkę albo jakoś inaczej się zabezpieczyć, to bym to zrobił. Ale pracownicy tamtej firmy wcześniej pobierali próbkę z mniejszej komory i też nie mieli nic na twarzy. Może w moim przypadku swoje zrobiła ilość tej krwi* – dodaje mieszkaniec Chojniczek.

Uszkodzony kręgosłup

W Belgii mężczyzna przeszedł szereg operacji ratujących życie. Przez wypadek doznał niedowładu wiotkiego kończyn dolnych, złamania kręgu L1 z przemieszczeniem, urazu głowy z krwotokiem podpajęczynówkowym, złamania żeber. Do kraju wrócił po miesiącu. – *Od razu trafiłem do ośrodka rehabilitacyjnego w Dzierżążnie, gdzie spędziłem cztery miesiące. Za leczenie w Polsce, podobnie jak za hospitalizację w Belgii, zapłacił NFZ* – informuje mężczyzna.

W kolejce po sprawność

Już na miejscu w Chojnicach, zapisując się na rehabilitację, pan Jakub usłyszał, że przed nim w kolejce jest wiele osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, więc musi uzbroić się w cierpliwość. Zaczął prywatnie opłacać fizjoterapeutę i opiekunkę. Na tych kilka wizyt w miesiącu nie byłby w stanie sobie pozwolić jedynie w oparciu o niewysoką rentę chorobową, jaką mu przyznano. Pomogły pieniądze z ubezpieczenia, których sukcesywnie ubywa. Z firmy, w której pracował, nie otrzymał wsparcia, nie licząc zapewnienia, że jak stanie na nogi, to praca na niego czeka.

Mieszkaniec Chojniczek wie, że okres do dwóch lat po wypadku jest bardzo ważny, jeśli chce mieć szansę odstawić wózek, a niczego w życiu bardziej nie pragnie. – *Po wypadku nie czułem nic od pasa w dół, a teraz odzyskałem czucie do kolan. Ruszam nogami, podnoszę je. Potrzebna mi bardzo intensywna, kilkumiesięczna rehabilitacja, aby robić dalsze postępy, dlatego chciałbym pojechać na turnus.* W sierpniu ubiegłego roku Fundacja Votum rozpoczęła zbiórkę na ten cel za pośrednictwem siepomaga.pl. Z potrzebnych 70 tys. zł zebrano do tej pory nieco ponad 6 tys. zł.

Samodzielne ćwiczenia

– *Wiem, że ludzie chętniej wspierają leczenie dzieci i ja to rozumiem* – mówi nasz rozmówca. Pan Jakub nie czeka bynajmniej z założonymi rękoma. Sam na ćwiczenia poświęca z przerwami do trzech godzin dziennie. Jedną drabinkę ma w sypialni. Zamontowały ją jego dzieci z pierwszego małżeństwa. – *Wspierają mnie, jak mogą. Córka przyjeżdża średnio raz na dwa tygodnie z Brodnicy, bo stamtąd pochodzę, i robi mi zakupy.* Drugą drabinkę wykonał i zamontował na balkonie dalszy sąsiad. – *Korzystam z niej, kiedy jest dobra pogoda. Teraz w użyciu jest ta w sypialni* – mówi mieszkaniec Chojniczek.

Wypadek i jego konsekwencje okazały się próbą dla drugiego małżeństwa pana Jakuba. Niestety zbyt ciężką. – *To wszystko spowodowało, że czuję się psychicznie bardzo zmęczony. Chciałbym już stanąć na własnych nogach i móc chodzić, przestać o wszystko prosić* – przyznaje.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

Wesprzeć rehabilitację 48-letniego mieszkańca Chojniczek można, dokonując wpłaty na siepomaga.pl (wpisując w wyszukiwarkę Jakub Dziewięcki) lub za pomocą przelewu tradycyjnego.
Dane odbiorcy:
Fundacja Siepomaga
Pl. Władysława Andersa 3
61-894 Poznań
Numer rachunku 09 2490 1028 3587 1000 0014 7058
IBAN: PL09249010283587100000147058
Kod BIC/SWIFT: ALBPPLPW
Tytułem Darowizna Jakub Dziewięcki 0147058

eprasa.pl a00be71c68

• ROZMOWA „CZASU CHOJNIC”

Jankowski: Należy cały czas szukać nowych rozwiązań

Marek Jankowski jest samorządowcem ze sporym doświadczeniem. Przez 18 lat był burmistrzem Czerska, później etatowym członkiem zarządu powiatu chojnickiego. Od trzech lat odpoczywał na emeryturze. W zeszłym tygodniu niespodziewanie został prezesem Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Nowym Dworze. Czy jest tym zaskoczony?

„Czas Chojnic” *Czy spodziewał się Pan takiego obrotu spraw?*

Marek Jankowski: Brałem pod uwagę pomoc w kierowaniu spółką, ale nie w pełnym wymiarze godzin. Rozumiem, że w tej chwili w ZZO sytuacja jest wyjątkowa. Gmina Czersk, której byłem przedstawicielem, współtworzyła spółkę, stąd zakres działalności spółki jest mi znany. Zdobyte doświadczenie w tworzeniu systemu zbiórki, zagospodarowania odpadów i wdrażania systemu segregacji w gminie ułatwiły mi z pewnością podjęcie decyzji o przyjęciu propozycji kierowania spółką do czasu ogłoszenia i rozstrzygnięcia konkursu.

Czyli jednak odbędzie się konkurs na prezesa ZZO?

Stanowisko o potrzebie przeprowadzenia konkursu wyraziło zgromadzenie wspólników. Ogłoszenie konkursu to kompetencja rady nadzorczej. W tym okresie będę kierował spółką najlepiej, jak potrafię, mając na względzie przede wszystkim działania związane z rozbudową zakładu i bieżącym funkcjonowaniem.

Już pierwszy tydzień na fotelu prezesa miał Panu minąć bardzo intensywnie.

Pracę rozpocząłem od wtorku i na początek uczestniczyłem w spotkaniu konsultacyjnym z potencjalnymi wykonawcami projektu rozbudowy zakładu i budowy nowej linii technologicznej. Środa była dniem na bieżące sprawy i zapoznawanie się z zakładem. Czwartek z kolei to wyjazd do Warszawy, w sprawie m.in. zwiększenia dofinansowania na projekt rozbudowy. Dalej spotkanie z przedstawicielami banku, księgowym i przewodniczącym rady nadzorczej. Tak, pierwsze dni spędziłem bardzo intensywnie. Częściowo zapoznałem się już ze sprawami finansowymi spółki, powoli przeglądam akta osobowe, aby poznać pracowników na poszczególnych stanowiskach.

Proszę powiedzieć coś więcej o tej ważnej inwestycji, w trakcie której jest ZZO.

W jej ramach został już wykonany parking i zasilanie energetyczne. Przetarg, który niebawem zamierzamy ogłosić, obejmuje projekt i budowę hali o powierzchni około 3 500 – 4 000 mkw. wraz z linią technologiczną do sortowania odpadów, budowę placu na odpady budowlane, PSZOK-u, linii do RDF-u i placu na bioodpady. Podstawowe założenia nowej linii technologicznej to uzyskanie stopnia oczyszczania na poziomie 85% i znaczące zwiększenie wydajności. Wpłynie to bezpośrednio na zwiększenie sprzedaży surowców wtórnych. Wartość ogólna tego projektu to około 100 mln zł, a czas realizacji to lipiec 2023 roku. W Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska staramy się o dodatkowe finansowanie na ten cel, z uwagi na to, że pierwszy wniosek składaliśmy w 2018 r., a ceny materiałów i usług od tego czasu znacznie wzrosły.

Jak na ten moment postrzega Pan funkcjonowanie spółki, której udziałowcami są lokalne samorządy?

Ta spółka działa już od wielu lat, jednak należy cały czas szukać nowych rozwiązań, których celem będzie coraz lepsze funkcjonowanie i lepsza wydajność. Rada nadzorcza jest tym organem, który bezpośrednio nadzoruje prace zarządu. Na podstawie przedkładanych okresowo sprawozdań wypracowuje wnioski i zalecenia.

Decyzją rady nadzorczej, którą w większości poparło zgromadzenie wspólników, ze stanowiska prezesa została odwołana Lucyna Perlicka. Jak nowemu prezesowi układa się współpraca z poprzedniczką?

Pani Lucyna Perlicka stara się odnaleźć w nowej sytuacji. Jako kierownik projektu uczestniczy w spotkaniach, które dotyczą jego realizacji. Zakres czynności zostanie ustalony w najbliższym czasie.

A Pańska umowa?

18 lutego 2022 odbędzie się posiedzenie rady nadzorczej, która ustali warunki mojego zatrudnienia. Zarząd decyzją RN z dnia 7 lutego będzie jednoosobowy.

Czy zajął już Pan gabinet prezesa?

Tak, od 8 lutego.

rozm. Agata Wiśniewska, fot. df

Finster: Perlicka straciła zaufanie wśród samorządowców

W ubiegłym tygodniu większość zgromadzenia wspólników poparła decyzję rady nadzorczej Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Nowym Dworze o odwołaniu z funkcji prezes Lucyny Perlickiej. O tym, czy szefująca spółce od początku jej powstania zostanie kierownikiem inwestycji wartej 100 mln zł, zdecydować ma już jej następca, Marek Jankowski. Wcześniej tę sprawę przedstawiano inaczej.

Burmistrz **Arseniusz Finster** zaczyna ważyć słowa, jeśli chodzi o temat związany z ZZO Nowy Dwór. Już nie jest pewien, czy odwołana z funkcji prezes **Lucyna Perlicka** zostanie kierownikiem odpowiedzialnym za rozbudowę zakładu, szacowaną na 100 mln zł. – *Moja wcześniejsza wypowiedź wynikała z sugestii przewodniczącego rady nadzorczej Krzysztofa Szpręgi* – tłumaczył podczas poniedziałkowej konferencji włodarz Chojnic. – *Decyzji, żeby ona to dokończyła, jeszcze nie ma. O tym zadecyduje pan prezes Jankowski. Gdybym ja miał decydować, to bym wykorzystał doświadczenie osoby, która 14 lat kierowała tą firmą* – dodał burmistrz, dziękując przy okazji Lucynie Perlickiej za uruchomienie ZZO i stanie na jego czele aż do minionego tygodnia.

Zdania podzielone

Włodarz przyznał też, że pojawiły się wątpliwości. – *Rzeczywiście, to zaufanie u samorządowców Lucyna Perlicka straciła. Ja mogę powiedzieć, że tylko burmistrz Czarnego i moja skromna osoba wyraziliśmy opinię do rady nadzorczej, aby pani Perlickiej nie odwoływać. To nie kłóci nas samorządowców wewnątrz tego zgromadzenia wspólników* – mówił Arseniusz Finster. Jak również to, że organem uprawnionym do zawiadomienia prokuratury w tym wypadku jest jedynie rada nadzorcza, która wnikliwie przeanalizowała protokół pokontrolny. – *Są zalecenia, są wnioski, ale nie ma skierowania sprawy do prokuratury* – informował.

Brak wskaźników

Pociągnięty przez dziennikarzy za język powiedział trochę więcej: – *Ta utrata zaufania pączkowała już od jakiegoś czasu i wiązała się z brakiem uzyskania pewnych wskaźników, których oczekiwali samorządowcy, np. koszty balastu, koszty utylizacji. Na skutek wzrostu cen odpadów na bramie samorządowcy musieli podnosić ceny. My jesteśmy miastem, w którym są najtańsze śmieci w tych dwóch powiatach, ale tylko dlatego, że jesteśmy silnie zurbanizowani. Pani prezes moim zdaniem nie mogła pewnych wskaźników osiągnąć, bo nie wszystko od niej zależało, a samorządowcy oczekiwali konkretnych działań* – uważa.

Prezes niemalowany

Zdaniem Arseniusza Finstera zarząd ZZO uszczuplił się o osobę **Andrzeja Sabiniarza** (złożył rezygnację w styczniu br. – przyp. red.), ze względu na złą współpracę z panią prezes. – *Szkoda, bo moim zdaniem powinien dotrwać do końca, do momentu zakończenia kontroli w spółce* – przyznał. Teraz zarząd ma pozostać jednoosobowy. – *Rozmawiałem z Markiem Jankowskim i on powiedział, że nie chce być malowanym prezesem, żebym zamilknął i dał mu działać. Jego praca na pewno też będzie oceniona przez samorządowców* – dodał włodarz Chojnic.

Dnia 9 lutego wystąpiliśmy do prezesa rady nadzorczej o protokół pokontrolny. Do czasu wysłania gazety do druku nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Agata Wiśniewska

Zgromadzenie wspólników ZZO Nowy Dwór:

1. **Arseniusz Finster**, burmistrz Chojnic
2. **Przemysław Biesek-Talewski**, burmistrz miasta i gminy Czersk
3. **Zbigniew Szczepański**, wójt gminy Chojnice
4. **Ryszard Szybajło**, burmistrz Człuchowa
5. **Witold Ossowski**, burmistrz miasta i gminy Brusy
6. **Paweł Gibczyński**, wójt gminy Człuchów
7. **Piotr Zabrocki**, burmistrz miasta i gminy Czarne
8. **Wojciech Kallas**, burmistrz Debrzna
9. **Krzysztof Michałowski**, wójt gminy Przechlewo
10. **Jacek Warsiński**, wójt gminy Konarzyny

Nie będą dojeżdżać po błocie i kamieniach

Miasto wkrótce ogłosi dwa przetargi: na budowę żłobka i na drogę prowadzącą do tej placówki. – Droga jest niezbędna, ponieważ ruch tam będzie wzmożony – mówił na konferencji wiceburmistrz Adam Kopczyński.

Obecnie Żłobek Miejski mieści się przy ulicy Młodzieżowej w Chojnicach. Jest już projekt nowego obiektu, który powstanie w pobliżu boiska „Modrak”. Na tę inwestycję Urząd Miejski w Chojnicach otrzymał dofinansowanie z Polskiego Ładu. Kwota dofinansowania to 7,1 mln zł, przy koszcie całkowitym szacowanym na 8,3 mln zł. W ostatnim czasie następowały zmiany projektowe. – *Żłobek musieliśmy trochę przesunąć, ale jego funkcjonalność się nie zmieniła* – mówił na konferencji prasowej wiceburmistrz **Adam Kopczyński**. Będzie sto miejsc dla dzieci, cztery sale o łącznej powierzchni 1 060 mkw. – *Zapewnione będzie pomieszczenie biurowe, terapeutyczne, zaplecze kuchenne. Będą też miejsca parkingowe* – zapewniał Kopczyński.

Ma być też zrobiona droga prowadząca do nowej siedziby. – *Ogłaszamy przetarg na budowę ciągu komunikacyjnego, który będzie zaczynał się od ulicy Ceynowy. Będzie obejmował ulicę Portową oraz, w niedalekiej przyszłości, niewielką łącznicę łączącą Portową z ulicą Rybacką* – wyjaśnia Kopczyński. Podsumowując, miasto czekają dwa przetargi: jeden będzie na budowę żłobka, a drugi na dokumentację projektową drogi, która ma prowadzić do placówki. – *Droga jest niezbędna, ponieważ tam też mieści się przedszkole, do którego uczęszcza ponad setka dzieci i ruch będzie wzmożony* – mówił Adam Kopczyński.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Do nowego żłobka ma być pobudowana droga. Na zdjęciu wiceburmistrz Adam Kopczyński.

eprasa.pl a00be71c68

LOWE miał duże powodzenie

Ponad 300 mieszkańców gminy Brusy skorzystało już z oferty Lokalnego Ośrodka Wiedzy i Edukacji, czyli LOWE. Oferta była szeroka i cieszyła się dużym zainteresowaniem, więc niedługo pojawi się znowu coś ciekawego.

W ramach projektu utworzyła się Amatorska Liga Piłki Siatkowej Chojnic.

Zajęcia florystyczne poprowadziła Daniela Kołodziej.

Działalność Lokalnego Ośrodka Wiedzy i Edukacji była finansowana ze środków europejskich. Gmina Brusy pozyskała na ten cel 250 tys. zł, z czego 75 tys. zł można było przeznaczyć na zakup pomocy niezbędnych do przeprowadzenia zajęć. – *Kupiliśmy scenę mobilną, monitory interaktywne, tablety, sprzęt sportowy dla pięciu drużyn piłki siatkowej kobiet. Zakupiono również sprzęt do prowadzenia szkoleń z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej. To wszystko sprawiło, że mogliśmy stworzyć szeroką ofertę dla naszych mieszkańców – zarówno kulturalną, jak i stricte edukacyjną* – mówi **Anna Ossowska**, koordynatorka projektu. Działania LOWE podzielono na kilka obszarów. Pierwszym z nich był Klub Aktywności Lokalnej, w ramach którego prowadzono różnego rodzaju warsztaty tematyczne dla mieszkańców, w tym także dla seniorów i osób z niepełnosprawnością. W ofercie znalazły się m.in. gimnastyka, spotkania z dietetykiem, zajęcia dla rodziców, powstało nawet kółko szachowe.

Można było też obejrzeć spektakle. Jeden z nich był pokazany na podwórku w Brusach.

Panie grają

W ramach programu działała także amatorska grupa teatralna, były też szkolenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Ponadto zorganizowano akcję „Świadomy kierowca", w której osoby posiadające prawo jazdy mogły zaktualizować swoją wiedzę na temat obecnych przepisów ruchu drogowego. Sporą popularnością cieszyła się nauka języków obcych oraz kurs obsługi programu Ex cel. To jednak nie wszystko. – *Przez cały czas działa i cieszy się ogromnym powodzeniem Amatorska Liga Piłki Siatkowej Kobiet. Cały czas w lidze gra pięć drużyn kobiecych. Są to zespoły działające przy szkołach. Łącznie to 60 zawodniczek* – dodaje Ossowska.

Na wiosnę

Realizację większości zadań zakończono wraz z nowym rokiem. Zainteresowanie mieszkańców kontynuacją szkoleń i kursów jest jednak tak duże, że zapadła decyzja o ich kontynuacji. Jak zapewnia Ossowska, na przełomie marca i kwietnia pojawi się nowa oferta. W tej chwili jest czas na przygotowywanie dokumentacji oraz zbieranie nowych pomysłów.

oprac. Danuta Niedzielska, fot. dtn, ip

Ubrani w książkę i sfotografowani

Nagrodzeni uczniowie z dyrektorem szkoły w Wielkich Chełmach Janem Leszczyńskim.

W Szkole Podstawowej w Wielkich Chełmach rozstrzygnięty został I Gminny Konkurs fotograficzno-czytelniczy,, Sleeveface – ubierz się w książkę".

Organizatorem konkursu była Szkoła Podstawowa w Wielkich Chełmach, a pomysłodawczynią **Marlena Piekarska** – nauczycielka biblioteki. Konkurs zorganizowany został w dwóch kategoriach wiekowych: klasy IV-V i VI-VIII. Na konkurs wpłynęły 64 prace z pięciu szkół podstawowych z gminy Brusy. Do oceny prac zaproszeni zostali profesjonaliści: **Leszek Skwierawski** – fotograf oraz plastyczka **Renata Goebel.** Podczas wręczenia nagród laureaci i ich rodzice obejrzeli prezentację przygotowaną przez organizatorkę konkursu.

tekst dtn, fot. nadesłane

Jurorzy konkursu: Leszek Skwierawski i Renata Goebel.

Wyniki

Kategoria IV-V: 1. Julia Werochowska, Zuzanna Nakielska z kl. V SP nr 2 w Brusach, Anna Kobus z kl. IV SP w Wielkich Chełmach; 2. Maja Piekarska z kl. IV SP nr 2 w Brusach, Jan Bembenek z kl. V SP w Wielkich Chełmach; 3.Szymon Krzysztofiak z kl. IV SP nr 1 w Brusach, Michalina Konderska z kl. Va SP nr 1 w Brusach; wyróżnienia: Natalia Zakrzewska z SP nr 2 w Brusach, Aleksander Breska z SP w Męcikale, Milena Pałubicka z SP w Wielkich Chełmach, Roksana Małgorzewicz z SP w Męcikale, Maja Lubińska z SP w Czyczkowach, Fabian Włosek z SP nr 1 w Brusach.

Kategoria VI-VIII: 1. Nikola Skórczewska z kl. VI SP nr 1 w Brusach, 2. Joanna Wantoch Rekowska z kl. VIII SP w Wielkich Chełmach, 3. Kinga Szultka z kl. VII SP w Wielkich Chełmach. Wyróżnienia: Bartosz Bigos z SP nr 2 w Brusach, Filip Matyszewski z SP w Wielkich Chełmach.

Szkoła w Zalesiu daleko w długiej kolejce po salę

– Z naszej perspektywy sala gimnastyczna bardzo by się nam przydała – mówi Jędrzej Czarnowski, dyrektor Szkoły Podstawowej w Zalesiu. Póki co dzieci w niepogodę ćwiczą w salce lub na świetlicy.

Z interpelacją o zaprojektowanie i wybudowanie sali gimnastycznej przy szkole do burmistrza **Witolda Ossowskiego** zwróciła się **Emilia Warnke**, radna z Zalesia. Argumentowała w piśmie, że sala wiejska, w której w okresie zimowym trenują dzieci, jest niewystarczająca.

Gra zespołowa

Problem jest istotny. Uczniowie nie mogą wykonywać wszystkich ćwiczeń i rozwijać pasji sportowych. **Jędrzej Czarnowski**, od niedawna dyrektor szkoły, potwierdza, że sala bardzo by się przydała. W niepogodę mniejsze dzieci ćwiczą w salce, a starsze idą do świetlicy wiejskiej. Jak dodaje dyrektor, salka nie zawsze jest wolna. Owszem, szkoła ma do dyspozycji dwa boiska, ale korzysta się z nich, gdy jest dobra pogoda. – *Sala przydałaby się np. do prowadzenia zajęć z gier zespołowych, np. siatkówki czy koszykówki. Teraz jest to utrudnione, ale staramy się tak pracować, jak się udaje. Myślę, że dzieci trochę tracą, ale nie tak bardzo* – mówi Jędrzej Czarnowski.

Na szarym końcu

Widoki na to, że sala gimnastyczna w Zalesiu powstanie w ciągu krótkiego czasu, są raczej marne. Burmistrz w odpowiedzi na pismo radnej napisał, że uwzględniając potrzeby ponad 800 uczniów szkół podstawowych z Brus w 2022 roku, zaplanowano rozpoczęcie realizacji inwestycji związanej z budową hali widowiskowo-sportowej w Brusach. Dodał, że przedmiotem analizy są również inne priorytetowe inwestycje oświatowe, obejmujące budowę sal gimnastycznych przy szkołach w Wielkich Chełmach i Czyczkowach oraz termomodernizację budynków gminnych szkół. „Przy ustalaniu priorytetów inwestycyjnych w obszarze szeroko rozumianej oświaty nie bez znaczenia pozostają również uwarunkowania demograficzne, tzn. postępujący spadek liczebności uczniów m.in. w obwodzie Szkoły Podstawowej w Zalesiu". Burmistrz nie mówi: nie, ale jak odpowiada, podjęcie działań związanych z tą inwestycją będzie możliwe po zakończeniu rozpoczętych zadań inwestycyjnych oraz po przeanalizowaniu możliwości uzyskania środków zewnętrznych na ten cel.

Danuta Niedzielska

OGŁOSZENIE PŁATNE

ROZWIĄZYWANIE PROBLEMÓW PRAWNYCH

Zgodnie z raportem prof. WSB Ryszarda Sowińskiego (2021 r.) pt. „Strategie konkurowania indywidualnych kancelarii radców prawnych" w ciągu 5 lat poprzedzających badanie co czwarty Polak doświadczył poważnego problemu prawnego, ale jedynie co dwudziesty korzystał z pomocy radcy prawnego lub adwokata. Większość Polaków stara się rozwiązywać swoje problemy prawne samodzielnie – informacje czerpią ze specjalistycznych serwisów i portali, forów internetowych oraz porad znajomych i rodziny.

Szukanie rozwiązania problemu prawnego w internecie może być ryzykowne. Jak wybrać wartościowy wpis lub artykuł?

1) Sprawdźmy, czy autor podpisał się pod nim imieniem i nazwiskiem, podał tytuł zawodowy.

2) Czy artykuł jest oznaczony datą? Im starszy, tym należy zachować większą ostrożność.

3) Czy autor wskazuje przepisy prawa? Jeżeli w tekście brakuje odniesień do ustaw, kodeksów – bardzo trudno zweryfikować, czy omawiane przepisy nadal obowiązują.

4) Czy artykuł omawia przepisy, które weszły w życie? Coraz częściej pojawiają się wpisy, które dotyczą kontrowersyjnych projektów ustaw.

5) Czy autor podaje różne warianty i możliwości, czy opisuje tylko najprostsze przykłady? Pominięte przepisy, w naszej sytuacji, mogą okazać się tymi najistotniejszymi.

Po zrobieniu tego wszystkiego, znalezieniu i przeczytaniu artykułu idealnie odpowiadającego naszym potrzebom, jesteśmy świetnie przygotowani, żeby… udać się do prawnika.

Będziemy znali podstawowe pojęcia. Być może pojawią nam się dodatkowe pytania. Łatwiej też zapamiętamy rozwiązanie problemu.

Niestety, w poszukiwaniu rozwiązania problemu prawnego nie ma drogi na skróty. Prawnik udzielający porady:

1) ustala stan faktyczny – a czasem rzeczy pozornie nieistotne okazują się ważne;

2) ustala stan prawny – prawnicy korzystają ze specjalistycznych programów, które pozwalają na sprawdzenie aktualnych przepisów prawa, orzecznictwa i komentarzy;

3) dokonuje „podstawienia" stanu faktycznego pod stan prawny;

4) przedstawia możliwe rozwiązania.

W chwili obecnej, gdy dostępne są punkty Nieodpłatnych Porad Prawnych oraz Porad Obywatelskich, a na rynku działa wielu radców prawnych i adwokatów – skorzystanie z profesjonalnej pomocy prawnej jest bardzo ułatwione i dostępne dla każdego.

radca prawny Jeremi Chlebowicz
Zaborskie Towarzystwo Naukowe

eprasa.pl a00be71c68

Komendant PSP:

Nikt na siłę nie będzie was wcielał do systemu

– Sprzętu jest coraz więcej. Już się nie mieścimy. Trzeba by było pomyśleć nad miejscem dla nowej remizy – mówił Piotr Szulc w trakcie zebrania strażackiego w Męcikale. Podczas obrad omawiano wiele ważnych tematów.

Początek spotkania. Na zdjęciu Marek Buza, Błażej Chamier Cieminski, Kazimierz Ryduchowski, Stefan Ossowski i Szymon Ossowski.

Spotkanie w Męcikale zorganizowano w sobotę.

W gminie Brusy rozpoczęły się zebrania sprawozdawcze w jednostkach OSP. Pierwsze odbyło się w minioną sobotę w Męcikale. Obecny poza druhami z miejscowej jednostki byli **Błażej Chamier Cieminski**, komendant KP PSP w Chojnicach oraz **Marek Buza**, prezes powiatowych struktur związku OSP. W spotkaniu uczestniczył też sołtys Męcikała – **Stanisław Weltrowski**. Sprawozdanie z działalności jednostki za 2021 rok przedłożył prezes **Stefan Ossowski**. W ubiegłym roku OSP z Męcikała uczestniczyła 28 razy w akcjach ratowniczych, w tym np. 9 razy w gaszeniu pożarów. W sumie OSP odnotowała 51 wyjazdów. Komisja rewizyjna dobrze oceniła pracę zarządu i otrzymał on absolutorium od zebranych.

Zwerbować młodych

Na ten rok jednostka ma ambitne plany. Przede wszystkim chce założyć Młodzieżową Drużynę Pożarniczą. Musi ona liczyć co najmniej ośmioro członków. Strażacy chcą „werbować" dzieci do swojej jednostki, chodząc do szkoły na pogadanki. Zamierzają tę kwestię poruszać również podczas zebrań mieszkańców. Do tego też gorąco namawiał Marek Buza. Mówił, że dzieci z MDP mają możliwość wyjazdu do ośrodka w Wambierzycach, gdzie nie tylko zdobywają wiedzę z zakresu pożarnictwa czy pierwszej pomocy, ale także miło spędzają czas. Jak dodał, z powiatu chojnickiego to właśnie najwięcej osób z gminy Brusy bierze udział w takim wyjeździe. W ubiegłym roku z naszego powiatu wyjechało 200 dzieciaków, a 160 było właśnie z gminy Brusy.

Babcia do eksponowania

Kolejną kwestią jest wyeksponowanie zabytkowego samochodu marki Mercedes, którym jednostka dysponowała przez kilkadziesiąt lat. Samochód odszedł na zasłużoną emeryturę. Jest wycofany z podziału, ale nadal pod opieką druhów z Męcikała. – *Nie było nawet takiego pomysłu, żeby oddać go na złom* – mówił Błażej Chamier Cieminski. Teraz dzięki uprzejmości jednego ze strażaków pojazd jest przechowywany pod dachem. Jest pomysł, żeby go wyeksponować, ponieważ jest piękny i warto, by inni też mieli go okazję zobaczyć. – *Z tym samochodem wiąże się wiele wspomnień. Miał takie gabaryty, że gdy w Niemczech wjechał na stację benzynową, to po drodze staranował płot. Potem właściciele się cieszyli, że dzięki ubezpieczeniu samochodu będą mieli nowe ogrodzenie* – wspominał Marek Buza. Jest myśl, żeby pojazd był pod nowym zadaszeniem i za szkłem. Tylko trzeba znaleźć odpowiednie miejsce i pieniądze na wiatę. Sołtys Weltrowski zwrócił uwagę na to, że ktoś będzie musiał tego pilnować. – *Postawiłem na ład i porządek. Na półwyspie ukradziono pięć lamp i trzeba być czujnym. Obawiam się się, że jak będzie szklana wiata, ktoś złośliwie rzuci kamieniem i kto to wówczas będzie naprawiał?* – mówił. Nie jest przeciwny eksponowaniu wozu, ale zaznacza że trzeba pomyśleć, jak to logistycznie najlepiej zrobić.

Kap, kap

Kolejnym problemem do rozwiązania jest przeciekający dach remizy. Młodzi druhowie, gdy zajmowali się naprawą syreny pożarniczej, zauważyli, że deski są przegniłe i dach przecieka. I to remont dachu na obiekcie jest jednym z planów na 2022 rok. Do tego zakłada się też pomalowanie elewacji, remont sprzęgła w jelczu czy zakup modułu podtrzymywania napięcia akumulatorów samochodowych. W planach jest też zakup latarek, czujników bezruchu czy węży tłocznych.

– *Sprzętu przybywa. Przydałoby się nowe miejsce, nowa strażnica, bo się już nie mieścimy* – zauważył **Piotr Szulc**. Nieopodal jest działka, która się podoba, ale czyją jest własnością, to jest jeszcze do ustalenia. Komendant KP PSP mówił, że teraz najważniejsze dla jednostki jest włączenie jej do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Warunkiem podstawowym jest posiadanie wozu bojowego, który jednostka ma od niedawna. – *Miejsca najgorszego nie macie* – mówił Błażej Chamier Cieminski. – *Mnie bardzo zależy, żebyście weszli do systemu. Staram się o to, żeby różne rzeczy do was dotarły. Natomiast teraz trzeba dać coś od siebie. Trzeba działać i trzeba pokazać, że się chce być w systemie, bo nikt na siłę nie będzie was wcielał do KSRG. Jest na to szansa, samochód macie, a o remizie można myśleć w późniejszym czasie* – zaznaczył.

tekst i fot.
Danuta Niedzielska

W spotkaniu brało udział kiludziesięciu strażaków.

Na pierwszym planie Mateusz Gierszewski, który w 2021 roku w akcjach ratowniczych brał udział 11 razy.

Pobierają się i rozwodzą. Jak to wygląda w liczbach?

Urząd Stanu Cywilnego w Brusach odnotował więcej rozwodów. W 2020 roku rozpadło się 11 małżeństw, a w ubiegłym już 31.

USC w Brusach pokusił się o statystykę. Porównał 2020 rok z 2021 rokiem. Co wynika z liczb? W minionym roku w Brusach urodziło się 176 dzieci, po równo chłopców i dziewczynek. To o 17 mniej niż w roku 2020, przy czym wówczas chłopców urodziło się 112, a dziewczynek 81. W roku 2021 w Brusach zanotowano mniej zgonów niż w roku 2020. W minionym roku zmarło 87 osób, podczas gdy w roku 2020 zanotowano 94 zgony.

W roku 2021 mieszkańcy gminy Brusy na ślubnym kobiercu stawali 73 razy. 49 ślubów to śluby wyznaniowe, 20 to śluby cywilne, 4 pozostałe to śluby zawarte poza granicami kraju. W roku 2020 USC w Brusach zarejestrował łącznie 72 związki małżeńskie. – *Niestety zwiększyła się liczba rozwodów. W 2021 roku było ich trzydzieści jeden, a rok wcześniej – jedenaście* – informuje **Mariola Rodzeń**, sekretarz gminy Brusy.

W minionym roku aż 37 par świętowało 50-lecie małżeństwa. Jubileusz 60-lecia małżeństwa obchodziło 6 par. Statystyki Urzędu Stanu Cywilnego w Brusach odnotowały także 3 pary świętujące 65-lecie małżeństwa oraz jedną parę, która obchodziła 70 rocznicę ślubu. **dtn**

Bruszanina nie udało się uratować

Strażacy z Brus zostali wezwani do nieprzytomnego mężczyzny. Mimo wysiłku ratowników 64-latek zmarł.

Do zdarzenia doszło 9 lutego po godz. 18.00. – *My dostaliśmy zgłoszenie około godz. 18.00. Karetka w tym czasie była u innego pacjenta i na miejsce pojechała OSP z Brus* – informuje **Henryk Koźlewicz**, oficer prasowy KP PSP w Chojnicach. Strażacy pojechali do domu jednego z mieszkańców Brus. Pomoc wzywała rodzina. Jak dodaje Koźlewicz, strażacy na miejscu zastali nieprzytomnego mężczyznę, bez czynności życiowych. Natychmiast przystąpili do działań. Rozpoczęto resuscytację krążeniowo-oddechową z wykorzystaniem defibrylatora AED. Ratowali mężczyznę do czasu przyjazdu karetki z Chojnic. Niestety, stwierdzono zgon mężczyzny.

dtn

eprasa.pl a00be71c68

Świetlicę ozdobiły kolorowe motyle

Dzieci skorzystały ze słonecznej pogody, bawiąc się w podchody.

Swoje kolorowe motyle prezentują Oliwia Wyrowińska z Rytla oraz Aleksander Galikowski z Lutomia.

Zajęcia plastyczne, gry planszowe czy zajęcia kulinarne – w czasie ferii wiele atrakcji przewidziano dla dzieci w świetlicy wiejskiej w Zapędowie. Powstały tam już piękne, kolorowe motyle oraz skorzystano ze słonecznej pogody, bawiąc się w podchody.

Na nudę w ferie z pewnością nie będą narzekały dzieci z Zapędowa i okolic. W świetlicy przygotowano bowiem dla nich mnóstwo atrakcji. – *W planach mamy różne gry i zabawy, układanie puzzli, wyklejanie z plasteliny, a na środę zaplanowałam zajęcia kulinarne – wspólnie przygotujemy pyszne gofry* – mówiła prowadząca warsztaty **Katarzyna Fryca**. Jeden z uczestników **Aleksander Galikowski** przyznał, że najbardziej lubi gofry z nutellą. Dodatkowo przewidziano wiele zajęć plastycznych, m.in. wykonanie masek karnawałowych.

W poniedziałek do świetlicy dzieci przyszły wypoczęte i wyspane. Jak zaznaczyły, cieszą się z ferii i wolnego czasu. Zabawę rozpoczęto od malowania farbami. Uczestnicy warsztatów szybko chwycili za pędzle i zabrali się do pracy. Już po chwili na kartkach pojawiły się piękne, kolorowe motyle. Następnie wszyscy chętnie zagrali w grę karcianą uno. Było przy tym mnóstwo śmiechu i dobrej zabawy. Tego dnia postanowiono również skorzystać ze sprzyjającej, słonecznej pogody. Milusińscy wraz z prowadzącą wyruszyli na zabawy na świeżym powietrzu, a dokładniej podchody. Po skończonej grze wrócili do świetlicy na ciepłą herbatę.

tekst i fot. Iwona Papierowska

Zajęcia prowadzi Katarzyna Fryca.

Szybko swojego motyla pomalował Paweł Wyrowiński z Rytla.

Za pędzle chwycili Oliwier Brzozowski z Zapędowa oraz Lena Fryca z Lutomia.

Zmarł pasjonat lokalnej kultury

Wiktor Kozłowski zmarł 11 lutego 2022 roku w Bento Gonçalves w Brazylii. Mężczyzna był związany z Łęgiem, ponieważ właśnie z tej miejscowości pochodzili jego dziadkowie. Od zawsze pasjonował się lokalną kulturą oraz historią emigracji ludności z Pomorza do Brazylii.

Wiktor Kozłowski (z lewej) w czasie jednego ze spotkań w Domu Kultury w Łęgu w 2015 roku. Obok Krzysztof Gradowski.

Wiktor Kozłowski urodził się w 1934 roku w Brazylii. Jego dziadek, Jan Mokwa, pochodził z Łęga, skąd emigrował w 1886 roku. Natomiast mama pana Wiktora, Marta, wyszła za mąż za Ignacego Kozłowskiego, którego rodzina emigrowała w 1888 roku z miejscowości Barłogi. Mężczyzna jednak doskonale znał język polski, ponieważ został wychowany w duchu polskości i w przywiązaniu do polskich wartości. Zawsze, gdy przyjeżdżał do Polski, odwiedzał Łąg i niejednokrotnie przemawiał na spotkaniach w domu kultury.

Dzięki jego długoletniej pracy i poszukiwaniom w brazylijskich archiwach udało się poznać historię emigracji ludności z Pomorza do Brazylii. Kozłowski przedstawił ją w czterech książkach (niestety, jak dotąd nie są one dostępne w języku polskim), mówiących o osiedlaniu się Kaszubów, Kociewiaków i Borowiaków w stanie Rio Grande do Sul w Brazylii. To on potwierdził bytność wielu rodzin z Łęga i całego Pomorza w dalekim kraju. – *Bardzo go szanowałem, nie tylko ze względu na posiadaną wiedzę, ale też za postawę i za autentyczną polską tożsamość. Zawsze, ale to zawsze w rozmowach uwydatniał przywiązanie do ojczyzny swych przodków i miał do niej ogromny szacunek. Wiktor Kozłowski, spisując swoją historię, stał się godnym naśladowania* – wspomina **Krzysztof Gradowski**.

oprac. ip, fot. arch.

Dziura na dziurze na trasie Rytel – Zapędowo

Droga powiatowa prowadząca z Rytla do Zapędowa wymaga szybkiego remontu. Jak informuje sołtys Zapędowa Michał Drewczyński, stan nawierzchni jest naprawdę fatalny – drogę pokrywają liczne, sporej wielkości dziury.

Dziury na drodze prowadzącej do Zapędowa są naprawdę spore.

Fatalny stan nawierzchni na trasie Rytel – Zapędowo zgłosił sołtys tej drugiej miejscowości **Michał Drewczyński**. – *Jest to droga, którą wielu mieszkańców Zapędowa i okolicznych miejscowości musi codziennie pokonywać, by dostać się do pracy czy szkoły. Jest to jednak utrudnione zadanie, ponieważ stan nawierzchni jest naprawdę fatalny, trakt pokrywają liczne, sporej wielkości dziury. Przez kiepską drogę uszkadzają się również samochody. Liczymy więc na szybki remont tej trasy* – zaznacza sołtys. To samo przyznają również inni mieszkańcy wioski. – *Widziała pani naszą drogę? Tutaj jak się jedzie, to aż strach. Nawet, gdy się chce wyminąć jedną dziurę, to trzeba uważać, bo można wpaść w kolejną* – zaznacza jedna z mieszkanek.

O sprawę i ewentualną możliwość naprawy drogi powiatowej prowadzącej z Rytla do Zapędowa zapytaliśmy wicestarostę chojnickiego **Mariusza Palucha**. – *Zgłaszającym fatalną nawierzchnię tej drogi proszę podać numer do dyrektora Wydziału Inwestycji i Infrastruktury Drogowej Macieja Kempińskiego, to on się tym zajmuje* – zaznaczył Mariusz Paluch.

Droga prowadząca z Rytla do Zapędowa wymaga pilnego remontu.

Mieszkańcy Zapędowa mogą jednak mieć nadzieję na poprawę jakości uczęszczanej przez nich trasy. – *Jak tylko pogoda pozwoli, to w trybie pilnym zostanie tam przeprowadzony remont cząstkowy* – informuje **Monika Garstecka** ze Starostwa Powiatowego w Chojnicach.

tekst i fot. ip

eprasa.pl a00be71c68

W ferie mogli spróbować swoich sił w balecie

W ferie ciekawe warsztaty przewidziano dla dzieci w Gminnym Centrum Kultury w Czersku. Zajęcia baletowe, plastyczne oraz szachy, warcaby i planszówki to tylko część z zaplanowanych atrakcji.

W zajęciach baletowych wzięły udział Lila Ziemann i Zuzanna Weltrowska.

Chętnie uczyli się nowych rzeczy Paweł Weltrowski i Oliwia Kozłowska.

Właściwe pozy przybrały Magdalena Klaszyńska i Marcelina Wiczanowska.

Różnorodne warsztaty przygotowano dla dzieci w Gminnym Centrum Kultury w Czersku. We wtorek niezwykle atrakcyjne zajęcia baletowe poprowadziła **Janina Czyszak**. Milusińscy mogli poznać tajniki baletu oraz sprawdzić swój poziom sprawności. – *Bardzo dziękuję wam za te zajęcia. Cieszę się, że jesteście tak dobrze rozciągnięci* – mówiła na koniec prowadząca. Dodatkowo wszyscy, którzy przybyli tego dnia do domu kultury, mogli obejrzeć film. Na dzieci czekały rozśpiewane przygody zwierzaków z animacji „Sing". Codziennie wszyscy otrzymują także ciepłą herbatę oraz słodką drożdżówkę.

Oprócz tego na inne dni dla uczestników przygotowano zajęcia szachowe i warcabowe oraz ciekawe gry planszowe. Zainteresowani mogą skorzystać z warsztatów jeszcze w czwartek i piątek w godzinach 10.00-14.00. Atrakcje przewidziane są dla dzieci w wieku od 7 do 12 lat. Na czwartek przewidziano kolejne zajęcia baletowe oraz zajęcia plastyczne i ruchowe. Natomiast w piątek będzie można pograć w szachy, warcaby i planszówki. W planach jest również spotkanie z ciekawą osobą oraz projekcja filmowa.

tekst i fot. ip

Równie dobrze radzili sobie chłopcy – Kacper Ziemann i Szymon Schroeder.

Umiejętnością wykonania świecy popisała się Maja Czapiewska.

Ze smaczną drożdżówką Kinga Banach z Czerska.

Na dzieci czekała również ciepła herbata. Na zdjęciu Aleksander Czapiewski.

Warsztaty prowadziła Janina Czyszak.

Wieża stanęła, odpowiedzi nie ma

Mieszkańcy Czerska dopytują o szczegóły związane z kolejową inwestycją. Na obrzeżach miasta stanęła bowiem ponad 40-metrowa konstrukcja.

O sprawie pisaliśmy już w 2020 roku. Wtedy to mieszkańcy czerskiej ulicy Podgórnej i jej okolic poczuli się zaniepokojeni planami kolejowej spółki PKP Polskie Linie Kolejowe. Zgodnie z tablicą informacyjną w pobliżu linii nr 215 z Czerska w kierunku Laskowic Pomorskich miał stanąć obiekt radiokomunikacyjny. Jak udało nam się wtedy dowiedzieć, chodziło o wieże systemu GSM-R, czyli wewnętrznej komunikacji na potrzeby utrzymywania ruchu kolejowego. Mieszkańcy zastanawiali się, czy oddziaływanie takiego obiektu przy domach nie będzie szkodliwe oraz kto wydał zgodę na jego postawienie.

Inwestycja została sfinalizowana w minionym tygodniu. Zresztą nie tylko ta, gdyż wieże systemu powstają także w innych częściach gminy Czersk i nie tylko. Obiekty mają ponad 40 metrów wysokości. Mieszkańcy kolejny raz dopytują o zastosowaną technologię oraz o kwestię odpowiedniego zabezpieczenia konstrukcji. W skrócie – czy powinna być dodatkowo przypięta linami. Pytania skierowaliśmy do rzecznika prasowego PKP PLK, ale odpowiedzi jeszcze się nie doczekaliśmy. Jak wynika z materiałów informacyjnych kolejowej spółki, z konstrukcji będzie korzystała tylko kolej i nie staną tam dodatkowe nadajniki. Sygnał, taki jak w komórkach, ma być emitowany tylko kierunkowo i to wzdłuż szlaku kolejowego. Nie ma oddziaływać na otoczenie.

tekst sta, fot. nadesłane

Montaż wieży trwał dwa dni.

Obiekt stoi przy ulicy Podgórnej i ma ponad 40 metrów wysokości.

Zwiększenie obszaru miało poprawić efektywność karetek?

Jak napisaliśmy w poprzednim numerze, obszar działania zespołu ratownictwa medycznego w Czersku został poszerzony. W związku z tym ratownicy medyczni przyznają, że może przez to dochodzić do niebezpiecznych sytuacji. O sprawę zapytaliśmy wojewodę pomorskiego.

Zgodnie z otrzymaną odpowiedzią obszar działania zespołu ratownictwa medycznego stacjonującego w Czersku jest wykazywany w Wojewódzkim Planie Działania Systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne. Nie ulegał on zmianom od 2019 roku. Obszar obejmuje Chojnice, Czersk – obszar wiejski i miasto, Brusy – obszar wiejski, Czarna Woda – obszar wiejski i miasto, Osieczna, Kaliska, Karsin. Jednak od 1 listopada obowiązuje aktualizacja planu. Przez to do rejonu operacyjnego obsługiwanego przez Dyspozytornię Medyczną w Słupsku zostały włączone gminy wiejskie: Choczewo, Gniewino, Sierakowice, Sulęczyno, Dziemiany, Osieczna oraz gmina miejsko-wiejska Czarna Woda.

Jak możemy przeczytać w nadesłanej odpowiedzi, włączenie gminy Osieczna oraz gminy miejsko-wiejskiej Czarna Woda do rejonu obsługiwanego przez Słupsk miało na celu poprawę efektywności funkcjonowania tego systemu na wymienionych obszarach. Obecnie nie jest planowana również zmiana wojewódzkiego planu działania w tym zakresie.

Służby wojewody tłumaczą, że w województwie pomorskim od 1 lutego funkcjonuje łącznie14 dodatkowych zespołów ratownictwa medycznego. Od 1 lipca 2021 roku uruchomiono cztery całodobowe zespoły w Pruszczu Gdańskim, Tczewie, Żukowie oraz w Skarszewach, a także cztery 12-godzinne zespoły w Debrznie, Kościerzynie, Przechlewie oraz w Gdyni. Natomiast od 10 do 14 stycznia uruchomiono pięć dodatkowych 12-godzinnych zespołów w Gdyni, Czarnem, Sopocie oraz w Malborku. Z kolei od 1 lutego uruchomiono jeden dodatkowy 12-godzinny zespół w Kościerzynie oraz do całej doby został wydłużony czas funkcjonowania zespołu ratownictwa medycznego stacjonującego w Przechlewie. W sprawie interweniują też władze miasta. Temat czerskich karetek będzie kontynuowany. **ip**

eprasa.pl a00be71c68

W Ogorzelinach ferie rozpoczęli od balu

Najlepsza pamiątka z zabawy – wspólna fotografia.

Karnawałowemu szaleństwu towarzyszył pokaz walentynkowy. We wspólnej zabawie udział wzięli wychowankowie Wiejskiego Domu Kultury w Ogorzelinach, także świetlic w Doręgowicach i Nowym Dworze.

Porządku na sali pilnowali policjanci. Na zdjęciu od lewej: Michał Sygmański i Adrian Zakrzewski.

Magdalena Lella, instruktorka tańca, zadbała o niejeden układ choreograficzny.

Wśród dziewczynek księżniczki są nadal na topie, a chłopcy nie przepuszczą okazji, by przebrać się za strażaka czy policjanta. Oczywiście nie gorsi są bohaterowie Marvela, o czym świadczy obecność Hulka na balu karnawałowym w Ogorzelinach. W Wiejskim Domu Kultury bawiły się dzieci z trzech placówek, poza wskazaną ze świetlic także z tych w Doręgowicach i Nowym Dworze. – *Bal karnawałowy połączyliśmy z pokazem talentów. Dziewczynki prezentują poezje, śpiewają piosenki. Do tego mamy takie stanowisko techniczne, gdzie robimy laurki, serduszka słomkowe. Dla dzieci mamy przygotowane różne zabawy* – przyznała **Sabina Stolpa**, instruktorka z Ogorzelin i Doręgowic. O atrakcje dla uczestników poniedziałkowych zajęć zadbały również **Marzena Zgrzebniak** p.o. kierownika WDK, **Monika Hałasowska** ze świetlicy w Nowym Dworze i instruktorka tańca **Magdalena Lella**. Na scenie swoje talenty zaprezentowały: **Julia Szczubiał**, **Rozalia Stolpa**, **Oleksandra Khlopotova**, **Katarzyna Leda** i **Milena Bublic**.

Hulk, za którego przebrał się Igor Hałasowski, pamiętał o tym, by uzupełniać kalorie stracone w tańcu.

Wspólna zabawa przysporzyła wszystkim wiele radości. W stroju Czerwonego Kapturka instruktorka Sabina Stolpa.

Dziewczynki chętnie ustawiły się do zdjęcia w fotobudce z sercami.

W pierwszym tygodniu ferii zimowych WDK proponuje jeszcze swoim podopiecznym m.in: wyjazd do pizzerii na warsztaty kulinarne, wyjazd do kręgielni, warsztaty techniczno-plastyczne, ale i gier planszowych bitewnych. **tekst i fot. aw**

Taniec momentami przypominał gimnastykę.

Walentynkowo w chacie podcieniowej

W poniedziałek najmłodsi na zajęciach świętowali walentynki. Był konkurs rysunkowy, zgadywanki i gorące kakao.

Wiejski Dom Kultury w Silnie ferie zimowe rozpoczął oczywiście tematycznie, czyli walentynkami. Na zajęcia w chacie podcieniowej przyszła spora grupka najmłodszych, ale także nastolatki. Poprowadziła je instruktorka **Martyna Ryngwelska**. Uczestnicy mieli do wykonania kilka zadań. Pierwszym z nich było oczywiście wykonanie walentynki dla dowolnej osoby. Potem można było sprawdzić swoją wiedzę w niełatwym konkursie wiedzy. Zagadki dotyczyły bajek. Kolejne zadanie było rysunkowe. W parach trzeba było narysować scenkę walentynkową. W pracach nie zabrakło czerwonego koloru i serduszek. Dzieci wspólnie wybrały najładniejsze prace. W trakcie zajęć najmłodsi rozgrzewali się gorącą herbatą; popijali też kakao.

tekst i fot. sta

Pomysły na scenkę walentynkową były różne.

Marta i Nadia Gołuchowskie dyskutowały nad kształtem pracy.

Prace przygotowywano w parach.

Pracę narysowali Amelia Boruta i Karol Piorunek.

Przy stołach było bardzo wesoło.

Instruktorka Marta Ryngwelska częstowała herbatą i kakao.

eprasa.pl a00be71c68

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.
Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia+6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł+VAT (11,07 zł)**.

Praca

Dam pracę

- **Zatrudnię kierowcę kat. B na samochód z chłodnią, praca nocna, co drugi dzień, Żalno, 608-323-495**
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, 606-768-093
- Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym C+E, 602-121-377
- **Zatrudnię operatora harwestera, tel. 505-036-562**
- Zatrudnię osobę do sprzątania pomieszczeń, Tuchola, tel. (52) 559-20-42
- Zatrudnię pracownika bez przygotowania zawodowego, 602-391-918
- Zatrudnię sprzedawcę w Centrum Ogrodniczym, Tuchola, tel. (52) 559-20-42
- Zatrudnię ślusarza – mechanika do konserwacji maszyn, 602-391-918

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Dom 2-piętrowy, Charzykowy, z widokiem na jezioro, tel. (52) 395-18-17
- Działka 3011 m² z domem w Iwcu, gmina Cekcyn, 661-752-632
- Działka budowlana w centrum Kęsowa oraz 60 arów lasu, 888-990-405
- Działka budowlana w Chojnicach, ul. Bucholca, 969 m², 165.000 zł, tel. 720-092-092
- Działka budowlana w Chojnicach, ul. Dębowa, 1290 m², 245.000 zł, tel. 720-332-233
- Działka rekreacyjna w Żalnie, w gminie Kęsowo, pow. 600 m², tel. (+48) 575-675-079
- Działka rekreacyjna z pozwoleniem na budowę, o powierzchni 4200 m², w Cisinach, 80.000 zł, 698-616-553
- Las 2 ha, tel. 889-464-658
- Mieszkanie w Chojnicach, ul. Mickiewicza, 33 m², I piętro, 149.000 zł, tel. 720-223-322

Kupię

- Mieszkanie w Tucholi, Chojnicach, może być zadłużone lub do remontu, 600-504-821
- **Mieszkanie, garaż za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658**
- Ziemię rolną lub większą działkę, może być z domem do remontu lub do rozbiórki, okolice Chojnic, Tucholi lub Czerska, 725-577-713

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE
tel. 786 827 052
www.as-clean.pl
asclean@wp.pl

Przedsiębiorco!
Ciebie też dotknęły ogromne podwyżki cen energii?
Jedynym sposobem na ich uniknięcie jest montaż instalacji fotowoltaicznej
Nie czekaj i nie płać kolejnych potężnych rachunków za prąd. Skontaktuj się z nami!
SPR Polska Sp. z o.o.
Czersk, ul. Dworcowa 19
+48 731 954 610
+48 791 801 301
kontakt@spr-polska.eu
spr-polska.eu
Wejdź na nową stronę
spr-polska.eu
Poznaj naszą ofertę i zobacz nasze realizacje

eprasa.pl a00be71c68

Oferty pracy PUP w Tucholi:

- operator obrabiarek sterowanych numerycznie – praca w Tucholi,
- operator tokarek sterowanych numerycznie – praca w Tucholi,
- elektromonter instalacji elektrycznych – praca w Iwcu,
- pracownik produkcji – praca w Gostycynie,
- pomocniczy robotnik budowlany – praca w Tucholi,
- stolarz – praca w Lińsku,
- technolog/normista – praca w Tucholi,
- sprzedawca – praca w Tucholi,
- pracownik produkcji – praca w Piastoszynie,
- wiertacz w drewnie – praca w Śliwicach,
- młodszy wychowawca – praca w Gostycynie,
- tynkarz – praca w Tucholi,
- magazynier – praca w Tucholi,
- pomocniczy robotnik w przemyśle przetwórczym – praca w Tucholi,
- sprzątaczka – praca w Tucholi,
- magazynier – praca w Gostycynie,
- pracownik produkcji – praca w Tucholi,
- młodszy wychowawca – praca w Gostycynie.

Staż:
- kucharz – staż w Tucholi,
- kelner – staż w Tucholi,
- pracownik biurowy – staż w Tucholi,
- pakowacz – staż w Bladowie.

Informacji udziela Powiatowy Urząd Pracy PUP Tuchola – nr telefonu: 52 559 08 16, 52 559 08 14, 52 559 08 18, Tuchola, plac Wolności 23.
Oferty pracy w kraju i za granicą dostępne na stronach: www.tuchola.praca.gov.pl, www.oferty.praca.gov.pl, www.wuptorun.praca.gov.pl

Oferty pracy PUP w Chojnicach:

- Brusy – sprzedawca,
- Charzykowy – kucharz,
- Chojnice – automatyk, księgowa, dyrektor, programista, asystent ds. sprzedaży, sprzedawca, monter, pomocnik montera, elektryk, robotnik drogowy, brukarz, laborant, pielęgniarka, specjalista ds. rehabilitacji, asystentka stomatologiczna, technolog specjalista, spawacz z kwalifikacjami MAG 135, 138, pokojowa, malarz-lakiernik, murarz, operator suwnicy, operator linii produkcyjne, operator ładowarki, policjant, robotnik drogowy, pokojowa, nauczyciel przedszkola, cieśla, operator ładowarki,
- Czersk – psycholog, księgowa,
- Brusy – sprzedawca, instruktor terapii zajęciowej,
- Kłodawa – nauczyciel matematyki,
- Nieżychowice – spawacz, monter konstrukcji stalowych, robotnik gospodarczy,
- Nowe Ostrowite – pracownik gospodarczy,
- Nowy Dwór – informatyk,
- Piastoszyn – pracownik produkcji,
- Żalno – nauczyciel przedszkola,
- Rytel – kierownik działu produkcji tarcicy, mechanik utrzymania ruchu, kierownik przyjęcia drewna, operator suszarni, operator maszyn, pomocnik operatora maszyn, przedstawiciel handlowy.

Oferty pracy za granicą:
- Czechy: lekarz internista,
- Dania: kelner, programista,
- Estonia: inżynier 3D,
- Finlandia: mechanik samochodowy,
- Francja: menager sprzedaży w przemyśle owocowym,
- Holandia: pracownik do zbioru truskawek w szklarni, pracownik do obróbki kalafiora, hydraulik,
- Irlandia: kierownik sklepu, magazynier
- Niemcy: operator tokarki, malarz, spawacz metodą MAG, pracownik biurowy, handlowiec,
- Norwegia: kelner, monter rusztowań.

Informacji udziela Powiatowy Urząd Pracy w Chojnicach, tel. 52 39 50 704, ul. Lichnowska 5, 89-620 Chojnice. Więcej informacji na stronie internetowej http://oferty.praca.gov.pl

Oddam w najem

- **Mieszkanie 40 m², w bloku, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, częściowo umeblowane, I piętro, ul. Kościuszki, Tuchola, 664-958-355**
- Mieszkanie do wynajęcia, Tuchola, ul. Rzeźnicka, 1 piętro, 41 m², 1 pokój, kuchnia, łazienka z WC, przedpokój, tel. 607-123-465
- Mieszkanie w Chojnicach 60 m², 3 pokoje, wynajmę lub sprzedam, tel. 889-356-817
- Mieszkanie w Chojnicach w bloku, 48 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro, 572-359-508
- Mieszkanie, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, korytarz, ok. 50 m², śródmieście, Tuchola, osobne wejście, tel. 661-185-049
- Na pokój umeblowany osobę pracującą przyjmę, Tuchola, 781-546-139
- Plac 4500 m², utwardzony – beton, przy ul. Świeckiej 93C w Tucholi, 601-171-240

Poszukuję do wynajęcia

- Wezmę w dzierżawę grunty rolne na terenie gminy Cekcyn oraz w miejscowościach Wełpin, Teolog, Bysław, tel. 783-240-704

Kupno

- Agros Skup. Sprzedając nam swoje bydło masz gwarancję najwyższej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 608-104-378
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742
- **Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750**
- Morliny, skup bydła. Krowy klasa I, od 6,00 do 8.50 zł/kg, szybka płatność. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749
- Pocztówki, stare zdjęcia, dokumenty, gazety, pamiętniki i inne pamiątki, 725-577-713
- Rzepak, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
- Skupujemy bydło: byki do 13,00 zł/kg, jałówka do 11,00 zł/kg, krowa do 9,00 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Ursusa C-360 kupię, 606-896-953
- WSK, MZ, romet i inne kupię, 509-959-707

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro czynne 10.00-18.00. tel. 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- Poznam wysoką, pulchną Panią powyżej 47 lat, 692-667-572
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

WCZASY DLA SENIORA
Krynica Morska 8 dni, od 949 zł/os.
Stegna 8 dni, od 849 zł/os.
tel. 534 244 044

Usługi

- Adaptacja poddaszy, aranżacja domków, remonty mieszkań, malowanie, tapetowanie, panele, remonty dachów, inne prace ogólnobudowlane, solidnie, 667-793-339
- Adaptacja poddaszy, remonty, dekarstwo, malowanie elewacji, docieplenia, wykończenia, szpachlowanie, panele, grzanie papy termozgrzewalnej, malowanie podbitek, zadaszenia, płoty, od A-Z, 576-825-339
- Adaptacja poddaszy, remonty, dekarstwo, malowanie elewacji, docieplenia, wykończenia, szpachlowanie, panele, grzanie papy termozgrzewalnej, malowanie podbitek, zadaszenia, płoty, od A-Z, 576-825-339
- Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, wiązary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i płoty drewniane, 608-156-419

KOMINY

501-671-531
502-671-531
691-644-441
- frezowanie i usuwanie sadzy szklistej
- powiększanie średnicy komina
- montaż rur kwasożaroodpornych
- montaż rozdmuchiwanych wkładów kominowych
- renowacja kominów metodą szlamowania

- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179
- Budowlano-remontowe usługi: kładzenie płytek, malowanie, panele, gipsowanie, ocieplanie ścian poddaszy, podwieszanie sufitów k-g, ścianki działowe, elewacje, montaż okien, drzwi, 721-135-808
- **Clean-fast – specjalistyczne czyszczenie dachów, elewacji, kostki brukowej, kamienia, malowanie dachów, elewacji, pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, 785-531-020, www.clean-fast.tuchola.pl**
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Dociepalnie budynków, elewacje, 509-939-549
- Elektryk, 602-338-356
- Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien, wolne terminy, 510-632-878
- Psychoterapia dorosłych i młodzieży, pomoc psychologiczna, Małgorzata Urban, telefon kontaktowy 504-974-485, wizyty w czwartki, ul. Murowa 8, Tuchola
- Tynki agregatem, gipsowe – cementowo-wapienne, 531-126-085
- Usługi ogrodnicze: formowanie żywopłotu, koszenie trawników, wycinka drzew na posesji (również trudnych), cięcie opału, usługi łuparką, 724-945-489
- Usługi remontowo-wykończeniowe, zabudowy, regipsy, szpachlowanie, malowanie, panele itp., tel. 509-279-949
- Wymiana pokryć dachowych, murowanie ścian, 665-023-017

Motoryzacja

Sprzedam

- **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448**
- Ford mondeo 2.0 D (2007), kombi, sprowadzony, serwisowany, 5000 zł, 606-280-837
- Kia carens 2.0 B (2007), srebrny, nowy model, sprowadzony, 10.999 zł, 606-280-837
- Mazda V 1.8 B (2007), srebrny, 7-osobowy, dobre wyposażenie, 13999 zł do uzgodnienia, tel. 885-355-536
- Mercedes benz C180 1998, stan dobry, cena do uzgodnienia, 604-497-517
- Suzuki SV650S (2008), sprzedaż lub zamiana na motocykl lub samochód z PRL-u, 509-959-707
- VW polo kombi 1.9 TDI (1999), 3500 zł lub do uzgodnienia, tel. 501-471-588
- VW polo 1.4 MPI (2007), 5-drzwiowy, 2 tygodnie w kraju, zarejestrowany, 9900 zł, tel. 606-280-837

Kupię

- Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Auta osobowe i dostawcze każdej marki, stan obojętny, szybki dojazd, płacę gotówką, 570-908-958
- Auto dowolnej marki, najlepiej z gazem, może być też benzyna lub diesel, sprawny i tylko od właściciela, 506-049-024
- **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**
- Przyczepę kempingową kupię, może być do napraw, 884-844-410
- **Skup aut, auto-kasacja, tel. 515-111-111**

Sprzedaż

- Absolutnie najtaniej, dachy, okna, garaże. Sprzedaż, pomiar, montaż, 516-836-355

kółko fortuny nr 7

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**

Kategoria: **rzecz**

	A		A		K	A		
			K	A				A

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik Tucholski

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 6 „Przy Szosie Bydgoskiej" (miejscowość).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Bartosz Starczewski z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":

Jan Przytarski z Legbąda – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował Tygodnik Tucholski

NAGRODĘ - KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

krzyżówka ze sponsorem nr 7

układa **Bożena Olszewska**

POZIOMO:

3) ma liczbę atomową 1
6) warunki, które muszą być spełnione w określonej sytuacji
7) osad, muł
8) gatunek papugi
9) rejestr, lista
15) dawniej: czułe słowo, pieszczotliwy gest
18) Tamara, polska aktorka teatralna i filmowa
19) o prostej, luźnej sukience
20) rzymski bóg miłości
21) brak przejrzystości
22) gatunek wierzby
23) o człowieku bezmyślnym, nierozgarniętym
24) sygnał ostrzegający przed niebezpieczeństwem
27) natarcie, uderzenie
31) roślina wodna o białoróżowych kwiatach i jadalnych kłączach
32) składnik zaprawy murarskiej
33) zastępuje aktora w niektórych scenach
34) imitacja skóry

PIONOWO:

1) duży ssak afrykański
2) podróże
3) urwis, psotnik
4) stolica Indii
5) oprawa obrazu
10) pomieszczenie pod budynkiem
11) szlachcic polski, zwolennik dawnych poglądów i obyczajów
12) obszar Eurazji zamieszkany przez Scytów
13) można ją zrobić, czyli odnieść sukces
14) wola, ochota
16) o człowieku gwałtownym, porywczym
17) arbiter
20) drewniany żaglowiec z XII-XV wieku
25) pojęcie matematyczne wyrażone za pomocą cyfry
26) wrzawa, mętlik
28) rodzaj siekiery
29) pień zwalonego drzewa bez gałęzi
30) mucha lub komar

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie – przysłowie francuskie.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00**:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer **52 334 88 88**,

czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer **52 311 10 20**.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

Rozwiązanie krzyżówki nr 6 „Cierpliwość jest kluczem do raju".

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Krystyna Lamparska z Tucholi – 50 zł ufundowane przez Szkołę Jazdy Lech Różycki z Tucholi

„Czas Chojnic":

Edyta Jażdżewska ze Swornegaci – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic":
52 311 10 20
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski":
52 334 88 88
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl a00be71c68

Sprzedaż

- Akoredeon weichmaster 96-basowy i 24-basowy, niemiecki, 575-256-060
- Alba i buty komunijne dla wysokiego chłopca, alba długość 127 cm, 60 zł, buty rozmiar 40, 50 zł, 506-587-588
- Beczki plastikowe od 120 do 240 litrów, 70 zł, 501-471-588
- Blacha odpadowa, nowa, od 15 zł/m², trapez, blachodachówka gładka, tel. 512-551-865
- Buraki pastewne, 517-722-303
- Byczek, jałóweczka, mieszańce, 600-743-094
- Byczki i jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
- Byczki i jałówki czarno-białe i kolorowe oraz jałówka z mlekiem, parę dni ocielona i jałówka na ocieleniu, tel. 733-412-937
- Byczki i jałówki, tel. 669-528-788
- Ciągnik case 75 KM, jałówki, krowy cielne, śrutownik, silnik elektryczny, wyrzynarka, dmuchawa do zboża, zgrabiarka, ziemniaki jadalne (dowóz), 606-224-952
- Cielęta, od 70-200 kg, cena do negocjacji, 886-686-843
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, 80 zł, możliwy transport, 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Możliwość dowozu, 604-539-645**
- Drewno opałowe, brzoza, dąb, sosna, suche, połupane, możliwy transport, 509-959-707
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, możliwość dowozu, 600-982-859**
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
- Jałówka tygodniowa, tel. 518-690-960
- Jęczmień, 4 t, żyto, 4 t, peluszka, 1,5 t, 666-172-354
- **Kokoszki odchowane oraz kaczko-gęsi, kaczki, perlice i brojlery. Zamawiać: Czersk ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)**
- Kosiarka rotacyjna PZ szer. 185, drabiny paszowe, agrafki wolnostanowiskowe, aparaty elektroniczne do hali udojowej, kosiarka rotacyjna claas szer. 210, 606-171-473
- Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski, możliwość zakocenia samic oraz wystawienia rodowodu, 607-978-812
- Kukurydza sucha, pszenica, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kurczęta brojlery, waga 2,5-3 kg, cena za kg 6,80 zł, termin sprzedaży 1-6.04.2022, transport gratis, 886-762-103
- Kurki odchowane 20-tygodniowe, rossa, zamówienia luty, marzec, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane rossa, zamawiać na 19 lutego, 19-tygodniowe, 5 marca, 21-tygodniowe, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
- Lawety do słomy i wózki do lawet, tel. 889-621-334
- Ładowacz UHZ750, czeski, brona wahadłowa z wieszakiem, śrutownik z silnikiem, 11 kW, tel. (52) 397-00-04
- Łóżko sypialniane 200x180 cm, kolor wenge wraz z materacem na sprężynach bonelowych, komodą i dwoma stolikami nocnymi, 750 zł, 530-646-959
- Łubin gorzki, tel. 793-821-459
- Łubin wąskolistny, odmiana karo, groch siewny, odmiana mecenas, Lubiewo, tel. 782-149-353
- Łyżworolki, rozmiar regulowany 39-43, seledynowo-czarne, nowe, 110 zł, 506-587-588
- **Marchew, owies, 609-023-807, 693-099-318**
- Opryskiwacz zawieszany hardy, 100 l, 15-metrowy, opryskiwacz zawieszany platz 800-litrowy 12-metrowy, przyrząd do wycielania bydła, żmijka do zboża, 606-171-473
- Owies bingo, niepalony, żyto, pszenżyto, 724-366-317
- Owies, 722-372-323
- Owies, pszenica czyszczona, 505-596-702
- Owies, pszenżyto, 505-596-702
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, rozbiórka domów, tel. 534-665-535
- Piec c.o, 3.0 kW, 503-510-645
- Pług krone, obrotowy, 2-skibowy, stan dobry, nadaje się do ursusa 360, 4000 zł, tel. 665-846-551
- Płyta gazowa, stół, lampa kuchenna, kamera sony 8, aparat fuji, fotoobrazy, uchwyt do telewizora, anteny, żyrandol, kinkiet, lampka nocna, 787-870-913
- Prosięta 30 kg, 8 szt., 100 zł/szt., 693-083-045
- Prosięta mięsne, 15 szt., 504-979-447
- Prosięta, 10 szt., 10-tygodniowe, tel. 798-661-512
- Prosięta, 6 szt., Zalesie, gm. Cekcyn, 798-661-519
- Prosięta, 665-672-091
- Prosięta, 721-454-532
- Prosięta, warchlaki, sprzedam lub zamienię na zboże, 787-893-227
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
- Siew seradeli, ziemniaki jadalne, świeżo ukiszona kapusta, tel. 783-630-213
- Skład Opałowy Silno, koło dworca PKP. Promocja na: węgiel, kostkę, orzech, ekogroszek, pellet certyfikowany, brykiety, nawozy, drób, pasza. Czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00, tel. 509-586-394, (52) 395-59-60
- Słoma z pszenżyta 120x120, zbiór 2021, owinięte siatką, zestaw uprawowo-siewny 3 m, widły zawieszane do balotów, cena do uzgodnienia, 501-176-362
- Sofa sonia II, stan bdb., z funkcją spania i pojemnikiem, kolor: terrakota, dąb sonoma, szerokość 110, cena do negocjacji, 664-543-698
- Szczenię rottweilera, kury roczne, gospodarskie, tel. 606-926-449
- Zabytki, C-4011, wóz, sanie, bryczka, śrutownik, młocarnia, stół stolarski, baloty słomy-siana, opał, rozrzutnik rotacyjny, Ostrowo 4, 880-147-001
- Ziemniaki jadalne i pszenica, Świekatowo, 606-270-928
- Żyto, tel. 696-802-891

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgosedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Pilska 22.
Wskazana rejestracja telefoniczna

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA 730 195 155

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica)
tel. kom. 602 312 200, 532 163 168
Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00

auris med
BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

GABINET UROLOGICZNY
lek. Bartosz Brzoszczyk
Miejskie Centrum Lekarskie
ul. Świecka 27, Tuchola
przyjmuje poniedziałek 17.00-20.00
rejestracja tel. 52 33 433 44
pon.-pt. w godz. 8.00-18.00

FIZJOTERAPIA I REHABILITACJA
prywatny gabinet „FizjoFiks"
mgr Nikolai Kielbratowski
ul. Saganowskiego 4, 89-500 Tuchola
Tel. 732-611-816
Ciesz się życiem bez bólu.

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH
dyp. fizjoterapeuta - kręgarz
KOCIŃSKI
rejestracja:
tel. (52) 33 421 41,
kom. 601 98 53 00,
601 98 53 43
Masaż korekcyjno-leczniczy kręgosłupa
bóle i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania - serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgowe, dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn.
• Tuchola, ul. Pocztowa 15F pon., wt., śr. 9.00-11.00, pon., pt. 16.00-17.00
www.kocinski-kregoslup.pl PO GODZINACH DZWONIĆ

HOROSKOP

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran

Zaprzątnie Cię ważne dla domu przedsięwzięcie. Twoje zaangażowanie może odciągnąć Cię od spraw zawodowych i wywołać niezadowolenie przełożonych. Dlatego postaraj się umiejętnie połączyć obie sfery i niczego nie zaniedbuj. Rozsądnie działając, osiągniesz swoje cele i sprostasz oczekiwaniom. I to właśnie będzie właściwa taktyka.

Byk

Nieprzewidziane awarie w domu mogą sprawić, że naprawy pochłoną więcej pieniędzy, niż pierwotnie założyłeś. Trudno, zajmij się tym, co najpilniejsze. Lubisz i umiesz oszczędzać, więc wkrótce znów odłożysz jakąś sumkę, a przy okazji niezbędnych napraw może pokusisz się o niewielkie remonty, co ucieszy rodzinę i Twoje oczy.

Bliźnięta

Nieoczekiwanie uda Ci się obrócić porażkę w sukces. Właściwie to bieg zdarzeń tak sprawi, a Ty dorobisz do tego odpowiednią ideologię. Dzięki temu zagrasz na nosie nieprzychylnej Ci osobie, która wręcz czeka na jakiekolwiek Twoje potknięcie. Spodoba Ci się nowa strategia, dzięki czemu zachowasz dobre samopoczucie i świetny humor. Tak trzymać.

Rak

Ktoś w Twojej rodzinie będzie potrzebował finansowego wsparcia. Partner podzieli Twoje poglądy w tej sprawie. Wspólnie zajmiecie się rozwiązaniem problemu, co bardzo Was zbliży. Na szczęście nie będzie to wymagało jakichś nadzwyczajnych kwot, raczej poradzisz sobie w ramach bieżących wydatków. Jednak dla osoby potrzebującej będzie to miało kolosalne znaczenie.

Lew

Jakaś nietrafiona decyzja wprowadzi Cię w pesymistyczne rozmyślania, a nawet w poczucie winy. Niepotrzebnie, bo wszystko odbierasz bardzo subiektywnie, a sprawiedliwie oceniając, trudno Ci cokolwiek zarzucić. Na szczęście nowe zadania pochłoną Twoje myśli i skierują je w zupełnie inne, o wiele jaśniejsze, strony.

Panna

Zdenerwuje Cię atmosfera w pracy. Dołóż wszelkich starań, aby frustracji nie przenosić na dom. Jedno słowo powiedziane nie w porę, jeden grymas niezadowolenia i awantura gotowa. A dom, bardziej niż kiedykolwiek, powinien być teraz Twoim azylem. Dlatego postawa: dajcie mi spokój, bo jestem zły, to nie najlepszy pomysł.

Waga

Staniesz wobec wyboru i wiele zależy od tego, czy mądrze zdecydujesz. Wskazane jest, abyś kierował się nie tylko swoim dobrem. Pomyśl o osobie, na której Ci zależy. Jeśli dobrze ją znasz i rozumiesz, wybór będzie oczywisty. Natomiast kierując się egoistycznymi pobudkami, możesz źle trafić. Na szczęście nade wszystko chcesz być sprawiedliwy.

Skorpion

Nie dopuszczaj do siebie destrukcyjnych myśli, choć będą mocno Cię atakować, w postaci sugestii, że nic nie umiesz, nic nie znaczysz, nic nie osiągnąłeś, itp. Nic tylko siąść i płakać. Uspokój się i ogarnij. To przejściowy bunt i zanik aktywności. Za chwilę odzyskasz wigor i wiarę w siebie. Wystarczy, że spojrzysz z dystansu i zdobędziesz się na obiektywizm.

Strzelec

Starannie odkładane pieniądze sprawią, że zaimponujesz partnerowi prezentem lub propozycją wycieczki. Jednak licz się z tym, że twardo stąpający po ziemi partner, nie od razu wszystko zaakceptuje. Z jednej strony patrząc, oszczędność to wielka cnota, ale z drugiej odrobina szaleństwa w życiu też nie zaszkodzi. Odświeży to Wasz związek i wprowadzi powiew optymizmu.

Koziorożec

W życiu ważne są nie tylko pieniądze. Czasami trzeba powalczyć o wartości i właśnie taka sytuacja może Ci się przytrafić. Ktoś poprosi Cię o akceptację życiowego wyboru, choć wcale nie musi tego robić. Nie krytykuj i nie zatrzymuj go w połowie drogi. Najważniejsze, że kieruje się uczuciem. Wspieraj go i obdarz dobrym słowem. Nawet, jeśli popełnia błąd, to przecież robi to na własne konto.

Wodnik

Możesz wystąpić jako sędzia pokoju, sprawiedliwie rozstrzygając spory. Bliskie Ci osoby z uznaniem przyjmą Twoje wyroki, a Ty sam będziesz zadowolony, widząc jak wzrasta Twój autorytet. Sprawy traktuj poważnie. To, co się teraz wydarzy, przejdzie do annałów rodzinnych i stanie się legendą. Jest wielce prawdopodobne, że właśnie przechodzisz do historii.

Ryby

Z nieznanych powodów wpłynie na Twoje konto mniej pieniędzy, niż to sobie wyliczyłeś. Nie okazuj złości niewinnym osobom, tylko sięgaj do źródła nieporozumienia. Odzyskasz to, co Ci się należy, a może nawet pojawi się jakaś premia. Wygląda na to, że pieniądze chwilowo namieszają Ci w życiu. Nie przejmuj się tym i spokojnie czekaj na rozwój akcji. Wszystko zmierza w dobrą stronę.

eprasa.pl a00be71c68

Szkoła to nie tylko nauka, ale też oferta na ferie

W Chojnicach tylko jedna szkoła podstawowa prowadzi zimowisko dla dzieci. Z atrakcji skorzysta około 40 najmłodszych.

To już tradycja, że w „Siódemce" organizowane jest zimowisko. Nawet w tych trudnych covidowych czasach udaje się dla dzieci przygotować kilkugodzinne zajęcia. Zimowisko jest zorganizowane z myślą o tych najmniejszych uczniach, czyli dla klas I -IV. Dzieci zostały podzielone na dwie grupy. W pierwszym tygodniu bawi się 19 uczniów, a w kolejnym będzie ich 22. W pierwszej turze kierowniczką zimowiska jest **Magdalena Mączyńska**, a z dziećmi pracują **Joanna Miłkowska** i **Patrycja Zmuda Trzebiatowska**. W drugim tygodniu kierowniczką będzie **Ewelina Niechwiadowicz**, a dziećmi opiekować się będą **Sylwia Ossowska** i **Karolina Tyborska**. Na co mogą liczyć uczestnicy? Pierwszy dzień jest organizacyjny, dzieci się poznają, biorą udział w zajęciach sportowych, mają czas, by pograć w gry. Natomiast w planach jest także wyjście do kina oraz wyjazd do Parku Narodowego Bory Tucholskie do Chocińskiego Młyna na kilkugodzinne zajęcia. Uczestnicy zimowiska pójdą też na basen, a na piątek zaplanowano bal karnawałowy.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Zbiorowa fotka z Magdaleną Mączyńską oraz Joanną Miłkowską i Patrycją Zmuda Trzebiatowską.

Kuba podczas układania wieży.

Marta, Dagmara, Ewa i Beata przy jednym stole.

W warcaby też można było pograć.

Układanie klocków w męskim gronie.

Lidia, Nadia, Wojtek i Antosia wspólnie układali puzzle.

eprasa.pl a00be71c68

Z uśmiechem rozdawali czerwone róże

– Jesteś wyjątkowy, niezwykły – takie słowa mogli usłyszeć przechodnie w centrum Chojnic. Miłą akcję rozdawania kwiatków i słodkości przeprowadził Warsztat Terapii Zajęciowej w Chojnicach.

Uśmiech na ustach Asi Orlikowskiej.

Różyczka trafiła również do Teresy Kamionki.

Ekipa w składzie Dominika Piekarska, Kasia Dalecka i Bartek Niemczyk z Anną Neckar.

Po raz pierwszy Warsztat Terapii Zajęciowej w Chojnicach wyszedł z akcją rozdawania kwiatków i słodkości oraz czerwonych serduszek. W miasto uczestnicy WTZ i ich opiekunowie wyruszyli w poniedziałek. Był to dzień 14 lutego, czyli walentynki, święto zakochanych. Przechodnie bardzo chętnie brali kwiatki, serduszka czy lizaczki w kształcie serduszek. Niektórzy byli zdziwieni, że otrzymują podarunek za darmo. – *Tak naprawdę każdego dnia ludzie powinni sobie okazywać, że są ważni, mówić sobie, że są niezwykli, wyjątkowi i to chcieliśmy zaakcentować* – mówi **Joanna Warczak**, kierowniczka WTZ w Chojnicach. – *Chodzi o to, żeby pamiętać o innych w każdy dzień, nie tylko 14 lutego, bo przecież nie każdy obchodzi walentynki* – podkreśla. Trzy zespoły rozdawały kwiatki przez ponad godzinę. Na koniec grupy spotkała bardzo miła niespodzianka. Jeden z restauratorów, widząc co robią rozdający, zaprosił ich na pizzę i kawę. – *Dobro powraca* – dodaje Joanna Warczak.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Upominki otrzymali także Zofia i Alfons Budnikowie.

Jedną drużynę stanowili: Andrzej Wilbik, Ewa Hapka-Czapiewska i Jacek Domeracki.

Z ekipą WTZ Bogumiła i Zdzisław Gruszczyńscy.

Oliwia Siedlecka i Emilia Nikel z Kasią Grzecą.

Zespół w składzie: Artur Kierski, Kasia Grzeca i Danuta Skórczewska.

Kwiatka otrzymała także Lidia Drewczyńska.

Obdarowani zostali Patrycja Marchlewicz z synkiem Nikodemem.

Z koszem prezentów Ewa Hapka-Czapiewska.

eprasa.pl a00be71c68

Śmierć kobiety i kilka osób rannych. Kto jest winien?

Tragiczne skutki miał niedzielny wypadek na berlince koło Rychnów. Zginęła w nim mieszkanka Człuchowa, a ranni zostali między innymi mieszkańcy naszego powiatu. Na razie nie wiadomo, kto jest sprawcą wypadku.

Pasażerka skody zmarła w szpitalu.

Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło w niedzielę 13 lutego na berlince. W Rychnowach w gminie Człuchów zderzyły się skoda, hyundai i dostawczy opel. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, hyundai i opel jechały w kierunku Człuchowa, a skoda w stronę Chojnic. Wiadomo, że hyundai zjechał ze swojego pasa na przeciwny, gdzie zderzył się z jadącą prawidłowo skodą. Z kolei w tył hyundaia uderzył opel vivaro. Tu pojawia się zasadnicza wątpliwość policjantów. Na razie nie ustalono bowiem jednoznacznie, czy najpierw opel najechał z impetem na tył hyundaia spychając go na lewy pas drogi, czy to hyundai zjechał ze swojego pasa i uderzył w skodę, a dopiero potem odbił się od niej i zderzył z oplem.

Do zdarzenia doszło w niedzielę w okolicach Rychnów.

Zginęła nauczycielka

Niezależnie od tego skutki wypadku są tragiczne. Do szpitali po zderzeniu trafiły cztery osoby: kierowca i pasażerka skody oraz dwoje pasażerów hyundaia. Obrażenia małżeństwa ze skody były bardzo poważne. Kilka godzin po wypadku zmarła 56-letnia kobieta. To nauczycielka jednej ze szkół średnich w Człuchowie. Jej mąż z obrażeniami pozostaje w szpitalu. Jak wynika z nieoficjalnych informacji, to jeden z prokuratorów z regionu.

Ranne zostały także dwie inne osoby z hyundaia. To 51-letnia mieszkanka gminy Chojnice oraz 23-letni mieszkaniec gminy Czersk. Kierującemu hyundaiem 25-letniemu mieszkańcowi gminy Przechlewo oraz 32-letniemu mieszkańcowi gminy Kęsowo z opla nic poważnego się nie stało.

Jedno zasadnicze pytanie

Ustalaniem przyczyn wypadku zajmują się teraz policja i prokuratura. Ze względu na okoliczności zdarzenia nie wiadomo jeszcze, która prokuratura będzie kontynuowała śledztwo. – *Aktualnie policjanci wyjaśniają szczegóły tego tragicznego wypadku i moment, w którym opel najechał na tył hyundaia, a także wpływ tego zdarzenia na przebieg wypadku. Z uwagi na brak możliwości jednoznacznego ustalenia sprawcy funkcjonariusze zatrzymali prawo jazdy kierowcom opla i hyundaia* – mówi **Sławomir Gradek**, oficer prasy człuchowskiej policji. Kierowcy byli trzeźwi.

Opel vivaro uderzył w tył hyundaia, nie wiadomo tylko w którym momencie zdarzenia.

Pewne jest to, że hyundai zjechał na przeciwległy pas ruchu. Nie wiadomo na razie, czy był to błąd jego kierowcy.

tekst sta,
fot. KP PSP w Człuchowie

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kierowcy przestraszyli się wyższych mandatów?

Wraz z początkiem roku kierujący, którzy łamią przepisy drogowe, muszą się liczyć z wyższymi mandatami i zdobyciem większej liczby punktów karnych. Sprawdziliśmy, czy sroższe kary sprawiły, że piraci drogowi zdjęli nogę z gazu.

Jeszcze do niedawna najwyższą karą za przekroczenie prędkości o więcej niż 51 km/h w terenie zabudowanym był mandat w wysokości 500 zł oraz utrata prawa jazdy na trzy miesiące. Obecnie za takie samo przewinienie kierowca musi już płacić trzykrotność tej sumy. Widmo drogich mandatów póki co działa na kierowców mobilizująco, ponieważ liczba wykrywanych wykroczeń związanych z przekraczaniem dopuszczalnej prędkości w regionie się zmniejszyła.

Jeżdżą wolniej

Jak informuje rzeczniczka chojnickiej policji **Justyna Przytarska**, w ubiegłym miesiącu policjanci odnotowali 457 przypadków takich wykroczeń w powiecie chojnickim. Dla porównania, w styczniu 2021 r. było ich o 102 więcej. – *Zauważyliśmy, że kierujący wyraźniej stosują się do przepisów i rzeczywiście jeżdżą wolniej. Oczywiście przekroczenia prędkości nadal się zdarzają, jednak nie są tak rażące jak w ubiegłym roku* – mówi Justyna Przytarska.

Kary idą w tysiące

Celem „podwyżki" mandatów jest zwiększenie bezpieczeństwa na polskich drogach. Redukcji niebezpiecznych zdarzeń ma również służyć nowy system kasowania punktów karnych, które od tego roku anulują się po dwóch latach (wcześniej po roku). Poza tym są usuwane dopiero po faktycznym zapłaceniu kary. Pomimo tak restrykcyjnych kar piratów drogowych i amatorów jazdy na podwójnym gazie nie brakuje. Najwyższy mandat wystawiony w tym roku przez policję w powiecie chojnickim opiewał na sumę 2,5 tys. zł – otrzymał go rowerzysta, który jechał na jednośladzie pod wpływem alkoholu. Z kolei najwyższy mandat za przekroczenie prędkości wyniósł 2 tys. zł. Kierujący, który jechał ponad 119 km/h w terenie zabudowanym, otrzymał ponadto 10 punktów karnych i stracił prawo jazdy (miał na swoim koncie również inne wykroczenia).

Na razie trudno jest ocenić, czy za sprawą nowych rozporządzeń kierowcy w dłuższej perspektywie będą chętniej i uważniej przestrzegać przepisów obowiązujących na drogach. Jedno jest pewne. Chcesz uniknąć wysokiego mandatu? Zdejmij nogę z gazu!

Anna Piętaszewska

Styczeń 2021 – 5 wypadków drogowych (1 ofiara śmiertelna, 7 rannych), 79 kolizji
Styczeń 2022 – 4 wypadki drogowe, (0 ofiar śmiertelnych, 7 rannych), 64 kolizje

eprasa.pl a00be71c68

Nie ma jak to swojskie pączki

W Wiejskim Domu Kultury w Swornegaciach wstęp do tłustego czwartku mają za sobą. Podczas kulinarnych zajęć upieczono tutaj 180 swojskich pączków. Co ciekawe, w słodkiej akcji wzięła udział nie tylko płeć piękna.

Uczestnicy czwartkowych zajęć. Na dole od lewej: Wiktoria i Anna Peplińskie, Elżbieta Myszke, Marzena Gemba. Na górze od lewej: Bożena Szwal-Gemba, Mariola Rosa, Piotr Brünn, Joanna Pawlak i Małgorzata Werachowska.

Duma z ukończonego dzieła.

Wypieki zaspokoiły w pełni kubki smakowe pana Piotra. – Takim ich prawdziwym recenzentem będzie moja żona – przyznał.

Panie przy pracy odwiedził dyrektor WDK Zbigniew Chrapkowski.

Z takiej michy ciasta wyszło 180 pączków.

Na dwa tygodnie przed tłustym czwartkiem Wiejski Dom Kultury w Swornegaciach zaprosił panie na pieczenie pączków. Odpowiedziało osiem osób. – *Bardzo nam miło, bo mamy w naszym gronie jednego rodzynka. Poprawimy się, trzeba we wszystkich naszych zajęciach uwzględnić również mężczyzn* – przyznała **Bożena Szwal-Gemba**, instruktorka placówki.

Słodka emerytura

Kulinaria nie są oczywiście domeną tylko płci pięknej. – *Jestem na emeryturze i chętnie spędzam czas w kuchni, a już w ogóle, gdy mnie i żonę odwiedzają wnuki. Jak to dzieci – przepadają za goframi i naleśnikami* – mówił pan **Piotr Brünn**, który zakładając fartuch, bynajmniej do słodkich potraw się nie ogranicza. – *Lubię gotować i co ważne, wszystkim to smakuje. Przy gotowaniu człowiek ma zajęty czas, a samo jedzenie to też dobry temat, neutralny* – dodał uczestnik zajęć.

Wyrabianie

WDK w ramach swojej działalności co roku organizuje pieczenie pączków. – *Milej robić to w grupie. Pączek jest czasochłonny i pracochłonny* – powiedziała pani Bożena, dowodząca pączkową akcją. Zgodnie z zalecaniami, jakie kiedyś od teściowej odebrała **Marzena Gemba**, ciasto na pączki zostało przekręcone sto razy. Sprawdzony już przepis udostępniła z kolei **Małgorzata Werachowska**. W jej domu wyrabianiem ciasta od kilku lat zajmuje się… thermomix. – *W tym czasie można kawę wypić, a potem i tak trzeba wziąć się za kulanie i pieczenie* – mówiła mieszkanka Sworów.

Kalorie zginą w locie

Uczestnicy zajęć wykonali łącznie 180 słodkości z marmoladą, które polali lukrem. – *Dzisiaj kalorii nie liczymy, jutro zgubimy je na kijkach* – śmiały się panie, ochoczo sięgając po swoje wyroby. A w tłusty czwartek zapewne będzie powtórka z pieczenia, ale już we własnych domach, bo Kaszubi uważają, że przynajmniej jednego pączka tego dnia trzeba zjeść, aby przez resztę roku cieszyć się dobrobytem. Innymi słowy – żyć niczym pączek w maśle!

tekst i fot. Agata Wiśniewska

Czteroletnia Wiktoria Peplińska cierpliwie czekała na słodkości.

Bożena Szwal-Gemba (po lewej) i Małgorzata Werachowska miały nieco odmienne zdanie co do koloru, jaki powinien mieć idealny pączek.

Piotr Brünn pilnował, aby w pieczeniu nie było przestojów.

Elżbieta Myszke i Mariola Rosa przygotowały swojski lukier.

eprasa.pl a00be71c68

Język ratunkiem dla gminnych szkół?

Przy wciąż rosnących wydatkach na oświatę i nieadekwatnej do nich wysokości subwencji gmina Chojnice jest zmuszona sporo dokładać do szkół. Placówki próbują ratować swoje finanse nauką kaszubskiego. Jednostkowa dotacja na naukę tego języka to aż 8,5 tys. zł, podczas gdy ogólna dotacja wynosi 6,5 tys. zł.

Do szkoły w Swornegaciach uczęszcza zaledwie 77 uczniów, nie licząc zerówkowiczów.

Wójt **Zbigniew Szczepański** przyznaje, że gmina Chojnice, podobnie jak inne polskie samorządy, ma problem wynikający z niedofinansowania oświaty przez państwo. W 2011 roku subwencja oświatowa pokrywała 82 proc. wydatków związanych z oświatą, wynosząc 13 mln 729 tys. zł przy 1 889 uczniach. Do roku ubiegłego liczba dzieci uczęszczających do podstawówek na terenie gminy Chojnice wzrosła niewiele, bo do 1 966. Niestety tego samego nie można powiedzieć o wydatkach.

Gmina dokłada – i to sporo

Te na przestrzeni 10 lat zwiększyły się o ponad 20 mln zł, a dotacja jedynie o 5,6 mln zł. Co oznacza, że dekadę temu urząd gminy pokrywał 18 proc. wydatków związanych z oświatą. Rok temu już 46 proc., czyli prawie 16,8 mln zł! – *W tej kwocie nie ma zawartego programu dożywiania, dowożenia dzieci do szkół. Mówimy tylko o subwencji oświatowej. Nie mówimy o orlikach, jaskółeczkach itd. Stąd gminy cały czas podnoszą larum, że co najmniej połowa kosztów oświaty spoczęła na barkach samorządów. Dostajemy różne pieniądze w świetle kamer, ale w ogóle się nie mówi o problemach samorządów związanych z niedoszacowaniem oświaty* – zauważa wójt.

Najtańszy i najdroższy uczeń

Utrzymanie ucznia w jednej z dziesięciu placówek gminnych kosztuje średnio 16 801 zł rocznie. W przypadku najliczniejszej szkoły w Charzykowach, w której na dzień 30 września 2021 roku uczyło się 371 dzieci (wraz z oddziałami zerowymi 427), kwota ta spada do 11,6 tys. zł. – *W Charzykowach uczeń jest „najtańszy"* – kwituje Zbigniew Szczepański. Zgoła inna sytuacja jest w Swornegaciach, gdzie samych uczniów było zaledwie 77 (120 wraz z oddziałami zerowymi). Tutaj roczny koszt utrzymania dziecka wynosi, bagatela, 34 867 zł! Jak wyjaśnia włodarz, wydatki związane z funkcjonowaniem oświaty to głównie koszty pracownicze, ale i media, które idą mocno w górę.

Kaszubski minimalizuje koszty

Ratunkiem, zwłaszcza dla tych mniej licznych szkół, okazał się język kaszubski. Podczas gdy ogólna subwencja, jaka idzie za uczniem, wynosi 6,5 tys. zł na rok, na sam język kaszubski placówki pozyskują kolejne 8,5 tys. zł. – *W roku ubiegłym szkoła w Charzykowach na naukę tego języka otrzymała 526 tys. zł, a w Sworach 529 tys. zł* – informuje **Anita Sznajder**, dyrektorka Gminnego Zespołu Oświaty w Chojnicach.

W roku 2021 w pięciu szkołach (Swornegacie, Charzykowy, Nieżychowice, Ostrowite, Kłodawa) 245 uczniów kontynuowało naukę języka kaszubskiego. – *Myślimy, żeby ten język wprowadzić we wszystkich naszych szkołach, bo dzięki temu istnieje możliwość, żeby te koszty utrzymania ucznia minimalizować. Uczniowie chodzą chętnie na te zajęcia. Lubię podawać przykład Ostrowitego, które leży w środku Kosznajderii, a tam ponad 60 uczniów uczęszcza na język kaszubski* – zdradza szefująca gminnej oświacie. Lekcje kaszubskiego w tygodniu są trzy, z tym że jedna z nich zbierana jest na różnego rodzaju wyjazdy i wycieczki.

Swory zagrożone

Gdyby nie dotacja na język mniejszości, już zupełnie krucho byłoby z placówką w Swornegaciach. – *Widmo likwidacji tej szkoły gdzieś tam jest. Może nie stanie się to jeszcze w tym roku czy następnym, ale musimy patrzeć na wydatki, jakie generuje ta szkoła. Co jakiś czas pojawiają się takie dyskusje. Tam kaszubski jest na bardzo wysokim poziomie, funkcjonuje kaszubskie koło wokalno-taneczne* – mówi Anita Sznajder. Nie licząc oddziałów zerowych, do swornegackiej szkoły uczęszcza 77 dzieci. – *Tam jest średnia miesięczna ilości etatów 28,19. To dosyć sporo. Z racji tego, że mamy też uczniów z niepełnosprawnościami, jest dwóch nauczycieli wspomagających. Tutaj liczą się też nauczyciele, którzy są na różnego rodzaju urlopach* – dodaje urzędniczka. Ze względu na niewielką liczbę dzieci półtora roku temu samorząd zdecydował się zamknąć szkolny internat. – *Liczba uczniów, jaka korzystała z niego przed zamknięciem, wynosiła zaledwie 10 osób, a kadrę trzeba było zapewnić, w tym obsługę kuchni* – tłumaczy.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

Jeździł po Kaszubach elektrykiem i piekł chleb

Świeżo upieczony chleb przed kamerami pokazują Bożena Szwal-Gemba i Karol Okrasa.

Cześć scen kręcona była we wnętrzach Kaszubskiego Domu Rękodzieła Ludowego.

W serwisie Youtube jest już dostępny odcinek z wizyty Karola Okrasy w Kaszubskim Domu Rękodzieła Ludowego w Swornegaciach. Na Kaszubach popularny kucharz pojawił się, by promować elektromobilność. Przy tej okazji nie mógł sobie odmówić upieczenia „sworzyńskiego" chleba.

Pamiątkowe zdjęcie z popularnym kucharzem ma też Monika Ryduchowska.

Znany restaurator i kucharz, realizując w październiku ubiegłego roku odcinek „Elektromobilności od kuchni – Kaszuby", gościł m.in. w Swornegaciach. W Kaszubskim Domu Rękodzieła Ludowego pod okiem **Bożeny Szwal-Gemby** piekł chleb „sworzyński". Występ przed kamerami instruktorkę WDK kosztował trochę stresu. – *Nie wiedziałam, czego się spodziewać. Na szczęście Karol Okrasa to bardzo swojski człowiek. Od razu skrócił dystans, wychodząc z propozycją, abyśmy wszyscy mówili sobie na ty. Zresztą, cała jego ekipa była fajna* – przyznaje pani Bożena. – *Okrasa jest taki sam przed kamerą, jak i poza nią* – dodaje **Monika Ryduchowska**, druga z instruktorek WDK.

Jednym ze składników „sworzyńskiego" chleba jest ziemniak, który ma zadanie wydłużyć termin jego przydatności do spożycia. – *Drugi z powodów, dlaczego on jest w naszym przepisie, wynika z tego, że gospodynie kiedyś nic nie marnowały* – wyjaśnia pani Bożena. Okrasie własnoręcznie przygotowany, a następnie upieczony chleb bardzo smakował. Jak przyznał, lubi wilgotne pieczywo, a nienawidzi czerstwego. Ze Swornegaci popularny kucharz wyjechał z Certyfikatem małego piekarza. – *Obiecał nam, że nas odwiedzi swoją syreną. Mam nadzieję, że dzięki naszemu chlebowi zareklamowaliśmy całą miejscowość* – mówi pani Bożena.

Na nagraniu poświęconym Kaszubom, dostępnym na Youtube, możemy zobaczyć też m.in. Charzykowy czy Kaszubski Park Etnograficzny.

tekst aw, fot. GOK w Chojnicach

eprasa.pl a00be71c68

Dla każdego coś miłego

Na zdjęciu od lewej: Magdalena Spiczak Brzezińska, Agata Szczyrbak, Natalia Spiczak Brzezińska, Wojciech Machuta, Sebastian Dupik i Paweł Wróblewski.

Dzieci z gminy Konarzyny korzystają z oferty na ferie przygotowanej przez Bibliotekę-Ośrodek Kultury w Konarzynach. Wolne od szkoły rozpoczęły od wyjazdu do Chojnic. Było kino i kręgle.

Około 50 dzieci w wieku od 7 do 15 lat skorzystało z wycieczki do Chojnic w pierwszy dzień ferii. Na początek grupa z Konarzyn udała się do Chojnickiego Centrum Kultury na film animowany „Potworna rodzinka 2". Drugą z zaplanowanych na ten dzień atrakcji była gra w kręgle. Uczestnicy zimowiska, bez względu na doświadczenie na torze, chętnie chwytali kule, by rywalizować ze swoimi koleżankami i kolegami. – *Gram dopiero drugi raz. Bardzo mi się podoba. Alei tak najbardziej czekam na jutrzejszy wyjazd do Gdańska. Lubię piłkę nożną, a mamy w programie między innymi zwiedzanie Muzeum Lechii Gdańsk* – przyznał ośmioletni **Ignacy Czapiewski**. – *Ja to się cieszę na te trampoliny w Słupsku* – dodał jego starszy brat **Aleksander**.

Wyjazdy organizowane w ramach ferii z konarzyńskim domem kultury są płatne, w przeciwieństwie do zajęć odbywających się na miejscu. W ich ramach dzieci i młodzież z gminy będą miały okazję chociażby wziąć udział w warsztatach teatralnych, a także wyplatania makramy, grach i zabawach w bibliotece. – *Postaraliśmy się, żeby dzieci były zadowolone. Na każdy dzień przygotowaliśmy trochę inne atrakcje* – mówiła **Marlena Bakhaus-Masloch**, dyrektorka B-OK w Konarzynach.

tekst i fot.
Agata Wiśniewska

Grupa z Konarzyn zajęła wszystkie tory.

Na zdjęciu od lewej: Alan Knuth, Jakub Szyszka, Antoni Dupik i Miłosz Szyszka. Chłopcy wkręcili się w grę z ciężką kulą w roli głównej.

Elżbieta Baran, instruktorka B-OK w Konarzynach kibicowała m.in. Zosi Dorawie.

Aleksander Czapiewski wspierał w grze młodszego brata Ignacego.

Nowe stoły i krzesła mieszkańcy już wypróbowali podczas sobotniej zabawy.

Pierwszy zakup z funduszu sołeckiego

Świetlica w Zielonej Hucie wzbogaciła się o nowe stoły i krzesła. Potrzebę takiego zakupu mieszkańcy sołectwa zgłaszali już od dawna.

Sołectwa z terenu gminy Konarzyny od tego roku posiadają własne budżety. – *Nasz fundusz sołecki wynosi niecałe 30 tys. zł. Dopiero co poczyniliśmy z niego pierwszy zakup* – informuje **Kamil Piekarski**, sołtys Zielonej Huty. Decyzją mieszkańców połowę budżetu wsi przeznaczono na zakup stołów i krzeseł do świetlicy, bo poprzednie sprzęty, piętnastoletnie, mocno już się wysłużyły. – *Podzieliliśmy je na trzy partie i przechowujemy na trzech różnych posesjach. W razie potrzeby są dalej do użytku sołectwa* – przyznaje szefujący wsi.

Dostawa nowych sprzętów, 66 krzeseł i 12 stołów, przyjechała do świetlicy w piątek. – *Jesteśmy już po pierwszym ich teście. W sobotę w świetlicy odbyła się zabawa taneczna z kołem gospodyń wiejskich* – zdradza pan Kamil. Za nowe stoły i krzesła sołectwo zapłaciło 15 tys. zł. Pozostałe środki zostaną wydane na zakup kruszywa (5 tys. zł), zakup dwóch tablic informacyjnych, które zostaną ulokowane na początku i końcu wsi (3 tys. zł), a także na imprezy okolicznościowe (5 tys. zł). Z kolei fundusz remontowy wyniesie 1,6 tys. zł.

tekst aw, fot. nadesłane

eprasa.pl a00be71c68

Jedni startują. Drudzy trenują

Lekkoatleci Chojniczanki aktywnie spędzają ferie zimowe. Sportowcy z naszego regionu ładują akumulatory przed sezonem. Jednak nie wszyscy mogą podziwiać piękne, górskie widoki. Mateusz Lietz wystartował w Halowych Mistrzostwach Polski 18- i 20-latków. Jak mu poszło?

Mateusz Lietz starał się urwać cenne sekundy w biegu na 600 metrów. Niestety to nie były jego zawody.

Zawodnicy mogą podziwiać piękne widoki.

Najlepsi lekkoatleci młodego pokolenia przyjechali do Rzeszowa na krajowy czempionat. Na Podkarpacie pojechał Mateusz Lietz. Był to jedyny przedstawiciel sekcji lekkoatletycznej Chojniczanki na tych zawodach. Mateusz wystartował w biegu na 600 metrów. 15-letni zawodnik dał z siebie wszystko. Nie pobił jednak rekordu życiowego. Wynik 1:27.23 min dał mu 4. miejsce w pierwszej z sześciu serii oraz 20. pozycję w klasyfikacji generalnej. Z pewnością to nie był ostatni jego start na imprezie mistrzowskiej. Doświadczenie zdobyte w rzeszowskiej hali zaprocentuje w przyszłości.

Pozostali zawodnicy ostro trenują w polskich górach. Podopieczni Jarosława Wróblewskiego nie mają chwili na odpoczynek. To, w jaki sposób i na ile procent teraz pracują, będzie miało swoje odbicie w trakcie całego roku. Pomimo wysokiego tempa na górkach i pagórkach nikt nie narzeka. Wręcz przeciwnie. Każdy cieszy się piękną aurą oraz warunkami, które zastali na miejscu.

Razem z chojnicką sekcją LA nie pracują jedynie Nadia Kiedrowicz i Natalia Olkowska. Nie oznacza to, że dziewczyny mają wolne. Biegaczki szlifują bowiem formę na obozie kadry wojewódzkiej młodzików w Muszynie.

tekst ms, fot. sekcja LA Chojniczanki

Trenerzy wyciskają siódme poty ze swoich podopiecznych.

Nadia Kiedrowicz i Natalia Olkowska pozdrawiają z Muszyny.

Zawodnikom towarzyszy piękna, słoneczna pogoda.

Kiedy u siebie?

Kibice Chojniczanki poznali dokładne terminy spotkań domowych swojego zespołu. Aktualny wicelider II ligi zagra u siebie siedem razy. Pierwszym rywalem MKS-u będzie Wisła Puławy, do której zimą przeszedł Maciej Kona. Spotkanie to odbędzie się 5 marca (sobota) o godz. 17.00.

Żółto-biało-czerwoni w domowej inauguracji zagrają z Wisłą Puławy. Drużynę tę prowadzi dobrze znany w Chojnicach Mariusz Pawlak. W zespole tym możemy znaleźć także byłych graczy MKS-u. Są to Maciej Kona i Emil Drozdowicz. Dwa tygodnie później dojdzie do hitu. Do grodu tura przyjedzie Ruch Chorzów. Spotkanie odbędzie się w piątek 18 marca o godz. 18.00. **ms**

Terminarz domowy Chojniczanki – wiosna 2022

5 marca (sobota) godz. 17.00: Chojniczanka – Wisła Puławy,
18 marca (piątek) godz. 18.00: Chojniczanka – Ruch Chorzów,
2 kwietnia (sobota) godz. 17.00: Chojniczanka – Hutnik Kraków,
16 kwietnia (sobota) godz. 17.00: Chojniczanka – Motor Lublin,
27 kwietnia (środa) godz. 19.30: Chojniczanka – Lech Poznań,
7 maja (sobota) godz. 19.30: Chojniczanka – Pogoń Grodzisk Mazowiecki,
14 maja (sobota) godz. 19.30: Chojniczanka – Olimpia Elbląg.

Kto najlepszym darciarzem w regionie?

W czwartek o godz. 19.00 rozegrany zostanie turniej finałowy zimowego turnieju darta. Za nami cztery rundy kwalifikacyjne, które wyłoniły najlepszą szesnastkę turnieju. Na podstawie wyników eliminacji utworzona została drabinka finałowa. W 1/8 i 1/4 finału zawodnicy będą grać do trzech wygranych legów, natomiast w półfinałach, meczu o 3. i 1. miejsce do pięciu wygranych legów. Oto pary 1/8: Adam Studziński – Marcin Synoradzki, Karol Knopik – Robert Świtoń, Robert Zblewski – Sławomir Rudnik, Krystian Sprengel – Damian Babiński, Artur Januszewski – Sebastian Karasiński, Mateusz Dajnowski – Michał Miloch, Radosław Borowicki – Łukasz Brzeziński, Tomasz Stećko – Mateusz Pawełek.

tekst i fot. ms

Trzynastka Borowiaka. Remis i porażka rezerw

Nasi IV-ligowcy mają coraz mniej czasu na zbudowanie formy oraz zgranie się przed walką o punkty. Borowiak i Chojniczanka II rozegrały kolejne sparingi. Czerszczanie pokonali 7:6 młodzieżowy zespół Zawiszy Bydgoszcz. Natomiast chojniczanie zanotowali kolejno porażkę oraz remis ze Startem Pruszcz i KP Starogard Gd.

Marcin Kurs (przy piłce) zdobył dwa gole w sparingu Borowiaka z juniorami Zawiszy.

Borowiak rozegrał sparing numer pięć. Bilans poprzednich czterech to dwa zwycięstwa (Kolejarz Chojnice 3:1, Tucholanka Tuchola 3:0) oraz dwie porażki (Gwiazda Karsin 3:5, Bałtyk Gdynia 0:9). Tomasz Fojut sprawdza różne warianty i ustawienia. Kolejnym rywalem MLKS-u byli juniorzy Zawiszy Bydgoszcz. Beniaminek pomorskiej IV ligi wygrał 7:6 po trafieniach Yukiego Kamimakiego (dwa gole), Marcina Kursa (dwa gole), Piotra Dudzika, Patryka Dudy i Guladiego Kokoladze. Dobrą wiadomością dla kibiców Borowiaka jest „zaklepanie" bramkostrzelnego Japończyka. Ten filigranowy zawodnik (zaledwie 155 cm wzrostu) będzie wiosną tajną bronią zespołu z Czerska. Borowiak do pierwszego meczu ligowego rozegra jeszcze dwa sparingi.

Do rywalizacji o punkty szykują się także rezerwy Chojniczanki. W zeszłą środę MKS II zremisował 1:1 z III-ligowym KP Starogard Gdański. Jedynego gola dla zespołu Piotra Kieruzela zdobył Czesław Raburski. Trzy dni później Chojniczanka II spotkała się ze Startem Pruszcz z kujawsko-pomorskiej IV ligi. Tym razem rezerwy przegrały 2:3 po trafieniach Mateusza Koniuszego i Kacpra Sztuki.

Skład rezerw ze sparingu ze Startem: Lepak (46 Sobolewski) – Majtyka, Ryfa, Osowski – Raburski (46 Galikowski), testowany (46 Nita), Marszałkiewicz (46 Madej), Kołtonowski (46 Gajda) – Formela (46 Remiszka), Grela (46 Sztuka), Koniuszy (46 Narloch).

tekst i fot. ms

OGŁOSZENIE PŁATNE

Enea
MLKS BOROWIAK ZAŁ. 1922
SPONSOREM GŁÓWNYM MLKS BOROWIAK CZERSK

ENEA ZOSTAŁA SPONSOREM MLKS BOROWIAK CZERSK

Enea oraz MLKS Borowiak Czersk zawarły umowę sponsoringową, na mocy której spółka w 2022 roku będzie sponsorem głównym szkółki piłkarskiej Klubu oraz drużyny seniorów występującej obecnie w IV lidze.

Grupa Enea, wicelider polskiego rynku elektroenergetycznego w zakresie produkcji energii elektrycznej, od lat wspiera sport – zarówno zawodowy, jak i młodzieżowy. Jest sponsorem tytularnym m.in. drużyn siatkarskich i koszykarskich w północno-zachodniej Polsce oraz imprez triathlonowych. Edukację sportową dzieci promuje w ramach projektu Enea Akademia Sportu. Ambasadorską marki jest Natalia Partyka, utytułowana zawodniczka tenisa stołowego i wielokrotna uczestniczka igrzysk olimpijskich oraz medalistka igrzysk paraolimpijskich.

– Jesteśmy dumni, że będziemy grać z logo Enei na naszych strojach. Klub w bieżącym roku obchodzi jubileusz 100-lecia istnienia i dzięki zaangażowaniu naszego partnera będziemy mogli w dalszym ciągu funkcjonować i się rozwijać. Dziękujemy za zaufanie – powiedział prezes MLKS-u Mirosław Przytarski.

W imieniu całej społeczności Klubu dziękujemy wszystkim, którzy angażują się w rozwój MLKS-u, w którym regularnie trenuje ponad 120 dzieci i młodzieży – dodał dyrektor sportowy Klubu Jarosław Schumacher.

eprasa.pl a00be71c68

Wojownicy zrobili młyn

Kacper Kołodziejski (z prawej) w każdej rundzie był sprowadzany do parteru. Nie dał się znokautować, ale sędziowie jako zwycięzcę wskazali jego rywala.

– Kibice dostali to, czego chcieli. Hala w pewnych momentach aż dudniła – mówi Daniel Jetz, trener Centrum Sztuk Walk Chojnice, a zarazem organizator pierwszej w historii miasta gali MMA. Na „Chojnicki Młyn" przyszło ponad pięciuset fanów różnych sztuk walk. Do klatki weszło dziesięciu miejscowych zawodników. Trzech z nich wyszło z niej jako zwycięzcy.

Kibice przyglądali się walkom także z wysokości oktagonu.

Paweł Jonak dziękuje za walkę Krzysztofowi Zimolągowi z Krakowa.

Daniel Jetz przeżywał z bliska starcie każdego ze swoich podopiecznych. Starał się im podpowiadać i udzielał wskazówek.

Damian Ossowicki (z lewej) dowiedział się o walce w piątek. Nie miał czasu na przygotowanie, ale podjął wyzwanie.

Kacper Mikołajczyk (z lewej) wygrał pojedynek już w pierwszej rundzie.

Niektóre walki odbyły się w pełnym dystansie i o zwycięstwie decydowali sędziowie.

O odpowiednią oprawę zadbały profesjonalne „ring girls".

Na trybunach chojnickiej hali usiadło wielu fanów MMA.

Prezentacja wszystkich uczestników gali w Chojnicach.

Idea organizacji gali MMA w Chojnicach narodziła się dawno temu. – *Można powiedzieć, że pomysł rodził się w mojej głowie, gdy założyłem Centrum Sztuk Walk, czyli w 2018 roku. Pierwsze podejście do organizacji zaliczyliśmy w 2020 roku. Wybuchła jednak pandemia. Wiadomo, jak było. Sobotnią imprezę zrobiliśmy praktycznie w miesiąc. Przez cztery tygodnie, dzień w dzień, rozmawialiśmy ze sponsorami oraz samorządowcami. Zebraliśmy potrzebne środki. CSW odpowiadało za wszystko, co widzieliśmy, od A do Z. Koszt takiej gali to 30 tys. zł. W sobotę widzieliśmy finał* – mówi Daniel Jetz – założyciel i trener Centrum Sztuk Walk Chojnice, a także organizator gali MMA – FSC „Chojnicki Młyn".

Trzech zwycięzców

Jetz miał założone w sobotę dwa różne buty. Na jednym był napis „Organizator". Na drugim „Trener". To oczywiście przenośnia. Chojniczanin oprócz tego, że czuwał nad wszystkim od strony organizacyjnej, także wspierał swoich podopiecznych. Łącznie zobaczyliśmy ich aż w dziesięciu w różnych formułach. Kacper Mikołajczyk, Dawid Tandecki i Dominik Janikowski wyszli z oktagonu jako zwycięzcy. Mikołajczyk i Tandecki pokonali swoich rywali w pierwszej, a Janikowski w drugiej rundzie. W nieco gorszym humorze w sobotni wieczór byli Damian Janikowski, Filip Wardin, Wiktor Ruhnke, Marceli Grzonkowski, Paweł Jonak i Damian Osowicki. Oni niestety przegrali, chociaż pokazali serce do walki. Najmłodszym uczestnikiem gali był Kacper Kołodziejski.

– *Mieliśmy trzech zwycięzców. Trzy porażki to były takie pojedynki na styku. Ogólnie jestem bardzo zadowolony z naszych chłopaków. Wiktor Ruhnke stoczył bardzo wyrównany bój. Zabrakło mu doświadczenia, żeby poddać rywala duszeniem trójkątnym. Na brawa zasłużył Paweł Jonak. Trzy dni przed galą wyszedł z kwarantanny. Nie był gotowy na 100 procent, co go nie złamało i podjął wyzwanie. Damian Janikowski dwa tygodnie przed imprezą złamał nos w trakcie treningów. Po ciosie w trzeciej rundzie kontuzja odnowiła się. Natomiast Damian Osowicki o walce z Ormianinem dowiedział się... dzień przed galą. Zastąpił chorego Adama Sobańskiego* – dodał Jetz. Ponadto w oktagonie oglądaliśmy zawodników z Lęborka, Bytowa, Gdańska czy Krakowa.

Powtórka latem

W hali Centrum Parku pojawiło się tego wieczora około pięciuset osób. Możliwe, że będzie okazja na poprawę tego wyniku. Jetz chciałby już latem ponownie zakasać rękawy i zorganizować drugą tego typu galę. – *Wszystkim bardzo się podobało. Był głośny doping. Kibice dostali to, czego chcieli. Hala w pewnych momentach aż dudniła. W Polsce jest boom na sporty walki. Mamy wiele organizacji oraz imprez tego typu. Wiele osób pierwszy raz widziało oktagon na żywo. To są niezapomniane przeżycia. Zarówno dla fanów, jak i zawodników. Jako organizator jestem bardzo zadowolony. Wszystko zagrało tak, jak powinno. Liczę na to, że wrócimy latem z drugą edycją* – dodaje.

tekst i fot. Michał Sagrol

eprasa.pl a00be71c68

mkschojniczanka.pl

MKS CHOJNICZANKA 1930

Trzecioligowcy ograni. Liga za tydzień

Chojniczanka ma w nogach drugi obóz tej zimy. Podopieczni Tomasza Kafarskiego trochę z konieczności pojechali do Opalenicy. Tam zagrali dwa sparingi. Oba wygrali. Najpierw z Zawiszą Bydgoszcz, następnie z Unią Swarzędz. W sobotę próba generalna ze Stomilem Olsztyn.

Szymon Skrzypczak dochodzi do siebie po ospie. Przez chorobę zakaźną stracił sporą część przygotowań.

Dodajmy, że żółto-biało-czerwoni w środę pojechali do Gdyni. Tam w samo południe na Narodowym Stadionie Rugby zmierzyli się z Arką. Mecz zakończył się po zamknięciu bieżącego numeru „Czasu Chojnic". Na prośbę I-ligowca z Trójmiasta mecz rozegrany został bez udziału kibiców oraz mediów. Nie było także transmisji w internecie. Już we wtorek piłkarze z Chojnic zaliczyli sesje mentalne z Pawłem Frelikiem. Natomiast wszystkim graczom pobrana zostanie krew do analizy.

Wszyscy zdrowi

W tym tygodniu kończą się zimowe przygotowania Chojniczanki do wiosennych bojów w II lidze. Ich podsumowaniem będzie sobotnia gra kontrolna ze Stomilem Olsztyn. Nie wiadomo jeszcze gdzie dojdzie do pojedynku. W środę rano Dawid Frąckowiak powiedział że w grę wchodzą różne lokalizacje. Chojniczanka chciałaby grać na naturalnej murawie.

Tomasz Kafarski będzie mógł przyjrzeć się formie poszczególnych graczy na tydzień przed walką o punkty w Stężycy. Trener MKS-u ma już w głowie skład na spotkanie z Radunią. Są oczywiście pojedyncze znaki zapytania. Ważne jest to, aby żaden z graczy nie wypadł przez kontuzje na ostatniej prostej przed ligą. Po obozie w Opalenicy nikt nie narzekał na uraz. W związku z tym trener Kafarski ma w kim wybierać. Walka o podstawową jedenastkę będzie trwać do ostatniego treningu.

Dwa zwycięstwa

W związku z przedłużającą się modernizacją „Modraka" (w poniedziałek wysypany został granulat na sztuczną murawę) zespół pojechał na krótkie, czterodniowe zgrupowanie w Opalenicy. Tam Chojniczanka miała do dyspozycji boiska z naturalną nawierzchnią. To ważne w kontekście zbliżającej się wielkimi krokami 21. kolejki II ligi. Przeciwnikami MKS-u byli III-ligowcy. Najpierw chojniczanie spotkali się z Zawiszą Bydgoszcz. Żółto-biało-czerwoni wygrali 2:0 po golach Łukasza Wolsztyńskiego oraz Artura Pląskowskiego w drugiej połowie.

CHOJNICZANKA 2:0 ZAWISZA

CHOJNICZANKA 3:1 UNIA

W siódmym sparingu tej zimy podopieczni Kafarskiego zmierzyli się z Unią Swarzędz. Mecz rozpoczął się od prowadzenia III-ligowca. Kamil Broda skapitulował po strzale Kamila Kaniora. Do przerwy wyrównał bramkostrzelny tej zimy Pląskowski. Po zmianie stron „poprawili" dochodzący do formy po chorobie Szymon Skrzypczak oraz Filip Karbowy. Wicelider II ligi miał tyle okazji, że mógł spokojnie wygrać dwukrotnie wyżej. Szwankowała jednak skuteczność. Oby 27 lutego w Stężycy celowniki były lepiej ustawione.

tekst Michał Sagrol, fot. oficjalna strona/ mkschojniczanka.pl

Sparing nr 6 (Opalenica)

Chojniczanka – Zawisza 2:0 (0:0)

Gole: 1:0 Wolsztyński 62, 2:0 Pląskowski 75.

Chojniczanka w I połowie: Lewandowski – Mikołajczyk, Olszewski, Bartosiak, Grobelny, Trojanowski – Karbowy, Cegiełka, Ściślak – Formela, Skrzypczak.

Chojniczanka w II połowie: Broda – Grolik, Byrtek, Kasperowicz, Niepsuj, Czajkowski, Mazek, van Huffel, Wolsztyński, Klichowicz, Pląskowski.

Zawisza: Dumieński – Paliwoda, Jastrzembski, Weremko – Wędzelewski, Sochań, Mielcarek (46 Maciejewski), Płatek – Piekuś, Furst (46 Tunkiewicz) – Okuniewicz.

Sparing nr 7 (Opalenica)

Chojniczanka – Unia Swarzędz 3:1 (1:1)

Gole: 0:1 Kanior 20, 1:1 Pląskowski 27, 2:1 Skrzypczak 49, 3:1 Karbowy 80.

Chojniczanka w I połowie: Broda – Grolik, Byrtek, Kasperowicz – Niepsuj, Czajkowski, van Huffel, Wolsztyński, Mazek – Mikołajczak, Pląskowski.

Chojniczanka w II połowie: Lewandowski – Grobelny, Bartosiak, Olszewski – Trojanowski, Cegiełka, Karbowy, Ściślak, Mikołajczyk – Klichowicz, Skrzypczak.

Kamil Broda w styczniu trenował z Wisłą. Teraz pracuje już z Chojniczanką.

SPONSORZY

eprasa.pl a00be71c68

Mistrzowie oblewali się szampanem

To było emocjonujące popołudnie w hali w Charzykowach. W ostatnią sobotę poznaliśmy końcowe rozstrzygnięcia dziewiątej edycji ligi halowej w gminie Chojnice. Pierwsze miejsce obronił Adams Warsztat. Nowy mistrz nie dał się ograć Termowentowi i zgarnął największy puchar. Trzecie miejsce dla Brandbudu.

Mistrz IX edycji charzykowskiej ligi halowej – Adams Warsztat.

W pierwszym meczu ostatniej, 9. kolejki, Przedszkole Parrot Team przegrał aż 4:10 z ostatnim w tabeli Compte For-Tech. W kolejnych dwóch spotkaniach trzy punkty zgarnęły HMT Stal (9:6 z FC Składak) oraz Best Team (4:2 ze Spartą Konarzyny).

Jednak wszyscy czekali na dwa ostatnie starcia. Dopiero po meczach Lider Rychnowy – Brandbud oraz Termowent – Adams Warsztat poznaliśmy ostateczną kolejność na podium charzykowskiej halówki. W pierwszym spotkaniu fajerwerków nie było. Brandbud przejechał się jak walec po gościach z powiatu człuchowskiego. Wynik 8:2 mówi sam za siebie. Brandbud postawił pieczątkę nie tylko przy 3. miejscu, ale także przy tytule króla strzelców dla Mateusza Weyny. Grający trener Brdy Rytel zdobył aż pięć goli. Przed pierwszym gwizdkiem miał po 12 trafień razem z Filipem Lemańczykiem z Lidera oraz Patrykiem Drewkiem z Termowentu. Natomiast po zakończeniu meczu miał już 17 bramek, co praktycznie zapewniło mu nagrodę dla najskuteczniejszego gracza tej edycji ligi.

Sytuacja przed ostatnim pojedynkiem była jasna. Termowent tylko w przypadku wygranej wskoczyłby na 1. miejsce. W związku z tym wicelider od początku ruszył do ataku. Adams skutecznie odpierał szarże. Zespół złożony głównie z graczy Tęczy Brusy wyczekał przeciwnika i niczym wytrawny bokser zadał cios przed końcem pierwszej połowy. Piłkę w siatce umieścił Rafał Warnke. Po zmianie stron prowadzenie podwyższył Tobiasz Mocek, który huknął z prawej strony boiska. Nadzieje w serca kibiców Termowentu przywrócił Krystian Froelke. W końcówce trzeba było postawić wszystko na jedną kartę. Termowent wycofał bramkarza. Atakował, ale gola na 2:2 nie zdobył. Gdy Karol Michalak trafił na 3:1, było już po meczu. Nawet samobójczy gol Adama Stanisławskiego nie popsuł humorów graczom Adams Warsztat. Po końcowej syrenie wpadli sobie w objęcia. Później mogli bawić się, oblewając się szampanem.

Po ostatnim spotkaniu wszyscy zawodnicy podziękowali sobie za grę i „zbili" piątki. Organizatorzy wręczyli nagrody czołowym ekipom oraz zawodnikom. Puchar za postawę fair play trafił do rąk graczy Compte For-Tech. Medale za 1. miejsce otrzymał Adams Warsztat, za 2. Termowent, a za 3. Brandbud. Indywidualne wyróżnienia trafiły do rąk Mateusza Weyny (najlepszy strzelec), Mateusza Żakowskiego (najlepszy bramkarz) oraz Patryka Drewka (najlepszy zawodnik). – *Dziękuję wszystkim uczestnikom oraz sędziom. Dodam, że w tej edycji mieliśmy najmniej fauli oraz kartek w historii* – dodał Krzysztof Syngierski z Gminnego Ośrodka Kultury w Chojnicach.

tekst i fot. Michał Sagrol

Adams Warsztat postawił kropkę nad „i" w ostatnim spotkaniu.

Michał Block odebrał wyróżnienie za trzecie miejsce dla Brandbudu.

Termowent walczył dzielnie, ale nie dał rady ograć lidera.

Mateusz Weyna (z lewej) był skuteczny w ostatnim spotkaniu rozgrywek. Trafiał z każdej pozycji.

Mateusz Żakowski został wybrany najlepszym bramkarzem ligi.

Liga halowa w Charzykowach – 9. kolejka

Przedszkole – Compte 4:10 (1:5)

P. Węglewski x 3, M. Bienert – P. Szopiński x 3, T. Sawa x 2, M. Brigman x 3, K. Gwizdała, P. Mrugalski

HMT – FC Składak 9:6 (4:3)

K. Rybicki x 5, M. Leper x 3, S. Zygmański – O. Podemski x 3, M. Draszanowski x 2, K. Piechowski

Best Team – Sparta 4:2 (3:1)

J. Szczepański x 2, S. Zblewski, B. Fajtek – A. Wójcik, S. Zblewski (sam.)

Lider – Brandbud 2:8 (1:4)

M. Gibczyński, R. Dowksza – M. Weyna x 5, D. Wiligała, M. Block, D. Tobey

Termowent – Adams 2:3 (0:1)

K. Froelke, A. Stanisławski (sam.) – R. Warnke, T. Mocek, K. Michalak

TABELKA KOŃCOWA

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Adams Warsztat	9	25	48-15
2.	Termowent	9	21	49-26
3.	Brandbud	9	19	47-22
4.	HMT Stal	9	17	38-35
5.	Lider	9	14	40-35
6.	Przedszkole Parrot	9	10	38-35
7.	Sparta	9	8	32-37
8.	FC Składak	9	6	29-60
9.	Best Team	9	6	24-49
10.	Compte For-Tech	9	4	27-58

KLASYFIKACJA STRZELCÓW:

17 goli – Weyna (Brandbud),
12 – Drewek (Termowent), Lemańczyk (Lider).

Koledzy pamiętają o Karolu. Zagrają po raz dziesiąty

Już tylko godziny dzielą nas od rozpoczęcia jubileuszowego, dziesiątego Memoriału im. Karola Ćwiklińskiego. Turniej odbędzie się w dniach 19-20 lutego w hali Centrum Parku w Chojnicach. Organizatorzy przygotowali wiele cennych nagród.

Kim był Karol Ćwikliński? Urodził się 2 lutego 1992 roku. Mieszkał na Osiedlu Bytowskim. Miał dwóch starszych braci, Łukasza i Marcina, z którymi od najmłodszych lat grał w piłkę nożną. Jego ulubioną pozycją na boisku była bramka. Karol był niezwykle utalentowany. W styczniu 2008 roku trafił do juniorskiej drużyny Red Devils Chojnice. Radził sobie bardzo dobrze. Chciał też rozpocząć naukę w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 przy Kościerskiej w Chojnicach. Niestety zginął tragicznie 9 lipca 2008 roku. Jadąc rowerem, został potrącony przez nadjeżdżający samochód w Angowicach. W tym roku Karol skończyłby 30 lat.

Pierwszy memoriał odbył się w 2010 roku w hali Zespołu Szkół nr 7 w Chojnicach. W dziesiątej edycji zobaczymy aż 33 zespoły podzielone na osiem grup. W siedmiu zagrają cztery ekipy, a w jednej pięć. W sobotę rozegrane zostaną mecze w grupach od A do G, natomiast w niedzielę w grupie H oraz mecze fazy pucharowej. Przypomnijmy, że turniej wraca po dwóch latach przerwy. Jubileuszowa edycja miała odbyć się w 2021 roku. Została odwołana ze względu na pandemię. Tytułu mistrzowskiego bronić będzie Suma, która w finale IX edycji ograła 2:0 Błyskawicę Gutowiec.

tekst i fot. ms

Na każdym turnieju koledzy Karola z osiedla wieszają flagę.

W każdej edycji memoriału puchary i nagrody rozdają rodzice Karola.

Podział na grupy:

Grupa A: Falanga, Orkan Huta, Compte For-Tech, Global Eco.
Grupa B: Back To Tomorrow, Brothers Team, Red Devils, Zjednoczeni Komorza.
Grupa C: Suma, Przedszkole Parrot, Łączy Nas Dom, Unia Klawkowo.
Grupa D: Dachy Szopińscy, Grom Leśno, Lider Rychnowy, Obrol Obkas.
Grupa E: Piotrex, FC Bobry, Zjednoczeni, Zenon Brusy.
Grupa F: M&P Ryduchowscy, Galaktikos, Centrum Obkas, Chojnicki Rejon.
Grupa G: Spike Team, RT Team, Wiatrosolar, Drew Stol Gniew.
Grupa H: Meblik, Ostoya, Europa Logistics, Osiedle Kolejowe, OSB Banda.

eprasa.pl a00be71c68

FUTSAL RED DEVILS CLUB

Liga wróciła

Futsalowa Ekstraklasa znowu gra. Przerwa trwała dwa miesiące. Na czele bez zmian. Rekord pewnie wygrał w Toruniu i utrzymał przewagę nad resztą stawki. Drugi jest Piast, a trzeci Constract. Blisko straty punktów był czwarty Dreman. Ostatecznie udało mu się pokonać Team Lębork. Natomiast trzy ostatnie ekipy solidarnie zaczęły rundę – od porażki.

Statscore Futsal Ekstraklasa – 16. kolejka

Red Devils – AZS UG 7:6 (5:2)

Pastars 1, Silva 2, 15, Kokoladze 7, Patryk Laskowski 18, Świtoń 26, Medoń 37 – Sidor 7, 12, 39, Silva 28 (s), Domżalski 32, Urtnowski 40

GI Malepszy – Legia 3:1 (1:0)

Firańczyk 12, Konopacki 31, Siecla 34 – Knajdrowski 38

Team Lębork – Dreman 2:3 (1:2)

Gomes 16, Davidson 22 – Vini II 15, 19, 25

AZS UW – Górnik 5:4 (2:1)

Piwowarczyk 7, Klaus 19, 23, 36, Pikiewicz 36 – Pinto 1, Nahajcew 24, Wolan 31, 39

FC Toruń – Rekord 2:8 (2:3)

Mikołajewicz 6, 11 – Budniak 13, Ferreira 14, Szczepaniak 19 (s), Surmiak 26, Biel 31, Rakić 32, Marek 37, Zastawnik 39

Słoneczny Stok – Constract 1:4 (0:1)

Tachack 32 – Kriezel 4, Raszkowski 22, Sendlewski 31, Silva 36

Piast – Clearex 9:0 (4:0)

Graça 1, Cadini 5, Vini I 13, 26, 36, Szadurski 16, Pegacha 23, Bertoline 25, Zaťovič 31

Red Dragons – Team Brzeg 3:1 (3:1)

Hoły 1, Storożuk 14, Pautiak 20 – Kucharski 3

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Rekord Bielsko-Biała	16	43	94-31
2.	Piast Gliwice	16	39	75-40
3.	Constract Lubawa	16	38	85-40
4.	Dreman Opole Komprachcice	16	37	61-37
5.	Futsal Leszno	16	27	70-43
6.	FC Toruń	16	27	48-51
7.	AZS UW Wilanów	16	23	59-51
8.	Red Dragons Pniewy	16	23	54-52
9.	Clearex Chorzów	16	19	45-57
10.	Legia Warszawa	16	17	44-51
11.	Team Lębork	16	17	49-60
12.	Red Devils Chojnice	16	17	55-70
13.	Futsal Team Brzeg	16	15	42-64
14.	Słoneczny Stok Białystok	16	10	40-62
15.	Górnik Polkowice	16	7	35-105
16.	AZS UG Gdańsk	16	6	41-83

KLASYFIKACJA STRZELCÓW:
22 gole – Raszkowski (Constract),
19 – Pikiewicz (AZS UW),
17 – Gomes (Team Lębork).

17. KOLEJKA (19/20.02)
Rekord – Red Devils (sobota, 18.00), Legia – Dreman, Red Dragons – GI Malepszy, Fit-Morning – Piast, Clearex – Słoneczny Stok, Constract – FC Toruń, AZS UG – AZS UW, Górnik – Team Lębork. **ms**

Do utrzymania pierwszy krok

„Czerwone Diabły" wygrały. Jednak styl pozostawiał wiele do życzenia.

„Czerwone Diabły" rozpoczęły rundę rewanżową od ważnej wygranej. W pojedynku drużyn broniących się przed spadkiem chojniczanie pokonali gdański AZS. Wynik, nawet jak na futsal, był niecodzienny – 7:6. Zespół Jakuba Mączkowskiego oddalił się od strefy spadkowej. Ma obecnie nad nią siedem punktów przewagi.

W pierwszej rundzie mecz AZS – Red Devils zakończył się wynikiem 2:2. Teraz nikt w Chojnicach nie brał pod uwagę braku wygranej. Remis byłby porażką. Liczyła się tylko pełna pula. Z takim nastawieniem gospodarze wyszli na parkiet. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Już w 59. sekundzie Jānis Pastars umieścił piłkę w siatce. Łotysz uderzył mocno zza pola karnego. Bramkarz AZS-u nie zdążył odpowiednio zareagować. Minęła kolejna minuta, a „Czerwone Diabły" cieszyły się z drugiego trafienia. Tym razem w objęciach kolegów utonął Andre Silva. „Kanika", podobnie jak Pastars, popisał się celnym uderzeniem z dalszej odległości.

Strzelanina przed przerwą

W pierwszych 20 minutach obejrzeliśmy łącznie siedem goli. Dla Red Devils trafiali jeszcze Kokoladze, ponownie Silva i Patryk Laskowski, natomiast dla AZS-u Kewin Sidor. Wojciech Pawicki nie mógł być zadowolony z gry defensywnej swoich podopiecznych. „Czerwone Diabły" łatwo dochodziły do pozycji strzeleckich. Niczego od siebie nie dał także bramkarz „Akademików" – Kacper Zelma.

Gospodarze pewnie zmierzali po trzy punkty. Wynik 5:2 mówi sam za siebie. Ofensywne poczynania podopiecznych Jakuba Mączkowskiego mogły podobać się kibicom. Nieco gorzej sprawowała się defensywna strona zespołu. Pokazała to w szczególności druga połowa.

Nie dogonili

Po zmianie stron to chojniczanie jako pierwsi cieszyli się z gola. Zdobył go Robert Świtoń. Po chwili kolejny gracz Red Devils wpisał się na listę strzelców. Zrobił to jednak, kierując piłkę do własnej bramki. Autorem „samobója" był Silva. Gdybyśmy mieli podzielić niedzielny mecz na cztery 10-minutowe kwarty, to w tej ostatniej gospodarze wypadli najsłabiej. „Czerwone Diabły" przegrały ją 1:3. Nadzieje w serca kibiców AZS przywrócili Jakub Domżalski, Kewin Sidor i Maciej Urtnowski. Jedynego gola dla Red Devils, jak się później okazało na wagę wygranej, strzelił Kristián Medoň.

Goście złapali kontakt z chojniczanami na 19 sekund przed końcową syreną. Remis (przy prowadzeniu Red Devils 7:4 na trzy minuty przed końcem) byłby kompromitacją i porażką gospodarzy. Ostatecznie udało się dowieźć wygraną – pierwszą w rundzie rewanżowej. Druga połowa pokazała jednak, że w chojnickim zespole jest sporo do poprawy. Na AZS to wystarczyło. Jednak czy pozwoli na nawiązanie walki z kolejnymi rywalami, czyli Rekordem, Constractem i Clearex em? Tam już nie będzie miejsca na słabsze momenty. Wystarczy zresztą spojrzeć na wyniki z poprzedniej rundy. Chojniczanie przegrali z zespołami z Bielsko-Białej i Lubawy po 0:9.

Utrzymanie przede wszystkim

Nikt nie oczekuje od Red Devils wygranych z zespołami TOP5 ligi. Kluczem do zapewnienia sobie ligowego bytu są pojedynki właśnie z takimi ekipami jak AZS UG. Obecnie gdańszczanie zajmują ostatnie miejsce z sześcioma punktami. Do bezpiecznej strefy tracą już dziewięć oczek. Tylko cud może uratować beniaminka z Trójmiasta przed kolejnym spadkiem z elity. Podobnie wygląda sytuacja Górnika Polkowice. Drugi z beniaminków ma siedem punktów i zajmuje przedostatnią pozycję. Nieco lepiej stoją akcje Słonecznego Stoku. Ekipa z Białegostoku traci pięć oczek do pierwszej bezpiecznej pozycji. Na tej obecnie jest Fit-Morning Futsal Team Brzeg. Lokatę wyżej plasuje się Red Devils. Podopieczni Mączkowskiego mają 17 punktów po 16 spotkaniach. Taką samą zdobyczą mogą pochwalić się Legia Warszawa i Team Lębork. Kluczem do utrzymania będą punkty właśnie z wymienionymi ekipami. Jakakolwiek wpadka może sprawić, że w ekipie „Czerwonych Diabłów" znowu zapali się czerwona lampka.

tekst i fot. Michał Sagrol

RED DEVILS **7:6** AZS UG

RED DEVILS **VS** REKORD
SOBOTA, GODZ. 18.00

Red Devils – AZS UG 7:6 (5:2)

Gole: 1:0 Pastars 1, 2:0 Silva 2, 2:1 Sidor 7, 3:1 Kokoladze 7, 3:2 Sidor 12, 4:2 Silva 15, 5:2 Patryk Laskowski 18, 6:2 Świtoń 26, 6:3 Silva (samobójcza), 6:4 Domżalski 32, 7:4 Medoń 37, 7:5 Sidor 39, 7:6 Urtnowski 40.

Red Devils: Kollar, Kartuszyński – Patryk Laskowski, Pastars, Andre Silva, Kokoladze – Przemysław Laskowski, Kubiszewski, Świtoń, Medoń – Bacik, Laskowski. Trener: Mączkowski.

Zelma, Sasiak – Osiński, Kreft, Wardowski, Wesserling, Lewczuk, Domżalski, Majchrzak, Sidor, Depta, Urtnowski. Trener: Pawicki.

Żółte kartki: Patryk Laskowski, Kubiszewski (Red Devils) – Kreft (AZS UG).

Czerwona kartka: Domżalski (AZS UG).

Robert Świtoń trafił do bramki AZS-u na początku drugiej połowy.

Jakub Mączkowski nie był zadowolony z gry w defensywie. Trener Red Devils po końcowej syrenie odechnął.

SPONSORZY

eprasa.pl a00be71c68

Od malowania do zwiedzania

W zajęciach malowania na szkle uczestniczył Nikodem Tabath. Na zdjęciu z Moniką Jażdżewską.

Swoje dzieło prezentuje Igor Jaranowski z Chojnic.

Muzeum Historyczno-Etnograficzne w Chojnicach w ramach ferii zaprosiło dzieci i młodzież na zajęcia edukacyjne. W ciągu dwóch tygodni skorzysta z nich ponad setka dzieci.

Dla chętnych przygotowano kilka możliwości: malarstwo na szkle, zwiedzanie wystaw z przewodnikiem muzealnym i spacer po mieście szlakiem najstarszych zabytków. Czwartki zaś poświęcone są haftowi. W baszcie Kurza Stopa aktualnie prezentowane są dwie wystawy poświęcone tej tematyce. Atrakcją dla dzieci jest możliwość zdobienia pastelami tkanin przeznaczonych na bawełniane torby. Każdy mógł wybrać to, co lubi. Zajęcia prowadzą **Monika Jażdżewska** i **Anna Depka Prądzyńska**. Praktycznie na każde udało się zabrać komplet chętnych. Trzeba było zwracać uwagę na obostrzenia sanitarne. – *Gdyby nie to, z naszych zajęć mogłoby skorzystać dużo więcej chętnych* – mówi Monika Jażdżewska. Ale i tak w ciągu dwóch zaplanowanych tygodni z oferty muzealnej skorzysta ponad setka osób.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Podczas pracy Emilia Gierszewska z Pawłowa.

Na zajęcia do Kurzej Stopy przyjechała też Zuzia Drobińska z Funki.

OGŁOSZENIE PŁATNE/REKLAMA

Burmistrz Miasta Chojnice informuje,
że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Stary Rynek 1 (III piętro); na stronie internetowej www.miastochojnice.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej http://bip.miastochojnice.pl/, zostały wywieszone wykazy nieruchomości miejskich przeznaczonych do sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie. Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74.

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.
Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.
Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 **663-626-877**

Zakład Pogrzebowy Tadeusza Porożyńskiego
Świadczy usługi całodobowo
Jedyny zakład w regionie wypłacający zasiłek pogrzebowy od ręki!
Chojnice, ul. Gdańska 3 | Tel. 52 397-20-47 Tel. kom. 604-755-900

Wyciąg z ogłoszenia:

BURMISTRZ MIASTA CHOJNICE, Stary Rynek 1, 89-600 Chojnice,

ogłasza kolejny przetarg na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, przeznaczonych na zabudowę mieszkalno-usługową, zapisanych w KW SL1C/00001620/3 wraz z udziałem w drodze stanowiącej działki nr ewid.: 5372 i 574/7, zapisane w KW SL1C/00048755/9 o łącznej pow. 2 405 m².

Trwa procedura ustanowienia służebności przesyłu na działkach 5372 i 574/7 na rzecz Polskiej Spółki Gazownictwa, w związku z istniejącą na tych działkach siecią gazowniczą.

Nr oferty	Położenie, opis, przeznaczenie terenu	Cena wywoław. zł brutto	Wadium zł/brutto
113/21	Chojnice, ul. Kolejowa. Działka nr 5365 o pow. 809 m² wraz z udziałem do 2/30 w działkach drogowych. Przy granicy działki przebiega napowietrzna sieć energetyczna WN110 kV.	92 000	5 000
115/21	Chojnice, ul. Kolejowa. Działka nr 5364 o pow. 846 m² wraz z udziałem do 2/30 w działkach drogowych. Na działce znajduje się słup energetyczny WN 110 kV.	95 000	5 000
117/21	Chojnice, ul. Kolejowa. Działka nr 5360 i działka nr 574/6 o łącznej pow. 756 m² wraz z udziałem do 2/30 w działkach drogowych.	86 000	5 000
118/21	Chojnice, ul. Kolejowa. Działka nr 5363 o pow. 702 m² wraz z udziałem do 2/30 w działkach drogowych. Przy narożniku działki przebiega napowietrzna sieć energetyczna WN110 kV.	80 000	4 000
119/21	Chojnice, ul. Kolejowa. Działka nr 5362 o pow. 1 114 m² wraz z udziałem do 3/30 w działkach drogowych. Przy narożniku działki przebiega napowietrzna sieć energetyczna WN110 kV.	109 000	6 000

Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu 24 marca 2022 r. o godz. 9.00 w sali nr 408 Urzędu Miejskiego w Chojnicach. Wadia na przetargi należy wpłacić do dnia 18 marca 2022 r. na konto Urzędu Miejskiego w Chojnicach w Banku PKO BP SA nr 23 1020 2791 0000 7202 0294 2191, w tytule wpisując: imię i nazwisko oferenta oraz nr oferty. Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy informacyjnej w Urzędzie Miejskim w Chojnicach i opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej http:\\bip.miastochojnice.pl\ oraz na stronie internetowej www.miastochojnice.pl. Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74. Burmistrz Miasta Chojnice zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

eprasa.pl a00be71c68

• CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice

Wystawa w ChCK

Chojnickie Centrum Kultury zaprasza na wystawę prac plastycznych pt. „Tropem renifera". Wystawa odzwierciedla piękno i surowość arktycznej przyrody, jest swoistą wędrówką po tajdze, tundrze i przełęczach górskich. Wystawę można oglądać w godzinach otwarcia placówki. Wstęp wolny.

Premiera spektaklu „Czego dusza zapragnie" – brak zaproszeń

17.02 o godz.19:53 rozpocznie się premiera spektaklu „Czego dusza zapragnie" w wykonaniu aktorów działających w Chojnickim Centrum Kultury. Niestety nie ma już zaproszeń.

Powiatowy konkurs plastyczny „100-lecie żeglarstwa chojnickiego"

Chojnicki Klub Żeglarski i Chojnickie Centrum Kultury zapraszają dzieci, młodzież i dorosłych do udziału w konkursie plastycznym zorganizowanym z okazji obchodów 100-lecia działalności ChKŻ. Technika wykonania prac jest dowolna. Konkurs jest przeznaczony dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Jury powołane przez organizatorów dokona oceny prac uczniów w poszczególnych kategoriach konkursu, biorąc pod uwagę m.in. pomysłowość w ujęciu tematu, walory artystyczne i estetyczne. Prace konkursowe należy dostarczyć do Chojnickiego Centrum Kultury, ul. Swarożyca 1, w nieprzekraczalnym terminie do 20 marca. Więcej informacji na temat konkursu i szczegóły na stronie ChCK.

Gmina Chojnice

Dla dzieci

Na **18.02** w świetlicy w Angowicach zaplanowano bal karnawałowy dla dzieci. Początek o godz. 14.30.

Dzień Kobiet w Ogorzelinach

Na **25.02** w Ogorzelinach zaplanowano Dzień Kobiet. Wpisowe wynosi 25 zł. Zapisy u sołtysa.

dtn

• ZMARLI

Wiktoria Żuraw, lat 78, zm. 6 II 2022
Marian Kobus, lat 65, zm. 7 II 2022
Henryk (Jacek) Zalewski, lat 73, zm. 8 II 2022
Zdzisław Iwon, lat 75, zm. 10 II 2022
Janina Gakan, lat 73, zm. 11 II 2022
Edmund Rudtka, lat 79, zm. 12 II 2022
Agnieszka Meyer, lat 94, zm. 13 II 2022
Zdzisław Nowak, lat 74, zm. 13 II 2022
Krystyna Krzoska, lat 64, zm. 14 II 2022
Henryk Kuklewski, lat 73, zm. 14 II 2022
Łucja Topolewska, lat 80, zm. 14 II 2022

Gratulujemy rodzicom!

Składamy gratulacje świeżo upieczonym rodzicom! Jeśli z jakiegoś względu zdjęcie Waszego maleństwa nie ukazało się w rubryce, a chcielibyście mieć taką pamiątkę, możecie sami je do nas przesłać, najlepiej mailem. Fotografia nie musi być profesjonalna (może być wykonana np. telefonem komórkowym), ale im większa rozdzielczość, tym lepiej. Prosimy o dodanie opisu zawierającego: imię i nazwisko dziecka, miejscowość, wagę i długość oraz datę urodzenia. Maile należy wysyłać na adres danka@czas.tygodnik.pl. Można też skontaktować się z nami za pośrednictwem profilu na Facebooku. Zdjęcie maluszka ukaże się na łamach najbliższego wydania „Czasu Chojnic".

REKLAMA

Kreatywne zabawy w bibliotece

Swoje zakładki – myszki pokazują Dominik Żuczek, Julia Cherek i Aleksandra Fierek.

We wtorek w czerskiej bibliotece na dzieci czekało wiele ciekawych warsztatów. Uczestnicy wykonali zakładki do książki, dowiedzieli się, jak bezpiecznie korzystać z Internetu oraz nauczyli się zachowań proekologicznych.

Małgorzata Kowalewska-Remisz prezentuje, co dzieci będą robiły z rolki papieru.

Kolorową myszkę wykonała również Sandra Becker z Czerska.

Ciekawe zajęcia dla dzieci przygotowano również w bibliotece w Czersku. Warsztaty pod nazwą „Eko – Bezpieczna Fabryka Kreatywności w Bibliotece" odbyły się we wtorek i środę. Prowadząca **Małgorzata Kowalewska-Remisz** zorganizowała wiele ciekawych gier i zabaw oraz zajęć plastyczno-technicznych. Uczestnicy zrobili m.in. myszki, które spełniały funkcję zakładki do książki. – *Chcę, żeby dzieci atrakcyjnie spędziły swój wolny czas. Na zajęciach będą krzyżówki i rebusy. Dodatkowo połączymy tu przyjemne z pożytecznym i skupimy się na ekologii. Wykorzystamy surowce wtórne, np. z rolki papieru zrobimy zielone żabki* – mówiła Małgorzata Kowalewska-Remisz. Wszystkie przygotowane z papieru zwierzaki wykorzystano do zabawy w teatrzyk.

Dodatkowo dzieci poznały, jak funkcjonuje biblioteka oraz dowiedziały się, jak bezpiecznie korzystać z Internetu. Po obejrzeniu filmiku uświadomiły sobie, że trzeba uważać, co robi się w sieci. – *Nie wolno na przykład instalować wielu aplikacji, bo mogą wyrządzić szkody na telefonie lub komputerze* – mówił **Dominik Żuczek**. Oprócz tego uczestnicy zajęć mieli czas na zabawy robotami Photon. Przy ich wykorzystaniu poznały, jak właściwie segregować śmieci.

tekst i fot. Iwona Papierowska

Aleksandra Fierek dowiedziała się, jak właściwie segregować śmieci.

Był także czas na zabawy robotem Photon. Na zdjęciu Dominik Żuczek z Czerska.

Czas Chojnic

Redakcja:
89-600 Chojnice, ul. Kręta 4,
tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl.
W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl,
Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196,
e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:
Stanisław Kamiński (redaktor naczelny), tel. wew. 51, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl,
Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl,
Iwona Papierowska, tel. wew. 54, tel. kom. 515 149 379, e-mail: iwona@czas.tygodnik.pl,
Agata Wiśniewska, tel. wew. 52, tel. kom. 781 770 702, e-mail: agata@czas.tygodnik.pl.
Dział sportowy: Michał Sagrol, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.
Współpracownicy: Anna Piętaszewska, Sylwia Hamerska, Magdalena Grala, Ramona Wieczorek-Frymark.
Dział korekty: Katarzyna Mróz.
Skład komputerowy i łamanie: Elena Semenova-Król, tel. wew. 58, e-mail: e.krol@tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel, 85-115 Bydgoszcz, ul. Wiatrakowa 11/3.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 3950 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS -a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic" i „Tygodnika Tucholskiego".

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:

- Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt wyżej wymienionego rozporządzenia.
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
- Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
- Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl a00be71c68

Walentynkowa zabawa rozstrzygnięta

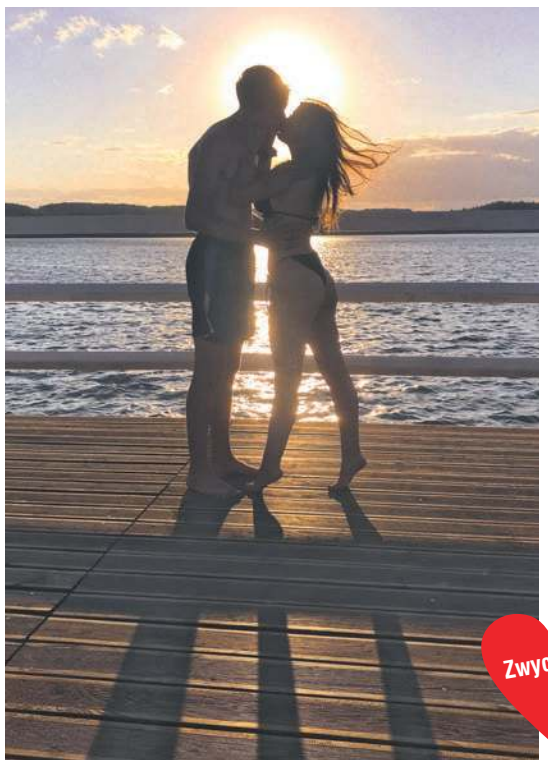

Zwycięzcy.

Wyróżnienie.

Nikola Czerwińska i Igor Chmara wygrali naszą walentynkową zabawę fotograficzną. W nagrodę wybiorą się do restauracji Siódemka.

Zadaniem konkursowym było przysłanie zabawnej lub romantycznej fotki z ukochaną osobą. Zgłoszeń było sporo, a wśród nich prym zdecydowanie wiodły zdjęcia par na tle zachodzącego słońca. Jury złożone z dziennikarzy „Czasu Chojnic" zdecydowało, że zwycięzcami zostali **Nikola Czerwińska** z Chojnic i **Igor Chmara** z Kęsowa. Para przysłała zarówno zabawne, jak i romantyczne zdjęcie. Nastolatkowie uwielbiają robić sobie fotki na tle pięknych widoków.

Przyznaliśmy także wyróżnienie. To klimatyczne zdjęcie, na którym są **Magdalena Owsiany** oraz **Mateusz Pietrasik**, czyli duet M&M. Jak sami napisali o sobie, „dwa charaktery, niczym woda i ogień, zderzyły się ze sobą, tworząc niesamowitą więź. I tak oto od dwóch lat jesteśmy zgranym duetem. Wspólnie spędzone chwile traktujemy priorytetowo, uwielbiamy spacerować, ale także dobrze zjeść, nie boimy się wyzwań i żyjemy tak, by niczego nie żałować". Poza tym zdjęcie zostało wykonane w restauracji „Siódemka", czyli u sponsora naszej nagrody. Zdjęcie wykonała fotograf **Kamila Janik**. Gratulujemy zwycięzcom!

sta

•JEST KULTURKA

Lista nadchodzących imprez jest tak długa, że nie wiesz, co wybrać? Albo wręcz przeciwnie – uważasz, że w Twojej okolicy nic się nie dzieje? Co tydzień zarekomendujemy Ci jakieś wydarzenie kulturalne albo napiszemy, dlaczego nie warto na nie tracić czasu. Poleca i odradza, całkowicie subiektywnie, Sylwia Hamerska, miłośniczka kina i sztuki, jurorka Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych.

Już luty, a po nim wiosna. Słońce grzeje coraz bardziej, szukamy dla siebie aktywności na nadchodzącą porę roku. Kto zastanawia się, jaki sport zacząć, ten może zacznie od darta. Do niedawna myślałam, że to tylko dodatkowe zajęcie do spożywania złocistego napoju, ale skoro widziałam już tę dyscyplinę na Eurosporcie, to przekonało mnie, że kryje się za tym strategia godna mistrzostwa. Komu nie udało się odebrać wejściówki na dzisiejszy (17 lutego) spektakl w Chojnickim Centrum Kultury, ten o godzinie 19.00 może wybrać się do chojnickiej kawiarni Arabica, w której odbędzie się turniej tego sportu. Nie będzie to forma rozrywki, ale profesjonalna rozgrywka. Warto zobaczyć, jak to robią zawodowcy.

Podczas ferii dzieci się nie nudzą, my też nie musimy. W poniedziałkowy wieczór jak co tydzień polecam Czytelnikom kolejny film, który będzie wyświetlany w ramach Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Cisza". Kto pamięta i ceni takie jego role jak Johnny Cash w „Spacerze po linie", Kommodusa w „Gladiatorze", czy tytułowego Jokera, ten nie będzie zawiedziony kolejną kreacją aktorską Joaquina Phoenix a. Punktem wyjścia historii opowiedzianej w filmie „C'mon C'mon", gdzie Phoenix wciela się w Johnny'ego, jest podróż dziennikarza radiowego z 9-letnim siostrzeńcem. W czasie przemieszczania się po kraju bohaterowie będą zadawać sobie odwieczne pytania o sens życia i próbować na nie odpowiedzieć. Ich emocjonalna więź stworzy relację, w której nie ma miejsca na nieszczerość. Ten ekranowy duet może nas wiele nauczyć o trudach komunikacji międzyludzkiej i dojrzewaniu. Żeby nie było wątpliwości, że słuchanie drugiego człowieka jest ważne, połączmy sobie w całość słowa i emocje bijące z czarno-białego ekranu. Do zobaczenia w kinie.

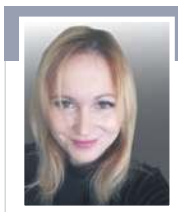

DANUTA NIEDZIELSKA **KOMENTARZ** str. 16

Proste pomysły są zawsze najlepsze. Akcja Warsztatu Terapii Zajęciowej z Chojnic to był strzał w dziesiątkę. Dzięki uczestnikom i opiekunom placówki dziesiątki ludzi uśmiechnęły się otrzymując kwiatka czy lizaka w kształcie serduszka. Niektórzy wręcz sięgali po portfele, bo nie mogli uwierzyć, że w dzisiejszych czasach ktoś rozdaje coś za darmo. Brawo dla WTZ.

Już za tydzień imieniny Twojej cioci, a za miesiąc rodzice mają srebrne gody? Teraz możesz im wszystkim złożyć życzenia na łamach „Czasu Chojnic"! Wystarczy przesłać treść pozdrowień na adres czas@tygodnik.pl albo wysłać je pocztą lub wrzucić do skrzynki przy drzwiach wejściowych do redakcji. Mile widziane fotografie pozdrawianych osób. Na życzenia do bieżącego wydania czekamy do piątku do godz. 16.00. Zamieszczanie pozdrowień jest bezpłatne. Odbiór zdjęć w redakcji po ukazaniu się życzeń.

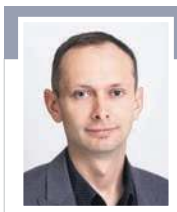

STANISŁAW KAMIŃSKI **KOMENTARZ** str. 5

Doczekaliśmy czasów, kiedy wymiana argumentów odbywa się tylko na odległość. Poprzez listy, konferencje, wystąpienia, wpisy na blogach, ale nie w dyskusji na żywo. Niezależnie od przekonań i sympatii trzeba stwierdzić, że to smutne, że w Chojnicach dialog chyba już umarł. Przykłady? O nie ostatnio nietrudno. Wymiany listów pomiędzy ratuszem i przeciwnikami zachodniego obejścia Chojnic. Debaty o nowej drodze bez urzędników lub z urzędnikami wirtualnymi. Naprzemienne konferencje Konfederatów pod ratuszem i burmistrza w ratuszu. Czy naprawdę w mieście wielkości Chojnic tak trudno się umówić na spotkanie i nawet pomimo różnicy zdań przeprowadzić ze sobą rzeczową rozmowę? No chyba, że wszystkim zależy na tym, by społeczeństwo wysłuchało tylko jednej wersji i by nikt tego przekazu nie zakłócał swoimi argumentami. Domyślam się, że nie wszyscy wszyscy pałają do siebie sympatią, ale przecież każdy powołuje się na wyższy cel, czyli osławione (a może już wyświechtane) dobro mieszkańców, więc wspólny dialog powinno się właśnie temu podporządkować.

MICHAŁ SAGROL **KOMENTARZ** str. 5

Jestem częstym użytkownikiem drogi z Lichnów do Sławęcina. Odcinek ten zrobił się ostatnio bardzo niebezpieczny. Jeden wypadek, drugi, trzeci, czwarty, piąty. Nie wspominając już o pourywanych wahaczach czy uszkodzonych kołach. Dobrze, że nie doszło do tragedii. Skończyło się na mandatach, punktach karnych, strachu i zniszczeniach samochodów. Ta jezdnia na pierwszy rzut oka wydaje się za wąska. Mamy tutaj taką samą sytuację jak z drogą z Chojnic do Lichnów, która dopiero po licznych protestach doczekała się poprawek oraz poszerzenia. Miejscowi od dawna protestowali i prosili o reakcję. Oby jak najszybciej zapadła decyzja o remoncie na odcinka w kierunku Sławęcina.

PODPATRZONE

Na zdjęciu Waldemar Gregus, szef Wydziału Planowania Przestrzennego chojnickiego ratusza oraz burmistrz Arseniusz Finster w trakcie konferencji prasowej.

tekst sta, fot. dtn

ISSN 1734-0128
07

eprasa.pl a00be71c68